

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 382 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 24 sierpnia 1937

Rok 32

Poznań, 23 sierpnia.

Przeszłość w przyszłości

Od dawna i wciąż rozlegają się wezwania, aby położyć kres sporom orientacyjnym z okresu wielkiej wojny. Pogląd ten jest słuszny, bowiem zadaniem polityki jest celowe kształtowanie przyszłości, wynikające z założeń ideowych i z oceny teraźniejszości, sił działających i warunków otaczających, ocena zaś przeszłości jest przedmiotem badań historycznych. Z reguły ci, których program działań odniósł zwycięstwo, nie mają skłonności do wytykania swoim przeciwnikom przy łada okazji popełnionych błędów i mylnych posunięć.

Można by przeto, mając do rozwiązania palące zagadnienia bieżące i wielkie zadania polityczne do urzeczywistnienia, spokojnie czekać na sądy przyszłych historyków niedawnej doby. Ale nauka historii dążyć musi do prawdy. Fabrykowana dla doraźnych celów politycznych urzędowa „historia” nie ma żadnej powagi naukowej i wywołuje właśnie stale odżywanie namiętnych sporów. Ma wszystkie cechy ujemne tendencyjnej propagandy, której cele są dla ogółu widoczne.

Rozumna pedagogika unika wprowadzania do programów szkolnych oficjalnej oceny najnowszych faktów historycznych, ponieważ oceny te wnoszą do atmosfery nauki pierwiastki walk politycznych i agitacji partyjnej i wskutek tego podważają autorytet i podręczników i nauczycieli. Tymczasem w Polsce, chociaż w ostatnich czasach tyle się mówi o potrzebie konsolidacji, w programach szkolnych położono największy nacisk w nauce historii na czasy ostatnie przenosząc spory orientacyjne, dzielące starsze pokolenia, w szeregi młodzieży, pod hasłem rzekomego zbliżenia szkoły do życia. Zapewne ludzono się, że urzędowo głoszone poglądy zdobędą sobie monopol. W rzeczywistości nauczono tylko wychowywanych w ten sposób obłądy przy recytowaniu odpowiedzi.

Być może ludzono się również, że historia da się sterroryzować energicznym powtarzaniem pewnych twierdzeń, zahipnotyzować górnolotną frazeologią. Powinno było wszakże być znane twórcom tej wytężonej kampanii prawo reakcji, które musi powodować wręcz negatywne ustosunkowanie się do głoszonych poglądów. Prawdy historycznej nie da się zagłuszyć najgłośniejszymi fanfarami. W tej metodzie urabiania historii nie chodzi jednak tyle o przesądzanie jej wyroków, ile o zupełnie konkretne cele polityczne.

Powtarza się często, że młode pokolenia są obojętne dla tych walk ideowych, toczonych w przeszłości przez schodzących z pola „starych”. Zapewne dla młodzieży nie są to osobiste przeżycia i antagonizmy i może się ona

Walencja na usługach Moskwy

Podpisanie układu z Kominternem — Socjaliści hiszpańscy łączą się z komunistami

Paryż. (PAT) Korespondent „Echo de Paris” donosi z Moskwy, że w Walencji podpisano między komunistami

a socjalistami hiszpańskimi ważny układ, który w praktyce równoznaczny jest z połączeniem obu partyj. Układ

ten został zawarty po długich rokowaniach między b. min. spr. zagr. Alvarez del Vajo i sekcją hiszpańską Kominternu.

O tryumf ruchu narodowego

Paryż. (PAT) „Figaro” publikuje list pasterski episkopatu hiszpańskiego w sprawie wojny domowej.

List ten zaczyna się od stwierdzenia, iż „podpalanie kościołów w Madrycie i na prowincji, co miało miejsce w maju 1931 r. i bunt, jakie miały miejsce w październiku 1934 r. w Asturii i Katalonii, doprowadziły do anarchii. Dalej w okresie rozruchów od lutego do lipca 1936 r., w czasie których zniszczono lub sprofanowano 411 kościołów i popełniono przeszło 3 tysiące zamachów, można było z góry przewidzieć upadek autorytetu władzy, która zbyt często musiała ustępować przed potęgą podziemnych sił.

List pasterski oświadcza dalej, iż w

obecnej chwili dla Hiszpanii „istnieje tylko jedna nadzieja odbudowy sprawiedliwości i pokoju: a mianowicie tryumf ruchu narodowego”.

O ile chodzi o przyszłość, list biskupów hiszpańskich stwierdza: „Nie można przesądzać, co nastąpi po skończeniu wojny, stwierdzamy tylko, iż nie została ona podjęta poto, by budować państwo autokratyczne na ruinach upokorzonego narodu, lecz poto, by odbudować ducha narodu z całą jego mocą w atmosferze wolności chrześcijańskiej. Módlcie się — kończy list — by w Hiszpanii uspokoiły się nienawiści i zbliżyły się do siebie dusze ludzkie”.

Walki o Torrelavega

Reinosa. (ATE) Podczas ostatnich walk w okolicy Reinosa strażę przednią trzeciej kolumny gen. Davila zbliżyły się na 18 km od Santanderu. Następny z kolei cel ataku wojsk powstańczych, miejscowość Torrelavega, gdzie zostały skoncentrowane duże siły nieprzyjacielskie, znajduje się oddalona 10 km od kolumn czołowych powstańczych.

Wojska rządowe postanowiły bronić Torrelavega za wszelką cenę, zważywszy na wielkie znaczenie strategiczne tej miejscowości podczas ataku na Santander. Torrelavega została u-

fortyfikowana, naokoło miasta wzniesiono barykady z worków, zasieki z drutów kolczastych i wykopano głębokie rowy. Ludność miasta w liczbie 16.000 została ewakuowana. Torrelavega przepełniona jest wojskiem, które przysłane zostało z Santanderu.

Podczas ostatniej ofensywy na Santander, która miała miejsce przed 8 dniami, wojska powstańcze przebyły połowę drogi, dzielącej ich od Santanderu, przy czym zdobyły 100 miejscowości i wzięły do niewoli 14.500 żołnierzy nieprzyjacielskich.

Atak na nauczycielstwo polskie na Litwie

Kowno. (ATE) Władze administracyjne w Kownie rozpatrywały ostatnio 80 spraw wytoczonych nauczycielstwu polskiemu i rodzicom za nauczanie prywatne w języku polskim. Ogólna suma skarg z tego tytułu, gdyby została definitywnie zasądzona, wyniosłaby od 7 do 8 tysięcy litów.

Kowno. (ATE) Jak się ostatnio wyjaśniło, gimnazja polskie w Kownie, Poniewieżu i Wilkomierzu nie zostaną zamknięte, natomiast władze skiero-

wwały atak na siły nauczycielskie w tych gimnazjach. Za podstawę do zwolnień przyjęto dyplomy wydane przez uniwersytety polskie z wyjątkiem Uniwersytetu Wileńskiego, którego dyplomy się honoruje.

Na skutek powyższej rewizji dyplomów skwestionowano prawo do wykładania jednej nauczycielce w gimnazjum kowieńskim, 6 nauczycielom w gimnazjum poniewieskim, a 7 nauczycielom w gimnazjum wilkomirskim.

do nich odnosić z względną obojętnością, jako do minionych faktów. Ale przecież lepsze żywioły wśród młodzieży posiadają dążenie do prawdy i do sprawiedliwości i metody, będące w jawnej z nimi sprzeczności, muszą wywoływać protesty.

Takie stawianie sprawy cechuje przy tym bardzo często obłąda, wypływająca z wyraźnego celu politycznego. Wyłazi ona stale, jak sztydo z worka. Bowiem jednocześnie z nawoływaniem do poniekąd roztrząsania przeszłości, stworzono grupę wyjątkowo uprzywilejowaną z byłych zwolenników tzw. polityki aktywistycznej w czasie wojny, dla których zarezerwowano lub specjalnie zorganizowano najlepsze stanowiska, posady, synekury, koncesje itd. Mamy solidarny „legion zasłużonych”, który właśnie nie tylko czer-

pie dochody, o co mniejsza, ze swej przeszłości politycznej, lecz również uważa się z tego tytułu za powołany do wyłącznego kierowania polityką państwową i życiem społecznym.

„Konsolidacja” ma polegać na tym, że ta sama grupa, która tytuły swoje do sprawowania rządów opiera na wydawanych przez siebie samą zaświadczeniach o zasługach w przeszłości, ma nadal zachować swe przywileje. Nadal ma istnieć podział na rządzących, złożonych z osób do tej grupy należących, i rządzonych. Tylko ci ostatni w imię konsolidacji powinni zaprzestać oceniania tych tytułów. Mają to być tzw. prawa nabyte, których kwestionować nie wolno. Legitymacja do opanowania życia państwowego — to rzekome zasługi w przeszłości, ale rozpatrywanie, czy ta grupa rządząca wykazała rozum-

Wiadomość o pakcie tym przyniósł również madrycki korespondent „Prawy”, który informuje, że obie partie zobowiązały się w nim do walki z wrogami Sowietów. Ten międzynarodowy charakter paktu był ostro krytykowany przez b. prem. Largo Caballero.

Jedną z klauzul tego układu postanawia, że w armii walenckiej ma być przeprowadzona energiczna „czystka” wszystkich elementów wrogich oraz że komisarzom politycznym w wojsku będzie udzielone całkowite poparcie.

Echa zamachu na Salazara

Lizbona. (ATE). Usiłowania policji portugalskiej zostały po 6 tygodniach sumiennie prowadzonego śledztwa uwięzione powodzeniem, albowiem udało się zaarrestować wszystkich spiskowców, którzy brali udział w zamachu bombowym na premiera Salazara. Jak stwierdzono, spiskowcy pozostawali w kontakcie z Moskwą, skąd otrzymywali dokładne instrukcje.

Obrady Żydów z Polski

Amsterdam. (Tel. wł.) Rozpoczęła się druga światowa konferencja Związku Żydów Polskich Zagranicą przy udziale delegatów z 20 krajów. W przeddzień urządzono konferencję prasową, na której dyrektor Federacji Żydów Polskich w Ameryce Tigiel omówił sytuację ludności żydowskiej w Polsce i podkreślił konieczność niesienia pomocy.

Wizyta polskiej marynarki

Tallin. (PAT) W drugim dniu wizyty trzech okrętów polskiej Marynarki Wojennej oficerowie polscy w towarzystwie przedstawicieli rządu i marynarki estońskiej spędzili dzień na wyspie Aegna.

Prasa i społeczeństwo estońskie żywo interesują się pobytem marynarki polskich. Dzienniki zamieszczają zdjęcia polskich okrętów wojennych i informują szczegółowo o nowoczesnych urządzeniach technicznych na tych okrętach.

polityczny, trafnie dotychczas ujmowała sytuację polityczną, czy jej przewidywania i plany okazały się słusznymi, jakie byłyby wyniki dla Polski, gdyby jej program został urzeczywistniony, ale przeprowadzanie bilansu sprawowanej przez jedenaście lat władzy winno być zaniechane.

Taka sielanka mogłaby powstać, gdyby opinia publiczna wyrzekła się swej roli, gdyby społeczeństwo zrezygnowało z samodzielnego myślenia oraz zapomniało o najświeższej przeszłości i zechciało się w imię „zgody narodowej” poddać się komendzie tych, co mogą się powołać tylko na aż nadto znaną przeszłość, w czasie której wszelkimi środkami starali się zniszczyć wszystkich, nie stających karnie na baczność.

B. W.

Sukcesy wojsk chińskich

Cieźkie położenie Japończyków pod Szanghajem — Wschodnie dzielnice w płomieniach

Londyn. (PAT) Ambasada chińska w Londynie otrzymała z Nankinu depeszę, donoszącą o nowych sukcesach wojsk chińskich, które odparły oddziały japońskie w koncesji międzynarodowej na południe od rzeki Su-Czeu. Japończycy usiłowali ponownie wylądować w okolicy Pu-Tung. Zamiar ten został jednak udaremniony przez oddziały chińskie.

W Chinach Północnych na froncie Czaharu wojska chińskie zdobyły miejscowości Czang-Tu i Czang-Pen. Chiński minister wojny oświadczył, że w okresie czasu od 14 do 16 sierpnia strącono 30 samolotów japońskich.

Depesza donosi ponadto, że samoloty japońskie bombardowały na przedmieściu Szanghaju szkołę, zabijając jednego z uczniów oraz raniąc kilku nastu.

Paryż. (Tel. wł.) Z Szanghaju donoszą: Jakkolwiek przewaga uzbrojenia marynarki i lotnictwa japońskiego jest niezaprzeczalna, tym niemniej sytuacja Japończyków pod Szanghajem jest nadzwyczaj ciężka, gdyż liczebność oddziałów japońskich wynosi około 15.000 ludzi przeciw 200 tysięcy Chińczyków, skoncentrowanych w tej okolicy.

Wskutek tego dowództwo ma w chwili obecnej do rozwiązania następujący dylemat: albo zaprzestać operacji wojennych pod Szanghajem, na czymby znacznie ucierpiał prestiż japoński, albo przesunąć znaczną ilość dywizji do Szanghaju, zwalniając tempo akcji w Chinach Północnych.

Tokio. (PAT) Korespondent Reutera donosi: armia Kwantungu zdobyła Kalgan.

Sygnaly Lewoniewskiego

Moskwa. (PAT) Komunikat oficjalny donosi, że ponownie zarejestrowano odbiór sygnałów stacji radiowej na fali, zbliżonej cechami charakterystycznymi do aparatu radiowego samolotu Lewoniewskiego. Sygnaly, odebrane przez kilka radiostacji, nie mogły być jednak odcyfrowane, składały się bowiem z oderwanych liter.

Po przegranej Francuzów

Paryż. (Tel. wł.) Przygniatające zwycięstwo lotnictwa włoskiego w zawodach, zorganizowanych przez oficjalne czynniki francuskie na trasie Istres-Damaszek—Paryż, jest przedmiotem pełnych goryczy rozważań prasy paryskiej. Nie tylko zwycięstwo przez załogi włoskie trzech pierwszych nagród, lecz przede wszystkim wyniki techniczne osiągnięte przez Włochów dają całej prasie francuskiej powód do zasadniczych rozstrząsań.

Wrodomości

Nieznany mężczyzna rzucił się z drugiej platformy wieży Eiffel, położonej na wysokości 200 m nad ziemią. Samobójca rozbił się o powierzchnię pierwszej platformy. Wypadek wywołał nadzwyczajny przykre wrażenie wśród zwiedzających wystawę.

Latarnia morska na zachodnim wybrzeżu Francji w pobliżu Lorent została strawiona przez pożar. 50-letni latarnik odniósł ciężkie rany z poparzenia.

Przybył do Londynu wydany z Berlina korespondent „Timesa” Norman Ebbutt.

Do Tallina przybył z Rygi sekretarz gen. Li-gi Narodów Avenol.

Pociągnięto do odpowiedzialności redaktorów sowieckich dzienników prowincjonalnych, którzy tolerowali zamieszczanie w ich piśmie ogłoszeń o kupnie i sprzedaży ziemi.

Przewodniczący najwyższego sądu wojennego w Moskwie, Ulrich odznaczony został orderem Lenina. Przewodniczył on prawie wszystkim wielkim procesom politycznym w ostatnich latach.

Stan zdrowia regenta Horthy'ego uległ daleko idącej poprawie.

Mussolini powrócił wraz z min. Ciano do Rzymu.

Spuszczono na wodę w obecności włoskiej pary królewskiej, następcy tronu oraz sekretarza partii faszystowskiej min. Starace okręt wojenny „Littorio” (35 000 ton).

Wicekról Abisynii Graziani odbył w towarzystwie gubernatora admirała Defeo inspekcję Massau. Złożył on również wizytę szeryfowi Alania al Morgani pochodzącemu w prostej linii od założyciela Islamu.

Londyn. (Tel. wł.) Z Szanghaju donoszą: Wschodnia dzielnica Szanghaju stoi w płomieniach. Ogień przeżuca się z jednego budynku na drugi. Jest to największy pożar w historii miasta. Wczorajem stanął w płomieniach kompleks składów „Asiatic Petroleum Company” w Yang-Te-Pu.

Autonomistyczne państwo Chin Północnych

Szanghaj. (PAT) Z Pekinu donoszą: W Pekinie panuje porządek i spokój. Na skutek rozwiązania rady politycznej prowincji Hopei i Czahar, co oznacza, zerwanie łączności politycznej wspomnianych prowincji z Nankinem, władzę tymczasowo sprawuje

„komitet ochrony pokoju” oraz policja pod kierownictwem doradców japońskich.

Na ulicach Pekinu rozplakatowano odezwy, wzywające do utworzenia autonomistycznego państwa północno-chińskiego pod nazwą Hua-Pei-Kuo.

Pożar w parlamencie węgierskim

Budapeszt. (ATE) W parlamencie budapeszteńskim wybuchł wielki pożar, który w jednej z tamtejszych sal spowodował znaczne szkody. W sali tej odbywało się uroczyste zebranie węgierskich inwalidów - kombatanów.

Ściany tej sali ozdobione były kosztownymi obrazami, a cała sala została bogato udekorowana. Dekoracje te stały się bezpośrednią przyczyną pożaru, albowiem dwaj fotoreporterzy, znajdujący się na sali, chcieli dokonać zdjęć przy pomocy światła magnetyzowego. Zwiszające się z sufitu a należące do dekoracji liście kukurydzy zapaliły się od wybuchu magnezy i po kilku minutach cała sala stanęła w płomieniach.

Obecni zdołali się uratować, a straż pożarna stłumiła ogień, jednakże kosztowne obrazy, znajdujące się na sa-

li, zostały poważnie uszkodzone. Przeciwnie nieostrożnym fotoreporterem prowadzi się dochodzenie karne.

OGIEŃ ZNISZCZYŁ WSPANIAŁE KASYNO

Boulogne sur Mer. (ATE) Ołbrzymi pożar zniszczył wspaniałe kasyno miejscowe, w którym w chwili katastrofy odbywała się zabawa taneczna. Z chwilą zauważenia ognia opróżniono wielką salę, pozostałe ubikacje oraz znajdujący się w pobliżu kino - teatr.

Parę tysięcy osób opuściło pośpiesznie w panice kasyno, które wkrótce po tym stanęło całe w ogniu. Pomimo energicznej akcji ratunkowej budynku nie udało się ocalić, tak, iż straty wynoszą blisko 20.000.000. fr. Podczas katastrofy, o ile wiadomo, nikt życia nie postradał.

Wobec braku pasz

Warszawa. (Tel. wł.) Wobec silnego zmniejszenia się ilości słomy oraz pasz, zwłazszcza objętościowych, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wydało szereg zarządzeń, mających na celu przyżycie z pomocą rolnictwu w nowej sytuacji. M. i. ułatwienie będzie nabywanie na warunkach ulgowych listowia i igliwia z lasów państwowych na ściółkę. Na zarządzenie ministerstwa Związek Eksporterów Bekonów zorganizował na terenach, gdzie zaobserwowano masową podaż bydła, zakup tego bydła po normalnych cenach rynkowych w celu zapo-

bieżenia zniżce cen. Związki spółdzielni mleczarskich nawiązały porozumienie z Państw. Zakładami Przemysłowo-Zbożowymi co do zorganizowania dostawy pasz treściwych członkom spółdzielni mleczarskich.

Wreszcie zalecono Państw. Bankowi Rolnemu i Centralnej Kasie Spółek Rolniczych uruchomienie kredytów w wysokości około 3,5 mln. zł przy oprocentowaniu 4 p. dla umożliwienia nabycia paszy treściwej i objętościowej. Termin płatności tego kredytu upływa po zbiorach roku przyszłego.

Krwawy dramat w Toruniu

Toruń. (Tel. wł.) W Podgórzu pod Toruniem wydarzył się krwawy dramat w rodzinie 36-letniego woźnicy Antoniego Cierpiakowskiego.

Według krążących wersji fryzjer Królówczyk utrzymywał stosunki z żoną Cierpiakowskiego Barbarą, a ostatnio doszło do awantury pomiędzy obu mężczyznami, w wyniku której padło kilka strzałów oddanych przez

Królówczyka. Jedną z kul niebezpiecznie zraniła Cierpiakowskiego w szyję, a żona jego nie zajęła się w ogóle ciężko rannym i dopiero nad ranem szofer Witkowski zawiadomił policję o zajściu.

Królówczyka, który przyznał się do winy, osadzono w areszcie śledczym a rannego Cierpiakowskiego przewieziono do szpitala na Mokrem. (z)

Zapotrzebowanie na górników we Francji

Paryż. (PAT) Francuski syndykat górniczy opublikował wezwanie do wszystkich górników, którzy obecnie pracują na roli lub w innych dziedzinach życia gospodarczego, lub pracują na nawierzchni szybów, a którzy pragnęliby pracować w głębi szybów, niemniej również do górników o przekroczonej granicy wieku, aby zgłaszać się do odpowiednich biur werbunkowych.

Apel, ten skierowany do Francuzów i cudzoziemców, zamieszkujących Francję, podjęty jest jako krok wstępny przed rozpoczęciem starań o sprowadzenie robotników cudzoziemskich z za granicy, do czego rząd będzie zmuszony w najbliższym czasie.

Spotkanie Mussolini—Chamberlain

Londyn. (ATE). „Sunday Chronicle” notuje niedającą się sprawdzić wiadomość jakoby Mussolini wkrótce

cenia nadwodnych części dziobów. Zadanych ofiar w ludziach nie było, straty materialne są małe.

Rozwiązanie organizacji

Warszawa. (Tel. wł.) Wojewoda wileński rozwiązał Białoruski Związek Nauczycieli Zawodowych wskutek nieujawniania żadnej działalności. (w)

Dwa kongresy górników

Katowice. (Tel. wł.) W niedzielę odbyły się dwa kongresy górników. Jeden kongres skupiał działaczy zawodowych Chrześcijańskiego Związku Zawodowego (Ch. D.), Związku Górników (PPS), oraz grupy ZZZ. Kapuścińskiego. W drugim zjeździe uczestniczyli przedstawiciele pro-„ozonowego ZZZ”, oraz Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Obie ostatnie organizacje są prorządowe.

Obrady zjazdu organizacji prorządowych były tajne, prowadzone przy drzwiach zamkniętych. Natomiast na pierwszym zjeździe zatwierdzono postulat 20 p. podwyżki płac, wypowiedziano się przeciwko arbitrazowi w górnictwie oraz wypowiedziano się za 6-godzinny dzień roboczy.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 23. 8. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% państw. poz. konwers. — większe odcinki — 61,— oraz za drobne 59—60,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 57,75, za 4½% złotych listy zast. 58,— oraz za 4% listy zast. konwert. 51,—.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych poszukiwano i płacono za Bank Polski po 105,—, natomiast obracano akcjami H. Cegielski po 24,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. większe odc. 61,— P.

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 59—60,— P.

4½% listy zast. złote w złocie przestęplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 57,75 P.

4½% złotych listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 58,— P.

4% listy zast. konwert. ostep. P. Z. K. 51,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 105,— P.

Cegielski H. 24,— +

Tendencja mocna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 23. 8. 1937 r.

STANDARTY: Pszenica 742 g/l.

Ceny transakcyjne: Żyto zdadne do przemiału 75 tonn 23.25

Ceny orientacyjne: Żyto zdadne do przemiału 22.50—22.75

Uspokojenie stałe, Pszenica 30.50—31.00

Uspokojenie stałe, Jęczmień 673—678 g/l. 17.50—18.00

Jęczmień 700—717 g/l. 18.50—19.75

Uspokojenie stałe, Owies 18.25—19.00

Uspokojenie spokojne, Mąka żytnia gat. I 0-50% 32.50—33.00

Mąka żytnia gat. I 0-65% 31.00—31.50

Mąka żytnia gat. II 50-65% 24.00—24.50

Uspokojenie spokojne, Mąka pszen. gat. I wyc. 0-30% 50.50—51.00

Mąka pszen. gat. I 0-50% 46.50—47.00

Mąka pszen. gat. I-A 0-65% 44.50—45.00

Mąka pszen. gat. II 30-65% 41.50—42.00

Mąka pszen. gat. II-A 50-65% 37.50—38.00

Mąka pszen. gat. III 65-70% 35.50—36.00

Uspokojenie stałe, Otreby żytnie stand. 16.50—17.00

Otreby pszenne grube stand. 18.00—18.25

Otreby pszenne średnie stand. 17.25—17.50

Otreby jęczmienne 15.50—16.50

Rzepak zimowy 55.00—57.00

Gorzecza 34.00—36.00

Groch Wiktoria 23.00—25.00

Mak niebieski 73.00—76.00

Makuch lniany w taflach 25.25—25.50

Makuch rzepak. w taflach 20.25—20.50

Makuch słon. w taflach 42—43% 24.75—25.50

Śrut Soja 27.00—28.00

Słoma pszen. luzem 3.15—3.40

" pszen. prasowana 3.65—3.90

" żytnia luzem 3.50—3.75

" żytnia prasowana 4.25—4.50

" owsiana luzem 3.55—3.80

" owsiana prasowana 4.05—4.30

" jęczmienn. luzem 3.20—3.50

" jęczmienn. prasowana 3.75—4.00

Siano zwykłe luzem 6.35—6.85

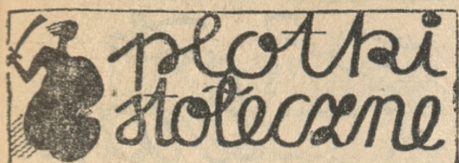
" zwykłe prasowane 7.00—7.50

" nadnoteczkie luzem 7.45—7.95

" nadnoteczkie prasowane 8.45—8.95

Ogólne uspokojenie spokojne

Ogólny obrót: 2484.5 tonn. w tym żyta 960 tonn, pszenicy 234 tonn, jęczmienia 595 tonn, owsa 65 tonn.



22 sierpnia

Zuła dochodzą przez radio tony pieśni, śpiewanej zresztą niedość zharmonizowanie:

— Góralu, czy ci nie żal, góralu, wracaj do hał...

To leca hen od Wisły wieści z uroczystości Dnia Gór.

Jakżeż rzadko dochodzą do nas, ludzi miejskich, głosy ze wsi! Chyba relacje oficjalne. Tak jakby życia nie było po za stroną oficjalną. Powstanie np. Lisków, który się stanie atrakcją bardzo silną. Dzięki Bogu! Ludziska trochę przyjrzą się wsi. Tylko, iż Lisków ma ks. Blizińskiego. Dzięki niemu rozniosła się wieść o nim szeroko. Był przecież znany już przed wojną, jeszcze „za ruska” wychodziły o Liskowie broszury.

Gdyby ktoś nieobeznany ze stosunkami chciał sądzić o rzeczy tylko od strony propagandowej, to by myślał, iż Lisków, wieś stojąca wysoko kulturalnie i jej dzielny organizator — są bodaj unikatami w kraju. Dlaczego nie się nie mówi o Albigojowej, o której przed wojną tak wybitna siła, jak prof. Bujak wydawał książki; a co dzisiaj słyhać o ks. Tyszyńskim? Dlaczego się nie bierze przeciętnej wsi wielkopolskiej, jakkolwiek przecież kulturalnie stoi mniej więcej na poziomie Liskowa?...
*

Nie wiemy, nie wiemy, co się dzieje na naszej wsi. Z punktu widzenia kulturalnego, organizacyjnego i politycznego najciekawsza jest bodaj wieś małopolska. Przeorał ją ks. Stojałowski, przeorywali Stapiński, Witos, Zamorski. Dzisiaj seminaria uniwersyteckie wydają już o nich rozprawy. Potraktowano to jako historię, choć może przedwcześnie, a doby dzisiejszej nie znamy.

Co się np. dzieje w okręgu C? Ten wymarzony przez min. Kwiatkowskiego okręg przyszłości obejmuje teren między Dunajcem a Sanem. Więc i ziemią sanocką, i przemyską, i rzeszowską, i wyżej u widel Sanu i Wisły.

Teren to bardzo ciekawy, zamieszkały przez twardych Mazurów. Społecznie wskutek istnienia wielkich dóbr latyfundiarnych Rossegnierów w Nisku, Lubomirskich w Przeworsku, Potockich w Łańcucie, Sapiehów w Krasicy, — dosyć podminowany. Chłop w tych stronach nie jest bogaty, ziemi miał mało, emigrował z tych stron silnie na Saksy i do Ameryki, a stamtąd przywoził nie tylko dolary czy marki, ale także hardość ducha.

Kłopoty miewał z tymi stronami rząd austriacki. Nie raz trzeba było interweniować. A i za czasów polskich bywało rozmaicie. Pamiętamy dobrze wypadki roku 1933. Pamiętamy manifestację największą, jaką wieś uczyniła — nowosielecką: to właśnie w tych stronach, pod Przeworskiem.

Jak dzisiaj mają się chłopcy tych stron? Jak panują tam nastroje, jaka ich sytuacja gospodarcza, jakie reakcje wywołały zapowiedzi wielkich robót? Co tam się dzisiaj dzieje, czy roboty jakie postępują, jak ludzie żyją na wsi Polskiej C? Przecie to rzecz bardzo ciekawa. A nie się o tym nie wie.

A może, nareszcie, co kiedy stamtąd usłyszymy?...

Bardzo to życie jest dziwne: człowiek siedzi w mieszkaniu, a nieproszony wsluchuje się w to, co podają czynniki oficjalne. Jeszcze parę lat, a telewizja udostępni nam widzenie oddala.

To znaczy: dają nam do słuchania, do poznania, do przeczytania, co uznają za wskazane. A reszta?

Czuwa się nad przenikaniem każdej wiadomości.

W Niemczech największym powodem, wziętością, powagą i uznaniem cieszą się gazety zagraniczne. One dopiero — piszą prawdę! — w mniemaniu przeciętnego obywatela Trzeciej Rzeszy.

A i u nas często trzeba sięgać do pism zagranicznych, żeby się dowiedzieć, co się dzieje w kraju. Chociaż żyjemy w epoce radia i choć radio przynosi mnie w tej chwili w rozkoszne produkcje Dnia Gór i wsi...

WARSZAWIANIN

Ucisk Polaków na Warmii (II)

Metody germanizacyjne niem.-katolickiego kleru

Polak na Warmii nie znajdzie dziś nawet w kościele zaspokojenia swoich słusznych żądań równouprawnienia narodowego. Kościół katolicki od dawna już stał się na tym terenie narzędziem germanizacji ludu polskiego. I bynajmniej nie kryje się z tym, lecz przeciwnie chętnie, że służy narodowym interesom niemieckim.

W 31 numerze „Erländisches Kirchenblatt” z dnia 1 sierpnia r. znajdujemy w rubryce: „Rund um den Kirchturn”, wspomnienie poświęcone otwarciu nowego seminarium duchownego w Brunsberdze w dniu 23 sierpnia 1932 r., gdzie m. in. czytamy takie słowa:

„...A wiecie wy także, co powiedział biskup naszej diecezji w czasie tej uroczystości w auli nowego seminarium: „Nie jesteśmy dobrymi katolikami, jeśli nie jesteśmy dobrymi Niemcami”. A ze strony przedstawicieli ówczesnego rządu określono budowę tę jako dzieło „o wysokim znaczeniu kulturalnym i narodowo-politycznym”.

Tak pisze jedyny obecnie organ sfer kościelnych na Warmii, której znaczna część zamieszkała jest od wieków przez ludność rdzenną polską. Czyż przy takich pojęciach można marzyć jeszcze o równouprawnieniu Polaków w Kościele? Bądź dobrym Niemcem, a będziesz dobrym katolikiem — tak bluzga ci w twarz warmijski organ kościelny. Naprawdę, trudno zrozumieć tę niechrześcijańską robotę katolików niemieckich, kiedy u nas w Polsce, na Śląsku dla nielicznej garstki Niemców - katolików wydaje się wiadomością parafialną równocześnie w języku polskim i niemieckim!

Jeśli seminarium duchowne w Brunsberdze zasłużyło sobie na pochwałę rządu niemieckiego za swoją działalność narodowo-polityczną, to można wyobrazić sobie, jak się tam wychowuje alumnów, którzy następnie idą na parafie polskie. Przesiąknięci kulturą krzyżacką, przychodzą krzewić niechrześcijaństwo polskiego ducha narodowego tam, gdzie nie zdołała tego uczynić ani szkoła, ani służba wojskowa, ani presja urzędowa. Dzieje się to przede wszystkim przez likwidację nabożeństw polskich.

W takim rdzennym polskim Gietrzwałdzie, gdzie jeszcze 14 lat temu, a zatem w trzy lata po plebiscycie nabożeństwa w niemieckim kazaniu odbywały się raz na miesiąc, obecnie polska suma przypada tylko w trzecią niedzielę, a ranne nabożeństwa w niedzielę zawsze są niemieckie. Ostał się

nietknięty jedynie różaniec polski, dzięki temu po prostu, że Niemców wnet by zabrakło do odmawiania go.

Podobnie przedstawia się sprawa nabożeństw polskich po innych parafiach warmijskich. Może ktoś powie, że w ubiegłym czasie skład ludności się zmienił przez przeniesienie się niektórych rodzin do Polski. Zachodziły sporadyczne takie wypadki, lecz na miejsce uchodzących zjawili się Niemcy z Polski, protestanci, którzy chyba na zarządzenia w Kościele katolickim wpływu wywierać nie mogą.

A teraz kilka słów o tym, jak wygłasza się polskie kazania. Szczęśliwa parafia, która ma starszych księży! Mówią oni naogół poprawnie po polsku i słowa ich zrozumiałe są miejscowemu ludowi. Lecz młodzi kapłani mówią tak okropną polszczyzną, że ich nikt wyrozumieć nie może. Piszący ten artykuł był w dniu 11 lipca r. na polskiej sumie w Gietrzwałdzie. Kazanie wygłaszał jakiś diakon. Naprawdę, mowa jego była tak pokręcona i pogmatwana, że piszący te słowa, mimo że zna dobrze miejscową gwarę ludu, z największym trudem tylko dociec mógł właściwej treści słów.

Śpiew polski po kościołach jest w zaniku. Składają się na to różne przyczyny. Ograniczona ilość nabożeństw polskich coraz rzadziej daje okazję młodszej generacji słuchania śpiewu polskiego w kościele; a przecież młodzież ta przechodzi wyłącznie przez szkołę niemiecką, która w niej zaszczenia kult dla pieśni niemieckiej. O ile gdzieś po parafiach istnieją chóry kościelne, ćwiczy się tam tylko pieśni niemieckie i liturgiczne łacińskie. I jakby na złość ludowi polskiemu, kiedy przypada suma polska, występuje chór kościelny z pieśniami w języku łacińskim. Ale co gorsza, zdarzają się wypadki, że organista-germanizator przerywa śpiew ludu polskiego różnego rodzaju przegrywkami, jak to np. działo się w Gietkowie pod Olsztynem, kiedy tam organistą był Buchholz, zmarły wiosną r. b.

W dziele germanizacyjnym ważną rolę odgrywały do niedawna organizacje religijne, jak np. kongregacje mariańskie, które wyłącznie prowadzone były w języku niemieckim, chociaż nie brak było starań o uwzględnienie w nich także języka polskiego.

Takimi to metodami spełnia swoją misję „narodowo-polityczną” kler niemiecko-katolicki na Warmii, która przecież zawdzięcza swój katolicyzm właśnie przynależności do Polski w dobie reformacji.

VOX.

Minister Sandler w Polsce

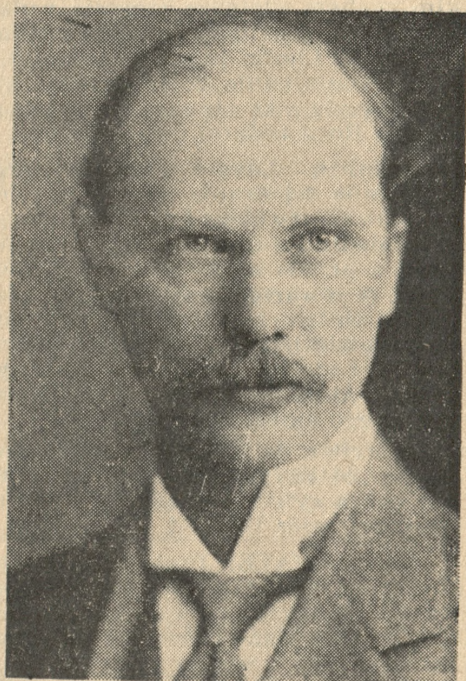
W dniu 25 bm. przybywa do Warszawy z oficjalną wizytą szwedzki minister spraw zagranicznych dr Rickard Sandler w towarzystwie sekretarza generalnego szwedzkiego ministerstwa spraw zagranicznych p. Guenthera. Pobyt ministra Sandlera w Polsce potrwa trzy dni.

*

Sandler Rickard, minister spraw zagranicznych Szwecji, urodził się w r. 1884 w Torsaker, ziemi Gävleborgs, w rodzinie nauczyciela ludowego, później lektora szkoły ludowej. Już od wczesnej młodości Sandler zetknął się bliżej z domem rodzicielskim z nowoczesnymi dążeniami nad podniesieniem oświaty ludu i rozwijającym się ruchem robotniczym. Zadanie swojego życia dzieli między politykę a pracę nad oświatą ludu.

W czasie i po ukończeniu studiów uniwersyteckich, ukończonych licencjatem z geografii, naucza Sandler jako nauczyciel wyższych szkół ludowych w Hols i Brunnsvik. W okresie tym podejmuje inicjatywę związku oświaty robotników, którego pozostaje prezesem piastując nawet stanowisko członka rządu. Sandler interesuje się żywo pedagogiką i jest chętnie słuchanym popularnym wykładawcą, przede wszystkim w dziedzinie statystyki i ekonomii. Szczególną troskę poświęcił sprawie wykształcenia muzycznego ludu i zajmuje stanowisko honorowego prezesa akademii muzycznej.

Praca polityczna porwała go jednak do większych zadań. Od 1912 należy do Riksdagu. Po krótkim okresie piastowania stanowiska naczelnego redaktora „Ny Tid” (Nowe Czeszy) mianowany zostaje podsekretarzem stanu w gabinecie Edena, aby potem zostać ministrem bez teki w gabinecie Brantinga 1920. Następnie funk-



MINISTER SANDLER

cjonuje jako minister skarbu 1920 oraz minister handlu 1924-25. Z chwilą śmierci Brantinga 1925 stoi na czele rządu. Jesienią 1923 obejmuje stanowisko ministra spraw zagranicznych w gabinecie Hansona. Stanowisko to, z przerwą latem 1936, piastuje nadal. W Genewie dzięki rzeczowej i bystrej współpracy w debatach zdobył sobie bardzo poważne stanowisko. W 1934 r. był przewodniczącym Zgromadzenia Ligi Narodów, a w 1936 r. przedstawicielem Szwecji na Radzie Ligi Narodów.

FAKTY i OCENY

„Gazeta Polska” wyraża poglądy pika Koca

Na łamach „Gazety Polskiej” p. Miedziński zamieścił artykuł przykry niewątpliwie dla „Czasu”. Powraca mianowicie do ciekawej polemiki między „Czasem” a p. Miecz. Starzyńskim, który w „Gazecie Polskiej” odrzucił różne rady i sugestie „Czasu” co do składu i linii politycznej Obozu Zjednoczenia Narodowego. Organ konserwatywny wyraził wówczas zdanie, że

„ani „Gazeta Polska”, ani „Kurier Poranny” organami „OZN” nie są. Kierownicy obozu niejednokrotnie bardzo wyraźnie oświadczały, że za pisma te żadnej odpowiedzialności nie biorą. Wszystko więc, co piszą pp. Miedziński czy Starzyński, a tym bardziej, co wypłata wesolek z „Kuriera Porannego”, reprezentuje tylko i wyłącznie ich własną opinię i nie więcej”.

Otóż nie! — powiada teraz naczelnym redaktor „Gazety Polskiej”, p. Miedziński. „Gazeta”, nie występowała nigdy w sprawach O. Z. N. na własną rękę”.

„Stwierdzić musimy, co następuje: artykuły B. Miedzińskiego, komentujące powołanie do życia „OZN” oraz deklarację pułkownika Adama Koca, napisane były na życzenie władz „OZN” i były przez nie akceptowane, bądź też przed wydrukowaniem uzgodnione. Artykuł p. M. Starzyńskiego, który dał „Czasowi” bezpośredni asumpt do kłamliwych insynuacji — wydrukowany został w „Gazecie Polskiej” za wiedzą i zgodą pułk. Adama Koca”.

Jest to bardzo stanowcze zdezawowanie „Czasu” i zarazem stwierdzenie, że „Gazeta Polska” nie będąc oficjalnym organem „Ozonu”, w artykułach swych o „Ozonie” odzwierciedla opinie i myśli p. Koca. Atak p. Starzyńskiego na „Czas” uzyskuje w ten sposób żyro niebyłej i wartość znaczną większą niż ogólnie sądzono.

To ostre wystąpienie „Gazety” przeciw „Czasowi” oraz ostatni wywiad pika Kowalewskiego z komplementami dla lewicy dowodzą, że w kołach kierowniczych O. Z. N. panują wahania co do kierunku drogi.

Oświadczenie p. Targa

W prasie „sanacyjnej” czytamy:

„Sekretariat Związku Młodej Polski komunikuje dalej, że p. Alojzy Targ wkrótce po nominacji na kierownika okręgu śląskiego — został z tego stanowiska odwołany. Wobec tego jakiegokolwiek oświadczenia p. Targa nie są miarodajne nawet dla okręgu śląskiego.

Przypomnieć tu trzeba, że p. Targa jako kierownik Z. M. P. na Śląsku złożył na łamach „Kuznicy” oświadczenie, iż Związek Młodej Polski nie jest organizacją „sanacyjną”. Odwołany został ze swego stanowiska w Z. M. P. zapewne już po złożeniu tego oświadczenia i w jego wyniku.

No i słusznie, bo Z. M. P. jest organizacją „sanacyjną”.

„Czarno na białym” nie ukaże się

Prasa stołeczna donosi, że tygodnik „Czarno na białym” nie ukaże się z przyczyn od redakcji niezależnych.

Jak wiadomo, „Czarno na białym” jest organem tzw. lewicy legionowej, na której czele stoi m. i. płk Grzędziński. Tygodnik ten prowadził ostrą kampanię przeciw „OZN”.

Gdzie spędzają urlop ministrowie?

Premier Składkowski we Francji, minister Beck w Królewcu w gościnie u konsula gen. p. Warchałowskiego, min. Grabowski w Montecatini, minister Poniatowski na Wołyniu, minister Roman w Juracie.

*

Płk Koc, jak donosiliśmy, wyjeżdża do Montecatini na wypoczynek.

Zjazd

„Deutsche Vereinigung”

W dniach 4 i 5 września r. odbędzie się w Bydgoszczy walny zjazd delegatów niemieckiej organizacji „Deutsche Vereinigung”. Spodziewane jest przybycie około 1000 delegatów. W czasie zjazdu będzie wyświetlany film propagandowy, sprowadzony w tym celu z Niemiec.

Zjazd ten odbywać się będzie przy akompaniamencie szyskan w stosunku do Polaków w Niemczech, o których dzień każdy przynosi coraz liczniejsze wieści.

Afera Parylewiczowej przed sądem

Kraków. (Tel. wł.) Na dziś wrzeczcie naznaczony został termin, procesu Fleischerowej i towarzyszy w sprawie groźnej afery żony b. prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie śp. Wandy Parylewiczowej. Aresztowanie śp. Parylewiczowej, która w życiu społeczno - politycznym dużą odgrywała rolę, wywołać musiało wielkie poruszenie. Śmierć głośnej bohaterki afery umorzyła postępowanie karne w stosunku do jej osoby, niemniej jednak zasiadły na ławie oskarżonych osoby, które z nią współpracowały.

Akt oskarżenia podzielony został według stopnia winy oskarżonych na kilka grup.

Co zarzuca akt oskarżenia?

Pierwszą grupę oskarżonych tworzą: 1) Hinda vel Helena Fleischerowa, 2) Izidor Fleischer z Tarnowa, kupiec, właśc. realności, 3) Estera vel Färberowa, 4) Józef Hochman, kupiec.

Pozostają oni pod zarzutem, że w czasie od wiosny 1934 roku do 20 czerwca 1936 roku w Krakowie i Tarnowie wspólnie z Wandą Parylewiczową wzięli udział w związku mającym na celu:

a) uzyskiwanie za pomocą podstępnych zabiegów stanowisk w sądownictwie, notariacie i innych urzędach dla osób starających się o te stanowiska. Zabiegi owe polegały na tym, iż Wanda Parylewiczowa, wykorzystując swe stanowisko żony prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, oraz swe stosunki w sferach urzędowych, interweniowała u władz na rzecz tych osób, stwarzając nieodpowiadające rzeczywistości pozory, jakoby osoby, na których rzecz czyniła zabiegi, były jej znane, oraz udzielając o nich zmyślonych informacji, podczas gdy w rzeczywistości osób tych zupełnie nie znała i popierała ich starania za wynagrodzeniem pieniężnym;

b) nakłanianie sędziów, używając pośrednictwa Wandy Parylewiczowej, oraz wykorzystując jej stanowisko, jako żony prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie do stronniczości przy wydawaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i karnych;

c) zawodowe prowadzenie, bez posiadania upoważnienia przez prawo, cudzych spraw w urzędach przez podejmowanie starań u władz w sprawach osób ubiegających się o zarządzania i decyzje tychże władz, w szczególności o koncesje, prawo obywatelstwa, odroczenie wykonania kary, ulaskawienie i inne.

Udział oskarżonych w tym związku polegał:

osk. Fleischerowej na przyjmowaniu zgłoszeń zainteresowanych osób i pośredniczeniu między nimi a Wandą Parylewiczową,

osk. Fleischera na świadomym współdziałaniu z Fleischerową w czynnościach jej, powyżej opisanych, na przyjmowaniu korespondencji nadawanych dla niej pod jego adresem i na utrzymywaniu łączności między Fleischerową a Wandą Parylewiczową,

osk. Färberowej, na utrzymywaniu łączności między Fleischerową a Parylewiczową przez przewożenie listów i bezpośrednie porozumiewanie się z Parylewiczową w sprawach zleconych jej przez Fleischerową,

osk. Hochmana na zjednywaniu dla związku interesantów, skierowywaniu ich do Fleischerowej oraz utrzymywaniu łączności między nimi, a Hindą vel Heleną Fleischerową.

W dalszym ciągu prokurator oskarża Fleischerową o to, że: w wiosnę 1936 roku w Tarnowie ofiarując swe usługi interwencyjne: a) asesorowi sądowemu Antoniemu Sadowskiemu przy uzyskaniu nominacji na stanowisko sędziego grodzkiego, b) asesorowi no-

tarialnemu Józefowi Winterowi przy uzyskaniu nominacji na stanowisko notariusza, oraz proponując im, Antoniemu Sadowskiemu bezpośrednio, a Józefowi Winterowi za pośrednictwem Klaury Taubowej, aby w tym celu wręczyli na jej ręce dla Wandy Parylewiczowej, jako żony prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie sumy pieniężne a mianowicie: Antoni Sadowski na razie 250 zł, a Józef Winter na razie kilkaset złotych na pokrycie rzekomych wydatków, związanych z uzyskaniem dla nich nominacji, w szczególności na prezenty i przyjęcia dla osób o nominacjach tych decydujących, w ten sposób nakłaniała ich do popełnienia przestępstw. Mianowicie do udzielenia korzyści materialnych Wandzie Parylewiczowej, oraz nie wymienionym z nazwiska urzędnikom Ministerstwa Sprawiedliwości, w celu skłonienia tą drogą prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Franciszka Parylewicza oraz owych urzędników do stronniczości przy załatwianiu ich podań o nominację, przy czym jednak Antoni Sadowski i Józef Winter przestępstw tych dokonać nie usiłowali,

na wiosnę 1936 roku w Krakowie w zamiarze skłonienia sędziów do stronniczości w rozpoznawaniu spraw a mianowicie: a) sędziego Sądu Okręgowego w Tarnowie, Romana Łuckiego, do wydania korzystnego dla Chanine i Samuela Braunów wyroku w sprawie karnej przeciwko rozpoznawanej w postępowaniu odwoławczym na skutek apelacji oskarżonych, b) sędziego Sądu Okręgowego w Tarnowie, Władysława Kuśnierza, do wydania korzystnego dla Izidora Fleischera wyroku w jego sporze cywilnym przeciwko Józefowi Klapholzowi o zapłatę 133 zł 93 gr rozpoznawanym w postępowaniu odwoławczym na skutek skargi apelacyjnej powoda nakłoniła Wandę Parylewiczową, aby drogą pisemnych interwencji podlegała sędziów do stronniczości w powyższych sprawach, a zarazem udzielając jej informacji co do rodzaju tych spraw, nazwisk sędziów i stron oraz terminów rozprawy. Nadto dopomagając w doręczeniu do rąk sędziego Romana Łuckiego listu interwencyjnego, w ten sposób do interwencji tych była pomocną, przy czym jednakże podlegała powyższe pozostały bezskuteczne, ponieważ sędziowie Roman Łucki

i Władysław Kuśnierz do stronniczego rozpoznawania powierzonych im spraw, nie dali się nakłonić;

w Tarnowie w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowych wyzyskując przesadną opinię, rozpowszechnioną wśród zainteresowanych osób o jej stosunkach i wpływach, a nadto za pomocą podstępnych zapewnień wyłudziła:

w lecie 1935 r. od Jakuba Fudyma kwotę 150 zł, przedstawiając mu niezgodnie z prawdą, że suma ta potrzebna jest na pokrycie jej kosztów podróży do Lwowa celem interweniowania w jego sprawie karnej rozpoznawanej przez Izbę Skarbową we Lwowie, przy czym zgodnie z góry powziętym zamiarem w powyższym celu w ogóle do Lwowa nie wyjeżdżała, a jedynie przedstawiając Wandzie Parylewiczowej Jakuba Fudyma jako swego krewnego, skłoniła ją do bezinteresownej interwencji listownej u Józefa Gregera, prezesa Izby Skarbowej we Lwowie;

w jesieni 1935 r. od Wolfa Kornblütha kwotę 150 zł, zapewniając go podstępnie, że suma ta potrzebna jest na pokrycie kosztów podróży do Warszawy, celem podjęcia starań o nadanie Wolfowi Kornblüthowi koncesji na rozlewnię spirytusową, oraz celem prowadzenia pertraktacji z Antonim Götzem - Okocimskim, w sprawie polubownego załatwienia sporu Wolfa Kornblütha z zarządem browaru w Okocimiu;

w styczniu 1936 r. od Józefa Hochmana kwotę 400 zł pod pozorem podjęcia się za pośrednictwem Wandy Parylewiczowej interwencji w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie na rzecz Mozeza Spitzla vel Alweisa i Mendla Hochmana w sprawie karnej przeciwko nim rozpoznawanej w postępowaniu apelacyjnym na skutek apelacji oskarżonych, przy czym zgodnie z góry powziętym zamiarem w tej sprawie przyrzeczonych starań nie poczyniła, powierzając sprawę Henrykowi Kragonowi, adwokatowi z Krakowa celem obrony oskarżonych przed sądem.

Stany uderzeń krwi uzyskują w krótkim czasie nadspodziewaną poprawę przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa regulującej czynności przewodu pokarmowego. Zał. przez lek. Tg 21371

Prasa o mowie Mussoliniego

Rzym. (PAT) Cała prasa obszernie komentuje mowę Mussoliniego w Palermo.

„Giornale d'Italia” stwierdza, że Włochy nie zamierzają narzucać ideologii faszystowskiej państwom śródziemnomorskim, pragną natomiast przywrócić na Morzu Śródziemnym tradycyjne wartości cywilizacji. Włochy chcą jedynie przeszkodzić wszelkim ruchom zdolnym zagrozić wolności i interesom państw śródziemnomorskich. Chodzą tu przede wszystkim o wyeliminowanie bolszewizmu, którego zresztą nikt nie chce atakować na terenie Rosji będącej jego kolebką.

Zdaniem „Lavoro Fascista” przewidywane rokowania z Anglią celem osiągnięcia trwałego i ostatecznego porozumienia „otworzą drzwi dla wszystkich, a przede wszystkim dla Francji. Przez te otwarte drzwi Francja będzie mogła śledzić przebieg rokowań włosko-angielskich, a Włochy nie zdziwią się, jeśli niebawem po genewskim pogrzebie Abisynii Paryż przyśle do Rzymu swego ambasadora”.

„Corriere de la Sera” zwraca uwagę, że „oś Rzym-Berlin” funkcjonuje dla dobra cywilizacji europejskiej, zagrożonej przez Wschód.

Paryż. (ATE) Prasa paryska zajmuje się omawianiem mowy Mussoliniego, wygłoszonej w Palermo. Koła zbliżone do Quai d'Orsay odnoszą się do tej mowy z wielką rezerwą.

Ogólnie jednak mowa Duce spotkała się we Francji z raczej przychylnym przyjęciem. Zwłaszcza słowa Mussoliniego, wyrażające tendencje pokojowe i podkreślające, że Włochy nie zgodzą się na utworzenie systemu bolszewickiego nad Morzem Śródziemnym, zostały przez kilka dzienników podkreślone ze specjalnym naciskiem.

Berlin. (PAT) Przemówienie Mussoliniego komentowane jest bardzo żywo w niemieckich kołach politycznych i w prasie. W kołach zbliżonych do

Wilhelmstrasse oświadczają, że mowa była przede wszystkim apelem do współpracy na podstawie konkretnej polityki pokojowej.

Słowa Mussoliniego pod adresem W. Brytanii przyjęto spokojnie zaznaczając, że ostateczne pojednanie Włoch z W. Brytanią Niemcy powitałyby z zadowoleniem. Z pewną rezerwą mówi się natomiast o zwrotach pod adresem Francji.

Z oczywistą satysfakcją przyjęto wreszcie oświadczenie Mussoliniego w sprawie „osi Berlin-Rzym”.

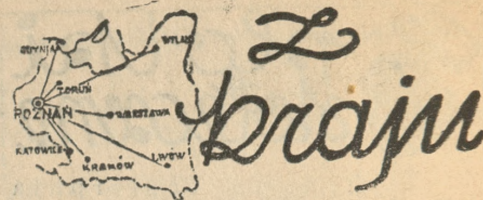
Londyn. (PAT) Mowa Mussoliniego w Palermo jest obszernie omawiana przez prasę angielską, która ocenia ją naogół jako pomyślny objaw dla stosunków angielsko-włoskich.

„Daily Telegraph” w artykule wstępnym, zatytułowanym „Gałązka oliwna w Palermo” uważa, że serdeczny ton mowy Mussoliniego winien spotkać się w Anglii z powszechnym przyjaznym przyjęciem.

Konserwatywny „Morning Post”, pismo stale opowiadające się za przyjaźnią włosko-brytyjską, pisze, że mowa Mussoliniego zasługuje na poklask każdego szczerzego przyjaciela pokoju w Europie.

Mniej przychylny jest komentarz „Manchester Guardian”. Dziennik przyznaje, że przemówienie Mussoliniego jest pojednawcze, zapytuje jednakże, na jakiej podstawie może nastąpić szczerze porozumienie zważając, iż Abisynia i Hiszpania dzielą W. Brytanię i Włochy. Oświadczenie Mussoliniego, że nie będzie tolerował bolszewizmu na Morzu Śródziemnym, dziennik rozumie w ten sposób, że Włochy będą pomagały gen. Franco do końca.

„News Chronicle” przyznaje, że poprawa stosunków między Londynem a Rzymem poważnie wzmocniłaby strukturę pokoju, ale nie uważa aby mowa Mussoliniego uzasadniała nadzieje, że Włochy gotowe są zaprzestać wojny w Hiszpanii.



NOWA ORGANIZACJA WIEZIENICTWA

Weszły w życie nowe przepisy wprowadzające zasadnicze zmiany w organizacji więziennictwa. Wszystkie więzienia podzielone zostały na kategorie w zależności od rodzaju przestępstw. Więzienie na Św. Krzyżu przeznaczone zostało wyłącznie dla dożywotnich skazańców, szczególnie niebezpiecznych dla społeczeństwa. Dla recydywistów, skazanych na dłuższe kary pozbawienia wolności, przeznaczono 11 więzień prowincjonalnych, w tym więzienie we Wronkach; dla kobiet recydywistek m. in. w Nowym Sączu. Za przestępstwa przeciwko państwu przeznaczono, w zależności od wymiaru kary, specjalne oddziały przy więzieniach w Rawiczu, Drohobyczu, Koronowie, Sieradzu i Tarnowie, zaś dla kobiet przy więzieniu w Fordonie. Oddziały na koloniach rolnych będą osadzeni więźniowie ze środowiska wiejskiego skazani po raz pierwszy.

LORD MAJOR LONDYNU W WARSZAWIE

Jak donoszą, w najbliższych dniach ma przybyć do Warszawy lord major Londynu, który tę podróż rzekomo odbędzie na własnej awionetce.

NIECHLUJNY DOM ŻYDA-SENATORA

Jak donosi prasa stołeczna, starostwo grodzkie tamtejszej dzielnicy północnej wystąpiło z wnioskiem do Komisariatu Rządu o wydanie senatora Żyda Trockenheima do ukarania go jako właściciela posesji przy Nalewkach, zamieszkałej przez około 800 lokatorów, za panujące tam skandaliczne brudy i niechlujstwo. Trockenheim otrzymał już szereg upomnień od władz, ażeby doprowadził swą posesję do należytego stanu, lecz nie uczynił tego, zaś jako senator jest on osobą nietykalną. Wniosek ten zostanie skierowany do Min. Spraw Wewnętrznych, które zwróci się w tej sprawie do Senatu.

ZATRUDNIENIE W KOPALNIACH WĘGLA

Według danych na 1 czerwca rb. w kopalniach węgla kamiennego w całej Polsce zatrudnionych było ogółem 72.511 robotników, z tego w Zagłębiu Górnośląskim 48.059, w Zagłębiu Dąbrowskim 17.758, oraz na terenie Zagłębia Krakowskiego 6.694 robotników.

ODEŚLANI GÓRNICY Z BELGII

Z Sosnowca donoszą, że spośród zarekrutowanych tam niedawno do Belgii 150 górników 76 przybyło znowu z powrotem. Stało się to dlatego, iż zapewniano ich przy rekrutacji, że będą zajęci na jednej z większych kopalni odpowiednio urządzonych, a tymczasem na miejscu zostali przydzieleni do małej kopalni, źle wyposażonej pod względem technicznym. Gdy z tego powodu wyrażali swoje niezadowolenie, najgłośniejszych załadowano do pociągu i odesłano ich z powrotem.

OBRADY ZW. ZIEM GÓRSKICH

Najważniejszym wydarzeniem w ramach „Tygodnia Gór” było odbycie w Wile w sali domu zdrowotnego obrad gospodarczych Związku Ziem Górskich. Obradom przewodniczył wiceprezes Związku prof. W. Goetel.

W obradach wzięli udział delegaci wszystkich instytucji i organizacji, wchodzących w skład Związku Ziem Górskich, a więc izb przemysłowo - handlowych, rolniczych i rzemieślniczych oraz towarzyszących im z terenów województw: śląskiego, krakowskiego, lwowskiego i stanisławowskiego, reprezentanci wielkich organizacji turystycznych, Zw. Uzdrawisk Polskich, Ligi Drogowej, związków oświatowych i kulturalnych jak tow. Szkoły Ludowej, Zw. Harcerstwa Polskiego, Stow. Młodzieży Katolickiej, organizacji rolniczych, rybackich oraz regionalnych górskich jak Związek Podhalań, Związek Góralski Spisza i Orawy, Tow. Przyjaciół Huculszczyzny itd. W obradach bierze udział ponad 100 osób.

Po zagajeniu obrad przez prof. Goetla utworzono trzy komisje: rolną, przemysłową (artystyczny przemysł ludowy, przemysł domowy, chałupnictwo) i lotniskowo-uzdrowiskową. Komisje te opracowały materiał, który przedstawiony zostanie naczelnemu radzie Związku Ziem Górskich.

ŚMIERTELNE POSTRZELENIE DWÓCH BANDYTÓW

Na Zamojszczyźnie we wsi Niedzieliska policja osaczyła w stodole ściganych z morderstw dwóch bandytów, Leona Nowosada i Adama Daniłowicza. Osaczeni nie chcieli się poddać. Wywiązała się potyczka między a policją strzelanina, w czasie której obaj bandyci zostali zabici.

PIORUN ZABIŁ CZWORO DZIECI

Podczas burzy, jaka szalała ostatnio nad powiatem koszyrskim, pioruny wyrządziły cały szereg pożarów. Straty wyrządzone oceniano na kilkadziesiąt tysięcy złotych. W pewnej miejscowości piorun zabił czworo dzieci, które ratując się z płonącego domu szukały schronienia pod drzewem.

Po zerwaniu stosunków

Paryż. (PAT) Na skutek zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Czechosłowacją a Portugalią rząd czechosłowacki zwrócił się do rządu francuskiego o objęcie opieki nad obywatelami i interesami czechosłowackimi w Portugalii. Rząd francuski przychylił się do tej prośby.

Londyn. (Tel. wł.) Lizbona prawdopodobnie udzieli części niewykonanego zamówienia Szwedom. W każdym razie uważać należy za nieprawdopodobne, aby zamówienie to poszło do Niemiec.

Wspaniałe zjazdy Stronnictwa Narodowego w Ostrowie i Szamotułach

Ostrów (os) Ubiegłej niedzieli odbył się w Ostrowie zjazd rejonowy Stronnictwa Narodowego z powiatów kępińskiego, krotoszyńskiego, pleszewskiego i ostrowskiego. Ostrów nie widział jeszcze takiej ilości zorganizowanych narodowców. W zjeździe wzięło udział około 2500 członków.

Zbiórka odbyła się w ogrodzie Strzelnicy Miejskiej, gdzie nastąpił też uroczysty raport. Po raporcie nastąpił przegląd szeregów i wymarsz do kościoła z dwiema własnymi orkiestrami na czele. Olbrzymi pochód ze sztandarami i transparentami budził zachwyt i podziw publiczności, która entuzjastycznie witała uczestników zjazdu. Ostrów rozruszał się naprawdę i dał dowód swego narodowego oblicza. Miasto udekorowano bogato barwanymi narodowymi.

Uroczystą sumę odprawił ks. Garryntasiewicz. Śpiewał chór kościelny. Po modlitwie za Rzeczpospolitą naszą uderzyła pod strop pięknej, olbrzymiej świątyni pieśń „Boże coś Polskę...”. Po nabożeństwie odbyła się defilada na rynku. Prócz oddziałów pieszych defilowały liczne oddziały cyklistów. Defiladę odebrał przed ratuszem z wywyższenia samochodowego delegat zarządu głównego S. N. mgr Niebudek z Warszawy i prezes rejonowy dr Mamak. Karne szeregi narodowców mężczyzn i kobiet wszystkich stanów i zawodów witano kwiatami i gorącymi okrzykami.

Pochód udał się przed pomnik Najśw. Serca Jezusowego, gdzie złożono okazały wieniec przy dźwiękach hymnu. Potem zgromadzono się na największej w Ostrowie sali Teatru Miejskiego, ślicznie udekorowanej. Poza salą wypełniły się szczelnie obszerne korytarze i ogród. Głos mówców roznosiły głośniki.

Orkiestra odegrała hymn państwowy i Pieśń Bojową, po czym zagał wielkie zebranie prezes dr Mamak. Pierwszy przemawiał mgr Niebudek z Warszawy o tym, do czego dąży Obóz Narodowy w Polsce. Jako drugi przemawiał b. poseł Górczak z Buku. Mówił on o niebezpieczeństwie żydokomuny. Ostatni przemawiał delegat „Pracy Polskiej” z Poznania p. Odobny o stosunkach gospodarczych. Przemówienia przerywane były licznymi oklaskami i okrzykami publiczności. Następnie odczytana została rezolucja. Na koniec zebrania przemówił podniosło i gorąco dr Białasik z Pleszewa i odmówił wśród niezwykłego nastroju modlitwę „O Wielką Polskę”.

Hymnem Młodych i okrzykami na cześć Romana Dmowskiego i Narodowej Polski zakończono wspaniałe zebranie.

Cała niedzielna uroczystość narodowa na społeczeństwie ostrowskim wywarła potężne wrażenie. Organizacja zjazdu b. sprawna. (os)

Rewia sił narodowych w Szamotułach

Szamotuły. (sc) W niedzielę odbył się w Szamotułach zjazd rejonowy Stronnictwa Narodowego.

Od wczesnego rana panował w mieście niezwykle ożywiony ruch. Z wszystkich stron zjeżdżały wozy drabiste, powózki, przybywali narodowcy na rowerach, nie licząc kompanii, które pieszo z orkiestrą przybyły z powiatów czarnkowskiego, obornickiego, chodzieskiego, międzychodzkiego i szamotulskiego.

O godzinie 9 rano targowisko miejskie zaroilo się od jasnych koszul i członków w ubraniach cywilnych. Po raporcie złożonym kierownikowi całości, prezesowi powiatowemu p. Henrykowi Janiszewskiemu z Brązewa oraz wciągnięciu sztandaru narodowego na maszt, kierownik okręgowy p. dr Tadeusz Wróbel dokonał przeglądu szeregów.

O godzinie 10.30 wyruszył pochód, złożony z blisko 3500 członków, z czterema orkiestrami do kolegiaty na nabożeństwo. Przed pomnikiem „Powstańca” złożyła piękny wieniec delegacja z dr Wróblem na czele. Mszę św. odprawił ks. Stefan Tomaczak, a patriotyczne kazanie wygłosił ks. Frąckowiak. Po nabożeństwie, wśród niemiłych okrzyków na cześć Polski Narodowej, władze Stronnictwa odebrały defiladę przed pomnikiem powstańca. Pochód, który kroczył wśród tysięcz-



Fragment pochodu narodowców w Ostrowie.

nych tłumów sympatyków Stronnictwa Narodowego, obrzucono z balkonów i okien kwiatami. Ogólną uwagę zwracała w pochodzie delegacja Młodzieży Wszechpolskiej z pięknym sztandarem.

Po defiladzie, która świadczyła dobitnie o z roku na rok rosnącej sprawności organizacyjnej, karności i świetnej postawie maszerujących szeregów, uczestnicy obchodu przeszli ul. Dwor-

cową na targowisko. Tam, po krótkiej przerwie, rozpoczęło się zebranie publiczne. Na specjalnie zbudowanej i pięknie dekorowanej trybunie zajęły miejsce władze Stronnictwa Narodowego. Wobec 3000 członków i około 2500 publiczności z miasta i okolicy zagał zebranie prezes powiatowy p. Janiszewski, witając władze S. N., członkinie, członków i licznych sym-

patyków ruchu narodowego, oraz wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej.

Po apelu poległych jako pierwszy przemawiał dr Tadeusz Wróbel. Mówił o tym, do czego dąży Obóz Narodowy w Polsce. Polska musi się wyżyć koniecznie Żydów. Polska musi się stać krajem katolickim, nie z imienia, lecz z ducha. Tak jak w dniu „Cudu nad Wisłą”, gdzie potężny wstrząs dokonał cudu zjednoczenia narodu i dał nam zwycięstwo nad wrogiem, tak i dziś przełom, który targnie wszystkimi warstwami narodu, dokona wielkiego dzieła i zetrze z powierzchni naszego życia wraże siły.

Jako drugi mówca zabrał głos witalny burza oklasków p. Alfons Kempniński, prezes Bratniej Pomocy.

Na zakończenie, po odebraniu przez prezesa Janiszewskiego przysięgi na wierność Obozowi Narodowemu, którą obecni ze skupieniem i powagą z rękami podniesionymi powtórzyli, odśpiewano Hymn Młodych.

Manifestacja narodowa, jakiej Szamotuły jeszcze nie widziały, pozostanie na długo w pamięci wszystkich obywateli. Miasto nasze tonęło w morzu sztandarów narodowych. Powiaty północne ziemi wielkopolskiej zdały w dniu zjazdu egzamin dojrzałości.

Przy chorobach krwi, schorzeniach skórnych i nerwowych, osiągamy przy stosowaniu rano na czczo szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** całkowite przeczyszczenie przewodu żołądkowo-kiszeczkowego i regularne funkcjonowanie narządu trawienia. Zał. przez lek. Tg 21 372

List otwarty emerytów

Ostatni numer organu zrzeszeń emerytów w Polsce „Emeryt” ogłasza „List otwarty do rządu, Sejmu, Senatu i społeczeństwa”, w którym jeszcze raz obszernie jest przedstawiona sprawa okrojenia ich poborów, które uważają za niesłuszne i krzywdzące. W liście tym zwracają też uwagę na możliwe skutki takiego potraktowania emerytów i dają wyraz nadziei, że mimo wyczerpania na razie wszelkich środków, sprawa ta nie jest jeszcze ostatecznie przesądzona na ich niekorzyść.

Rekordowy wzrost liczby kierowców samochodowych

Jak wiadomo, każdy nowy kierowca samochodowy czy motocyklowy musi nabyć prawo jazdy, które otrzymuje po poddaniu się odpowiedniemu egzaminowi. Swego czasu egzaminy te przeprowadzał Urząd Wojewódzki i dopiero w połowie ub. roku ustawowo przydzielono przeprowadzenie egzaminów i wydawanie prawa jazdy Automobilkubowi Polski, który z kolei przydzielił związane z tym czynności biurom technicznym utworzonym przy oddziałach A. P. w poszczególnych województwach. Przez to zaś Automobilkub pośrednio uznany został jako naczelna magistratura automobilizmu polskiego. W Wielkopolsce egzaminuje biuro techniczne Automobilkubu Wielkopolski od 1 czerwca 1936 roku.

W ten sposób egzaminy przeprowadza obecnie instytucja o charakterze społecznym, co niezawodnie ma swój wpływ moralny na kandydatów.

Biuro techniczne A. W. jest czynne codziennie, przy czym całkowicie egzamin przeprowadzany jest jednego dnia, tak że już następnego dnia absolwent otrzymuje prawo jazdy. Również nastąpiło pewne potanieńczenie kosztów, albowiem uzyskanie prawa jazdy na samochód kosztuje obecnie 20 zł a na

motocyklu — 15 zł. Prawo jazdy posiada ważność bezterminową, a więc nie wymaga prolongaty.

Istnieją dwa rodzaje praw jazdy: dla automobilistów zawodowych (szoferów taksówek itp.) i tzw. gentlemanów. Przy egzaminach też kandydaci na szoferów są egzaminowani szczegółowiej, a to ze względu na ich większą odpowiedzialność materialną oraz bezpieczeństwo publiczne. Zresztą egzaminy obejmują dla obu kategorii to samo: dokładną znajomość przepisów policyjnych, znajomość teorii (działanie motoru), praktykę (prowadzenie maszyny i naprawy) oraz egzamin lekarski. Przeprowadzają je specjalnie wyznaczeni egzaminatorzy, zakwalifikowani przez zarząd A. W. i zatwierdzeni przez A. P.

Liczba nie zdających jest stosunkowo mała, wynosi bowiem 3,8 pct, przy czym najczęściej odpadają kandydaci za niedostateczną umiejętność jazdy, w drugiej linii za brak podstawowych znajomości teoretycznych oraz brak warunków zdrowotnych (słuch, wzrok i reakcja nerwowa). Powtórka egzaminu jest możliwa za częściową dopłatą, w terminie wyznaczanym przez egzaminatora.

Odnosnie egzaminowania kierowców niezawodowych nasuwa się pytanie, czy jest celowym egzaminowanie ich z zakresu naprawy pojazdu mechanicznego. Przecież większość z nich sama napraw nie będzie nigdy przeprowadzała, woląc odstawić wóz do warsztatu reparacyjnego i zapłacić, aniżeli brudzić się przy motorze czy nawet wchodzić pod samochód.

Biuro techniczne A. W. egzaminuje tylko mieszkanców województwa poznańskiego. W tym celu organizowane są również wyjazdy do miast prowincjonalnych i to zasadniczo w miarę potrzeby. W drugim półroczu 1936 r. wyjazdów takich było 20: do Gniezna (4), Wrześni, Ostrowa, Inowrocławia i Jarocina (po 2), Kępna, Krotoszy, Szubina, Leszna, Wągrowca, Pleszewa, Nakła i Zbąszynia (po 1). W pierwszym półroczu 1937 r. zaś 13: Gniezno (5), Leszno, Witaszycy, Ostrow, Inowrocław, Września, Rogoźno, Swarzędz i Nakło (po 1).

Porównanie ilości przeprowadzonych egzaminów tegorocznych wskazuje na rekordowy wzrost. Tak więc w czerwcu rb. odbyło się ogółem 293 egzaminów (motocyklowych — 34, zawodowych — 31, niezawodowych — 228) wobec 77 w roku ubiegłym (motocyklowych — 10 i niezaw. — 67). W drugim półroczu ub. roku odbyło się ogółem 789 egzaminów, gdy pierwsze półrocze rb. wykazuje ich aż 1074. Rekordowym był maj (Targi Poznańskie!) z 341 egz., następnie czerwiec — 293, kwiecień — 186, marzec — 181, luty — 39 i styczeń — 34.

Stwierdzić jednak należy, że ilość wydawanych praw jazdy nie jest równoznaczna z równoczesnym wzrostem ilości pojazdów mechanicznych, albowiem dzięki prowadzonej przez A. W. propagandzie bardzo silnie wzrosła ostatnio liczba osób składających egzaminy mimo nieposiadania jeszcze pojazdu, co jednak posiada dużą wartość ze względu na obronę kraju. A.

Dekoracja nowych członków S. N. Koła Śródmieście

Odbyła się przy licznych udziałach członków Koła Stronnictwa Narodowego Poznań - Śródmieście, uroczystość dekoracji nowych członków. Rano odbyło się nabożeństwo w kościele ks. ks. Salezjanów, na którym członkowie Koła S. N. zgromadzili się licznie pod owymi proporcjami. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę”.

Następnie zgromadzenie w sali p. Heyduckiego zagał kierownik Koła S.

N. Śródmieście p. Weber. Po zdaniu raportu przez referenta organizacyjnego p. Steinkego przystąpiono do dekoracji 65 członków mieczkami Chrobrego.

Referat przerywany częstymi oklaskami, wygłosił prezes Młodzieży Wszechpolskiej p. Wolniewicz. Podniosła uroczystość narodową zakończono odśpiewaniem „Hymnu Młodych”. (kl)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wtorek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Bartłomieja Ap.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Cieszymira — Namysława

Słońca: wschód 4.48, zachód 19.00
Długość dnia 14 godzin 12 minut
Księżyc: wschód 19.23, zachód 7.53
Faza: 2 dzień po pełni

Sierpień
24
Wtorek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Poczt.: 15-60 i 28-36
Taksówki: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz Pocha (nar. Niegolewski) 77-82; Plac Świątokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-85; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynka: 07. Centr. międzym.: 00. Inform. tel.: 3. Biuro napr. 08.

Wtorek poziom: — 30 cm. temper.: + 19,8

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 23 sierpnia 1927 r.

W fabryce „Samolot” wykończono nowy typ samolotu sanitarnego z pomieszczeniem dla dwu rannych.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 23 sierpnia 1837 r.

Ukazało się obwieszczenie regencji w sprawie zaprowadzenia „konduktorów” (gromochronów) oraz obwieszczenie, dotyczące prowadzenia ksiąg ludności w Wielkim Księstwie Poznańskim.

OSOBISTE

— * **Srebrne gody.** We wtorek 24 bm. obchodzą srebrne gody małżeńskie pp. Ignacy Hasik ze swą żoną Władysławą z Margońskich, zam. przy ul. Wielkie Garbary nr 18. Jutro rano o godz. 9 w Kolegiacie Poznańskiej odprawi się nabożeństwo na intencję jubilatów. (pt)

— * **Ślub.** W dniu 21 bm. w kościele parafialnym w Cerekwicy odbył się ślub p. Łucji Przybyłówny z p. Tadeuszem Maciejewskim, kasjerem P. K. O., synem nadkomisarza straży więziennej. — Związek pobłogosławił przyjaciel pana młodego ks. Zbigniew Spachacz. (x)

Konkursy myśliwskie „Łowca Wlkp.”

Znakomite wyniki — Wzrost liczby członków — Interesujący referat i pokaz wabienia jeleni na płytę i demonstrowany przez radio

Jak już donosiliśmy, na strzelniczy Bractwa Kurkowego rozpoczęły się w sobotę po południu konkursy myśliwskie „Łowca Wielkopolskiego”. Wczoraj przy niesłabnącym zainteresowaniu odbyła się dalsza część konkursu na strzelniczy wojskowej przy ul. Bukowskiej, obejmująca strzelania kulowe do jeleni i dzika. Wyniki są następujące:

Jeleń stojący, ukazujący się co 4 sekundy, odległość 100 m — z wolnej ręki:

1) dr Stefan Muszyński 28 p. (na 30 punktów możliwych),

2) por. Łuczowski 27 p.

3) Włodzimierz Błak jr. 25 p.

Jeleń w biegu 100 m (6 przedbiegów):

1) dr inż. Jerzy Szuman 17 p. (na 30 punktów możliwych),

2) por. Łuczowski 14 p.,

3) Włodzimierz Błak jr. 12 p.

Dzik w biegu na 50 m (6 przedbiegów):

1) por. Łuczowski 22 p. (na 30 punktów możliwych),

2) dr Leon Kierzyński 22 p.

3) Wł. Błak jr. 14 p.

Tytuł mistrza „Łowca Wielkopolskiego” w strzelaniu kulowym uzyskał por. Łuczowski z ogólną ilością 63 punktów na 90 możliwych do zdobycia. Wicemistrzem został p. Włodzimierz Błak jr. — zdobywca 51 punktów.

Przewodniczącym komisji sędziów był sekretarz „Łowca” p. Stefan Rousseau, ponadto wchodzili w skład komisji pp. nadleśniczy Tadeusz Metz i inż. Tadeusz Mejer.

Po zakończeniu konkursów, wieczorem odbyło się w sali Bractwa Kurkowego zebranie plenarne „Łowca” przy udziale przeszło 70 członków. Przybyli też panie, holdujące myślistwu, oraz przedstawiciele kół „Łowca” w Środzie, Bninie i Rogoźnie. Należy podkreślić, że liczba członków „Łowca Wielkopolskiego” wzrosła bardzo poważnie i przekracza obecnie 500.

Wczoraj, po zagajeniu obrad przez prezesa adw. dra St. Celichowskiego, przyjęto w poczet członków m. in. pp.: starostę Bronisława Dietla, Andrzeja Mańkowskiego z Winnogóry, Kazimierza Plecińskiego z Ruchocia, Witolda Plecińskiego z Konojady, Bogdana Gutschego z Gradowa, mec. Halinę Jezierską, Jana Niedzielskiego z Książa, Wilhelma Klugego z Trzykolek Młynów i Reinholda Luehkego z Glinek.

Szczególniejszą atrakcją niedzielnego zgromadzenia był ciekawy referat inż. Tadeusza Mejera o rykowisku, która to prelekcja była ilustrowana słuchowym pokazem wabienia i ryczenia jeleni-byków, przeprowadzonym przez leśniczego

KRONIKA TOWARZYSTWA

Na Jasną Górę na odpust Narodzenia Najśw. Marii Panny można się wybrać z pielgrzymką, która urządzi „Pielgrzym” przy Stow. Pomoc Rodzinna w Poznaniu. Wyjazd nastąpi we wtorek, dnia 7 września przed południem około godziny 10 — powrót w czwartek 9 września około godz. 10 wieczorem. Cena biletu w obie strony zł 8.50. Zamiejscowi otrzymują na przejazd do Poznania 50% zniżki: dojazdowe i powrotne na przestrzeni od 30—150 klm. Zgłoszenia do 27. bm. przyjmuje „Pielgrzym” przy Stow. Pomoc Rodzinna, Poznań, ul. Podgórna 10a. Pieniądze na bilet i porto można przysłać przez PKO, konto nr. 204-548. Biuro czynne od 9—13 i od 15—18, tel. 20-62.

zg 27 595/6

państwowego Stefana Zielińskiego z Tomaszewa, przybocznego wabiarza Prezydenta Rzeczypospolitej. Ciekawa demonstracja i referat stały się przedmiotem ożywionej dyskusji, podczas której przemawiający zwracali się do wabiarza jeleni z zapytaniami.

Ponieważ pokaz wabienia jeleni był znakomity i przewyższający wszelkie oczekiwania, postanowiono jednomyślnie uchwałą nagranie pokazu p. Zielińskiego na płytę, celem utrwalenia go. Na propozycję p. Prebisa przyjęto też uchwałę, by zarząd „Łowca Wielkopolskiego” poczynił starania w kierunku powtórzenia referatu inż. Tadeusza Mejera i pokazu słuchowego p. Zielińskiego przez radio na ogólnej fali, na uroczystość św. Huberta, patrona myśliwych. (kl)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Dziennikarze szwedzcy** opuścili wczoraj po południu Poznań i udali się pociągiem o godzinie 15.20 w dalszą drogę do Katowic. (pt)

— * **Odjazd dzieci polskich do Niemiec.** W niedzielę o godz. 22 odjechał z Poznania do Niemiec transport dzieci polskich w liczbie 800, jakie bawiły kilka tygodni w Polsce na wywczasach u krewnych, bądź też na koloniach. Na dworcu żegnali dzieci przedstawiciele Tow. Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą w Niemczech i Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie. W pożegnaniu wzięła też udział orkiestra fabryki H. Cegielski. (zd)

Przedpłatę za wrzesień

przyjmują listowi i wszystkie poczty polskie

do środy, 25 bm., włącznie

Czytelników pocztowych prosimy o terminowe zamówienie „Kuriera Poznańskiego” celem uniknięcia niepotrzebnych reklamacyj.

Szczegóły strasznej katastrofy pod Wrześnią



Robotnik kolejowy Gmiot, jako pierwszy przystąpił do wydobywania rannych spod szczątków samochodu. — Z prawej ks. prob. dr Maruszak udziela konającym ostatniej pociechy religijnej.

Z dalszego wyniku śledztwa strasznej katastrofy samochodowej z Wólki pod Wrześnią wynika, że razem z szoferem Kalinowskim Ludwikiem siedział jego pomocnik Luc Jan z Zagórowa (ul. Kilińskiego) i współwłaściciel samochodu Smuszkiewicz Stanisław z Zagórowa. Obu aresztowano i odstawiono do więzienia we Wrześni, dokąd przywieziono również aresztowanego poprzednio szofera. Pomocnik szofera Luc we wstępnych dochodzeniach zeznał, że szofer Kalinowski był znany z brawurowej jazdy i również w drodze zwracano szoferowi uwagę, by zwolnił tempo.

Luc zeznaje dalej, że widział od około 400 m zamkniętą zaporę kolejową i zwracał na to uwagę szoferowi, który go jednak nie usłuchał. Luc widząc grożące niebezpieczeństwo, jako pierwszy wyskoczył z samochodu, a za nim szofer Kalinowski i Smuszkiewicz. Za samochodem ciężarowym jechał samochodem dyrektora „Rolnika” p. Mikołajczak z Wrześni, który był pierwszym świadkiem wypadku, a jako drugi, który natychmiast przystąpił do ratowania rannych był robotnik kolejowy

Gmiot Jan i urzędnik pocztowy Machiński z Wólki.

Samochód p. dyr. Mikołajczaka udał się natychmiast do Strzałkowa po ks. prob. dra Maruszaka, który udzielił konającym ostatniej pociechy religijnej. Jako pierwszy lekarz przybył dr Krajewski ze Słupcy, który natychmiast przystąpił do ratowania rannych; pomagał mu przygodny kapral sanitariusz wojskowy. Później nad-

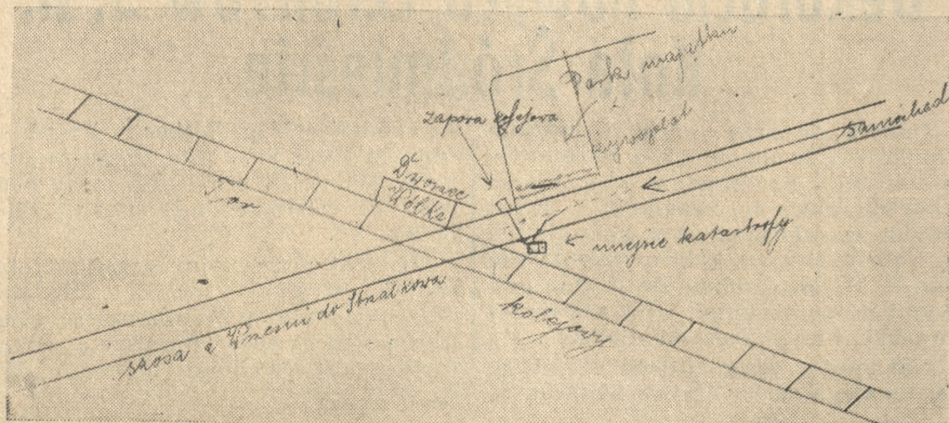
jechała dalsza pomoc lekarska z Wrześni i Strzałkowa. Podczas zderzenia się samochodem wypadła robotnica Bachorska Janina, która wpadła na górą część parowozu, tracąc przytomność, lecz nie odniosła żadnych obrażeń.

W Lecznicy Powiatowej we Wrześni znajdują się ciężko ranni Szudlarek Franciszek, lat 38, Sieczkowski Symforian, robotnik, lat 38, Sieczkow-

ska Marianna, lat 17, Sapikowska Marianna, lat 18, Bachorska Marianna, lat 39, Brużyna Adam, lat 26, Szczeciński Franciszek, lat 48, — wszyscy z wsi Białobłota pow. Konin. Wszyscy ranni odnieśli ciężkie obrażenia wewnętrzne. Stan ich jest beznadziejny. 4-letni Jackowski Zenon, syn zabitej Jackowskiej, który ma zmiażdżoną prawą stopę, odciętą prawą dłoń i zgniecione podramię walczy ze śmiercią.

Dalszy świadek, robotnik kolejowy, zeznał w dochodzeniach, że zamykając zaporę widział pędzący samochód ciężarowy, dawał znaki ostrzegawcze ręką. Ponieważ przewóz osób samochodami jest wzbroniony, o czym dobrze wiedział szofer, polecił on jadącemu w Zagórowie, by w czasie jazdy nie wychylił się spod zakrytego samochodu. Samochód nakryty był plandeką.

Zabitych przywieziono do kostnicy szpitala we Wrześni. Pogrzeb nieszczęśliwych ofiar odbędzie się prawdopodobnie we wtorek. Rozbity samochód zabezpieczono na miejscu wypadku aż do przybycia komisji sądowej. (r. w.)



Plan sytuacyjny miejsca katastrofy

Niemcy — Polska 96:72

Wśród gromów, błyskawic i ulew

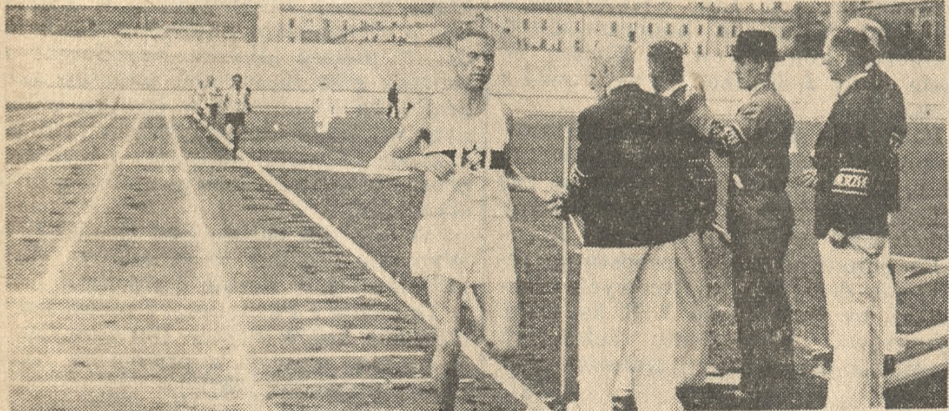
(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

W niedzielę, w drugim dniu między państwowego spotkania Polska — Niemcy, publiczność wypełniła wszystkie miejsca stadionu Wojska Polskiego.

Niestety zdołano rozegrać zaledwie dwie konkurencje, w toku trzeciej spadł ulewny deszcz, który przerwał zawody. Woda pokryła bieżnię warstwą kilkucentymetrową.

Rozpoczęto zawody od biegu na 400 m przez płotki, w którym startowali Niemcy Hoelling i Grashof oraz Kostrzewski i Gassowski. Ostatni wszedł na miejsce wyznaczonego pierwotnie Niemca, dzięki swym wspaniałym wynikom, uzyskanym wczoraj.

Od startu prowadził Kostrzewski, ale już po drugim płotku na czoło wyszedł Hoelling przed Kostrzewskim i Grashofem.



Niemiec Schaumburg wygrywa bieg na 1500 m. W oddali jako drugi biegnie Kucharski.

fem, którego trzyma się Gassowski. Na ostatnich 50 metrach toczy się zacięta walka, z której zwycięsko wyszli obaj Niemcy: 1) Hoelling w czasie 54,2 sek., 2) Grashof 55,5 sek. Na ostatnich metrach przed metą Gassowski minął Kostrzewskiego, zajmując trzecie miejsce — 56,2 sek., 4) Kostrzewski 56,7 sek.

W biegu na 1500 m niespodziewanej porażki doznał Kucharski, przegrywając bieg do biegacza niemieckiego Schaumburga. Ze startu prowadził Kucharski, któremu jednak po 200 metrach prowadzenie odbiera Schaumburg i do końca zachował pierwsze miejsce. Na 300 m wysunął się przed Kucharskiego drugi zawodnik niemiecki Ill, lecz na krótko. Na czwartej pozycji biegł Soldan. Przez pierwsze okrażenie cała czwórka trzyma się blisko. Czas okrażenia 1:02 min.

Na początku drugiego okrażenia Soldan mija Illa i przez chwilę walczy z Kucharskim, zajmując przez następnych dwieście metrów drugą pozycję. Cztery biegnie Ill. Pod koniec tego okrażenia Kucharski odbiera Soldanowi drugie miejsce.

W trzecim okrażeniu Schaumburg przyspiesza tempa i prowadzi bieg o około 15 m przed Kucharskim i Soldanem. Ill biegnie ostatni. Obaj zawodnicy polscy biegną niemal razem. Dystans, dzielący Schaumburga od Polaków powiększa się nieznacznie, lecz stale.

W czwartym okrażeniu Kucharski odrywa się od Soldana i próbuje dobieść Schaumburga. Ten ostatni przyspiesza tempo i wspaniałym długim finiszem przerywa taśmę w czasie 3:53,2. Na kilkanaście metrów przed metą Kucharski zwalnia nieco i kończy bieg na drugiej pozycji w czasie słabym 3:58,5. Trzecie miejsce zajmuje do końca walczący Soldan 4:01,2, 4) Ill 4:04,6.

Po ulewie

Po godzinie przeszło przerwy, spowodowanej ulewnym deszczem, wznowiono rozgrywkę.

Walki toczyły się w warunkach anormalnych. Kilka konkurencji — skok wzwyż, sztafeta i kula odbyły się przy zapadających ciemnościach. Bieg na 200 m nie doszedł do skutku, gdyż woda zalała tor. Sprowadzone pompy strażackie dla odciągnięcia wody z bieżni niewiele pomogły. Bieżnia w czasie biegu na 5 km i sztafety stała pod wodą.

Niedzielnego dnia zawodów zawiódł wszelkie oczekiwania i przyniósł nam same porażki z wyjątkiem biegu na 5 km,

w którym zwyciężył Noji po wspaniałej walce i w pięknym stylu. Przegraliśmy w stosunku wyższym, niż przypuszczaliśmy, mianowicie — 72:96.

Dokończono po deszczu skok w dal. Na pierwszym miejscu utrzymał się Long wynikiem 743 cm. Na drugie miejsce przesunął się drugi reprezentant Niemiec, Leichum — 712 cm. Na ostatnich dwóch miejscach — Polacy: Hofman 703 i Hanke 699 cm.

W rzucie oszczepem pierwsze dwa miejsca wywalczyli Niemcy — 1. Laqua 60,76 m, 2. Böder 55,90 m. Polscy miotacze rzucali słabo. Trzecie miejsce zajął Turczyk wynikiem 55,60 m, 4. Gburczyk 46,50 m.

W skoku wzwyż który rozegrano w zupełnych niemal ciemnościach, znowu dwa pierwsze miejsca przypadły zawodnikom

niem. został na ostatnich dwóch okrażeniach, kiedy to na czoło po zaciętym pojedynku z Syringiem wyszedł Noji i pierwszy wpadł na metę w czasie 15:26 min., 2. Syring 15:28,6 min. Trzecie miejsce wywalczył Duplicki — 15:35,6 min, 4. Eitel 15:46,4 min.

Ta ostatnia konkurencja była jedyną dla nas jasnym punktem niedzielnych zawodów.

*

Niemcy — Szwajcaria 90:68 p. w Karlsruhe.

Niemcy — Austria 118:78 p. w Norimberdze.

Niemcy — Czechosłowacja 129:79 p. w Dreźnie.

Niemcy — Belgia 112:74 p. w Wupertalu.

Niemcy — Holandia 58:34 spotkanie kobiet w Wupertalu.

Po spotkaniu

Nikt z 15 000 widzów, którzy zalegli w niedzielę owal warszawskiego stadionu, nie spodziewał się napewno, że danym mu będzie przeżyć nie tylko emocje sportowe, ale bardziej silne wrażenia wywołane nagłym kaprysem natury.

Zaczęło się punktualnie o 16 biegiem 400 m przez płotki. Przekonaliśmy się naczyni i boleśnie, że w tej dziedzinie jesteśmy obecnie słabi i nie robimy postępów. Przegraliśmy zdecydowanie. Nie pomogła ambicja Gassowskiego, a „weteran” Kostrzewski był z góry skazany na „zagładę”.

W chwili, kiedy grupa zawodników przystępowała do skoku wzwyż, cała uwaga skupiła się na biegu na 1500 m. Emocji było sporo, wszak Kucharski próbował sił z doskonałym Schaumburgiem, który zaraz od startu starał się bieg rozstrzygnąć na tempo. Biegł też bardzo równo i doskonałą formą zaskoczył Kucharskiego. Polak — mimo ostrego finiszu, uległ Niemcowi o 10 m. Za to dobrze spał się Soldan wyprzedzając zdecydowanie wyczerpanego Illa.

Zaledwie się bieg skończył i publiczności podano wyniki pierwszych skoków, rozpetła się nagle burza z katastrofalną wprost ulewą. Deszcz był tak rześisty i nie-



Przeprawa zawodników na boisko

zmianie Śliwak stracił do Hamanna około 15 m. Na drugiej zmianie Biniakowski pobiegł równo ze Stulpnagelem, nie powiększając straty dystansu. Fatalna zmiana pałeczki pomiędzy Biniakowskim a Gassowskim pogorszyła sytuację naszej sztafety tak dalece, że, kiedy Gassowski (w drużynie niemieckiej biegł wówczas Hölling) oddawał pałeczkę Kucharskiemu, różnica dystansu wynosiła już około 50 m. Tak wielkiej różnicy Kucharski nie był w stanie nadrobić i skończył bieg o około 30 m za Linhoffem.

Wreszcie pomimo zapadających ciemności rozpoczął się bieg na 5 km. Biegli w tej konkurencji Niemcy — Syring i Eitel oraz — Polacy — Noji i Duplicki. Warunki biegu fatalne — ciemno i bieżnia pod wodą. Noji trzymał się ostatniej pozycji przez cały niemal czas biegu. O prowadzenie dzielnie walczył Duplicki na zmianę z zawodnikami niemieckimi. Bieg zdecydowa-

nie spodziewany, że na stadionie powstał popłoch. Boisko zamieniło się w mgnienu oka w mokradło, bieżnia zaś pokryła się na kilkanaście centymetrów wodą. Rozpacz!

Kilka tysięcy widzów z odkrytych miejsc stojących ruszyło szeroko wstęgą przez boisko ku trybunom, szukając schronienia pod dachem. Mimo katastrofalnej sytuacji, publiczność nie traciła humoru i żywo oklaskiwała szereg nieprzewidzianych programem „konkurencji”, jakie rozegrały się na stadionie. Oto jakiś młodzieniec dosiadł roweru i szturtem pedził przez bajora ku trybunom; tam małżonek bierze w biały kostium ubraną małżonkę na plecy i wśród grzmotów na niebie i grzmotów oklasków na trybunach w połączeniu z docinkami przenosi połowicę przez bajora; ktoś zdejmując trzewiki, podkaskuje nogawki i przeprawia się przez bieżnię-rzekę. W kilka sekund opustoszały miejsca stojące,



Polak Sznajder próbuje przekroczyć w skoku o tyczce wysokość 4,10 m. Już jest nad poprzeczką, ale za chwilę zrzuci ją lokciem. Próba, jak wiadomo, się nie powiodła. (fot. Rys)

a na trybunie ciżba. Jedynie przy stole koło bieżni siedzi wytrwale pod parasolem „ofiara obowiązku” — sekretarz zawodów i chroni protokoły przed deszczem.

Ale były też momenty tragiczne. I tak z głosników rozlega się zapłakany głos: „Wiktor i Tujo, zostańcie na trybunie, aż po was przyjdę!” To woła zrozpaczona matka. Ktoś szuka brata i naznacza mu spotkanie przy bufecie; inny błaga o zwrot portmonetki z grubą gotówką i kluczykami. Oczywiście, za nagrodą. Jakaś pani komunikuje, że zgubiła złoty zegarek. Słowem: panika! Ale humor nie wygasa.

Czas mija na wysłuchiwanie płyt, organizatorzy tymczasem „wychodzą ze skóry”. Przy bieżni robotnicy kopią doły i odciągają wodę, bo inaczej można by na niej oglądać chyba tylko zawody... kajakowe. Sytuacja jest nadal beznadziejna, ale zawody muszą odbyć się zgodnie z programem, bo Niemcy wyjeżdżają wieczorem. Ostatnim ratunkiem staje się niezwykle na boisku gość — straż ogniowa. Przyjeżdża z motopompą i częściowo usuwa wodę z bieżni. Boisko już nieco obeschło więc oszczepnicy i miotacze robią nad bieżnią „pomost” z krzeseł i przeprowadzają się na miejsca startu. Skok w dal może się także odbyć, bo rozbieg szczęśliwie wysuszone.

Burza i deszcz zepsuł wspaniałą imprezę i bardziej doświadczonym Niemcom dał poważny atut do rąk. W skoku w dal nasi mają pecha i zajmują ostatnie miejsca; w kuli triumfuje wspaniały Woelke przed Gierutą. Olbrzymi Tilgner całkowicie zawodzi — i mimo doskonałych warunków — ledwie przekracza czternastę. Zawodnik, który mógł by sięgnąć po rekord świata! — O oszczepie lepiej nie wspominać. Kompromitacja! Turczykowi nie nie wychodziło, a Gburczyk robił wrażenie, jak by rzucił na głuchej prowincji. Publiczność sykała i gwizdała.

Nie lepiej było ze skokiem wzwyż, który przeniesiono gdzieś w daleki kąt stadionu na suche miejsce. Skakano o ciemku, a na trybunach zapalono lampy(!).

Bieg na 200 m wycofano z programu, gdyż ani technicznie, ani fizycznie nie było można przeprowadzić tej konkurencji. Biegano natomiast 5 km. Po dwu okrażeniach zawodnicy wyglądali, jak murzyny, biegli bowiem po kostki w wodzie. Fantastyczne. Tym większy jest sukces Nojego, który doskonale rozegrał bieg taktycznie i wśród ogłuszających ryków widowni zwyciężył groźnego Syringa o 10 m. Duplicki sprawił też niespodziankę zajmując trzecie miejsce.

Zawodnicy sztafety 4×400 m winni byli zamiast pałeczek zmieniać lampki elektryczne, biegli bowiem w ciemnościach. Publiczność już nie widziała ich. Niemcy wygrali pewnie. Śliwak pobiegł fatalnie, Biniakowski natomiast wspaniale, ale już nie mógł nadrobić wielu metrów, choć poważnie zbliżył się do Niemca. Gassowskiemu i Kucharskiemu również się to nie udało.

Tak to było w niedzielę, która — ze względu na warunki zawodów i „pozakonkursowe” wydarzenie przejdzie chyba do specjalnych kronik sportowych.

ELLIOT.

Kolarskie mistrzostwa świata

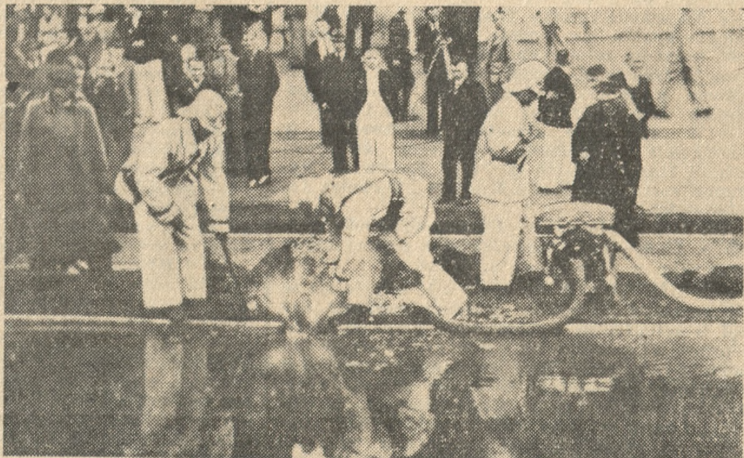
Kopenhaga. — W niedzielę na torze Ordrup wobec 7 tysięcy widzów odbył się pierwszy finał mistrzostw kolarskich świata.

W ćwierćfinalach Pola (Włochy) wyeliminował Kropmanna (Holandia), Georget (Francja) — Gené (Dania), Ooms (Hol.) — Nielsena (D.) i Van der Vijwer (Hol.) — Collarda (Belgia). W półfinalach Georget wygrał zaledwie o dłoń z Oomsem a Van der Vijwer wyeliminował ubiegłorocznego mistrza olimpijskiego Pola.

W walce finałowej o trzecie miejsce Ooms odniósł dwa zwycięstwa nad Polem i w ten sposób zapewnił sobie trzecie miejsce. Wyścig o pierwsze miejsce zakończył się dość niespodziewanie. Pierwszy bieg wygrał Georget o dłoń przed Holendrem, w drugim jednak Francuz został zdyskwalifikowany za niebezpieczną jazdę, wobec czego odbył się jeszcze trzeci bieg, który wygrał Van der Vijwer o dłoń przed Georgetem, zapewniając sobie w ten sposób mistrzostwo świata.



Jedyny w swoim rodzaju obrazek na boisku, który w najwyższym stopniu kompromituje budowniczego warszawskiej bieżni reprezentacyjnej, zbudowanej z materiału nie przepuszczającego wodę. Z lewej bieżnia po biegu na 5000 m, z prawej strażacy pompują wodę, lecz bez skutku.



TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

Dziś na targu na placu Sapiieżyńskim placu (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.40—1.50, masło mlecz 1.50—1.60, twaróg 0.25—0.30, śmietana (litry) 1.20—1.40, mleko (litry) 0.20—0.22, jaja (mende) 1.00—1.10.

Mięso: wołowina 0.70—1.00, wieprzowina 0.90—1.00, cielęcina 0.70—1.00, skopowina 0.60—0.80, słonina 0.90—1.00, kozina 0.50—0.60, smalec 1.20—1.25.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczka 1.80—3.00, perlica 2.60—2.80, gołąb 0.40 do 0.60 para kurczak 1.60—2.60.

Owoce (w groszach): sliwki 15—30, cytryny 10—15, owoce suszone 80, jabłka 10—40, gruszki 15—30, borówki 35—40, winogrona (krajowe) 60—80.

Grzyby: kurki 15—20, borowiki 40—80, rydze 0.70—1.00.

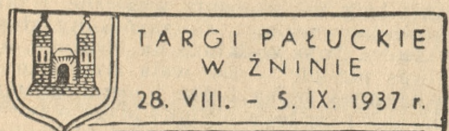
Od ostatniego targu ceny bez znaczniejszych zmian. (hu)

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3—4 buraki 5—10, pietruszka (peczek) 10, seler (sztuka) 5—10, salata 5—10, szpinak 10—15, rzodkiewki 5—10, ogórki (mdl) 25—50, kalarepa 5—10, marchewka 5—8, kalafior 10—40, pomidory 6—15, fasola 10—20, kapusta biała 10—15, włoska 15—30, modra 20—30 (główka).

Raki: 0.80—3.60 za mł. Ryby: (ryby śniecie 10—20 groszy mniej): karp. 1.30—1.40, szczupak 1.20—1.30, łń 0.90 — 1.00, sandacz 1.80—2.20 okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 1.40—0.50, leszcz 0.50—0.70, węgorz 1.20—1.30, sum 1.00—1.60.

RÓŻNE

— * **Propagandowe nadruki.** Z okazji odbywających się w najbliższym czasie Targów Pałacowych w Żninie oraz Targów



Mebliowych w Swarzędzu używa się obecnie do stemplowania listów i kartek pocztowych propagandowych nadruków, które reprodukuje.

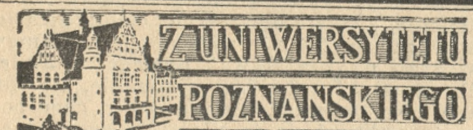
KRONIKA WYPADKÓW

— * **Najechnany przez samochód.** Na ul. Dąbrowskiej najechnał samochód PZ 1116, prowadzony przez rzeźnika Kazimierza Mocka z Krzyżownik, ogrodnika Jana Wieruszewskiego ze Swadzinia. Najechnany odniósł złamanie nogi w podudziu. Kierowca samochodu przewiózł p. Wieruszewskiego do szpitala miejskiego. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Nieudane włamanie do magazynu futer p. Z. Goździejewicza.** Ubiegłej nocy patrol policyjny napotkał na ulicy Podgórnej trzech podejrzanym osobników. Policja natknęła się na nich w chwili, gdy przygotowywali się do włamania do składu futer p. Zygmunta Goździejewicza przy ul. Podgórnej 10. Przytrzymanym na grającym uczynku osobnikom karani byli, jak się okazało po sprowadzeniu do komisariatu, kilkakrotnie za kradzieże. Są to 22-letni Czesław Sznirl, z zawodu garniarz, mieszkający przy ul. Wiewiówej nr 7, 28-letni robotnik Władysław Łukasiewicz, znany także pod pseudonimem „Antoninek”, mieszkający w Głowieńcu, w powiecie poznańskim, i 23-letni robotnik Stanisław Dłużewicz (Chwaliszewo 27).

Podczas rewizji znaleziono u nich narzędzia złodziejskie, jak wytrychy, śrubokręty, noże, papier do pakowania, sznurki do wiązania skradzionego łupu itp. Wszystkich podejrzanych odstawiono do dyspozycji władz sądowych. (kl)



— * **Nominacja.** Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował dra Stanisława Kasznice, profesora zwyczajnego nauki administracji i prawa administracyjnego, członkiem Trybunału Kompetencyjnego.



23 sierpnia 1937

Temperatura 7 godz. + 16,3, 13 godz. + 21,2.

Ciśnienie

7 godz. 750,7 mm.

13 godz. 751,3 mm.

tendencja barom.: ciśnienie stałe

Zachmurzenie

7 godz. pochmurno

13 godz. umiarkowane

Wiatr

7 godz. kierunek półn.-wschodni, szybkość 5 m/sek.

13 godz. kierunek półn.-wsch., szybkość 5 m/sek.

Opad

w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 21,5 mm, rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 22 sierpnia br. była:

najwyższa + 25,9 o godz. 14

najniższa + 15 o godz. 4

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Nadal jeszcze pochmurno, chociaż już spokojniej. Chwilami słonecznie

Konsekracja kościoła w Puszczykowie

W ubiegłą niedzielę dokonał J. Em. ks. kardynał Prymas konsekracji kościoła w Puszczykowie. Podniosłe uroczystości zgromadziły nie tylko lud-



J. Em. ks. kardynał Prymas pod baldachimem wkracza do kościoła.

ność miejscową, lecz również wiele mieszkańców Poznania, stałych bywalców uroczego letniska podmiejskiego.

Na powitanie ks. kard. Prymasa ustawiono szereg bram tryumfalnych. Z domów i will puszczykowskich powiewały flagi o barwach narodowych i papieskich.

Niedzielną uroczystość konsekracji poprzedziło przewiezenie relikwii św. Wojciecha i św. Amandy. Relikwie te w zastępstwie J. Eminencji przywiózł w sobotę kapłan ks. Prymasa, ks. dr Filipiak.

Uroczystościom towarzyszyła piękna pogoda. Już wczesnym rankiem sunęły nieprzeliczone tłumy z dworca do kościoła, by uczestniczyć w podniosłym święcie.

Przy restauracji p. Mandlowej ustawiła się banderia konna sokołów, oraz kolarze, harcerze, sokoli i członkowie och. straży pożarnej, którzy oczekiwali przybycia Dostojnego Gościa.

Przy wejściu do Puszczykowa powitał J. Eminencję starosta powiatowy dr Jerzykowski w asyście p. nadkomisarza Bączkowskiego, a mała Romana Bobowska wygłosiła wierszyk okolicznościowy. Po powitaniu, J. Eminencja w towarzystwie kapłana ks. dra Filipiaka, poprzedzany banderią, pojechał samochodem do kościoła, gdzie ustawiły się sztabary bractw i miejscowych organizacji. Okolicznościowe przemówienie powitalne wygłosił ks. prob. Koppe. Po krótkiej modlitwie w

kapliczce, gdzie złożono relikwie, przybrał J. Eminencja szaty pontyfikalne. Asystę przy baldachimie pełnili przybrani w dalmatyki ks. ks. Dybski i Stachowski. Za baldachimem postępowała Rada parafialna i inicjatorzy budowy kościoła.

Podniosłe uroczystości konsekracji rozpoczął Dostojny Celebrans poświęceniem murów zewnętrznych kościoła, po czym przystąpił do poświęcenia wnętrza świątyni. Ceremonie, trwające blisko dwie godziny, zakończyła uroczysta konsekracja ołtarza oraz namaszczenie ścian Olejami św. w miejscach, gdzie mieszczą się tzw. zacheuski.

Po ukończeniu ceremonii odprawił ks. dziekan Adamski uroczystą mszę św. w asyście. Kazanie wygłosił ks. prob. Garstecki, b. duszpasterz Polaków na emigracji. W czasie mszy św. chór kościelny im. św. Jana Bosko, pod kierownictwem p. Tad. Witkowskiego, odśpiewał „Missa in honorem sancti Adalberti”, kompozycji ks. Kleina. W czasie sumy J. Eminencja asystował z tronu.

Podkreślić należy, że piękne dekoracje zewnętrzne przed kościołem wykonał p. M. Ziolkowski, wewnętrzne zaś p. Tad. Latanowicz. Kilimy i dywany wypożyczyli pp. Deierlingowie.

Po południu przed probostwem zebrały się delegacje miejscowych organizacji, by złożyć hołd J. E. ks. kard. Prymasowi. W imieniu zebranych przemówił prezes Akcji Katolickiej p.



Nowo konsekrowany kościół w Puszczykowie

mgr Chrempiński. W odpowiedzi J. Em. ks. kard. Prymas przemówił w serdecznych słowach, udzielając zebranych błogosławieństwa.

Wśród entuzjastycznych okrzyków i wiatów opuścił J. Eminencja Puszczykowo udając się samochodem do Poznania. (jr)

skiej p. J. Werner. Nagrody ufundowane przez Izbe Rzemieślniczą wręczył p. prezes A. Siwek. Jako ostatni wręczał nagrody w imieniu Komitetu Wystawy, jej prezes, p. Fr. Nowakowski. Miła uroczystość zakończono okrzykami na cześć Rzeczypospolitej i rzemiosła.

— Przy ul. Leszczyńskich 16, z mieszkania opuszczonego niedawno przez lokatora Szyknego, rozchodził się zapach gazu. Zaniepokojona właścicielka domu poprosiła sąsiada swego, p. Śmiejkowskiego, o zbadanie przyczyny. Kiedy ten nieostrożnie zażwił zapalniczką nastąpił wybuch. Śmiejkowski odniósł dotkliwie poparzenie rąk i twarzy. Poważniejszych szkód materialnych nie stwierdzono. Poparzony pozostaje w leczeniu domowym. (lr)

— * **OSTRÓW.** Mistrzostwo toru m. Kepna w kategorii maszyn wysięgowych zdobył ostrowiak p. Ludwik Karliński.

— Przed Sądem Okręgowym odpowiadał Józef Urbania z Jankowa Przygodzickiego oskarżony o to, że podrobił kwit na 242.18 zł podpisując niej. Rataja, z którym toczył spór o wymiar. Kiedy zawił do oskarżonego komornik celem dokonania zajęcia, przedłożył on podrobiony kwit za autentyczny. Za to przestępstwo wymierzył sąd oskarżonemu 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem na 2 lata.

— Na ulicy Staro-Targowej przystąpiło miasto do rozszerzenia chodnika. Szerokie chodniki pokryto płytami cementowymi. Zyskał na tym wygląd ulicy.

— Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Ostrowie zorganizował strzelanie konkursowe. Pierwszą nagrodę zdobył p. Moderski, uzyskując 74 pkt. na 75 możliwych, drugą nagrodę p. Szwałek, a trzecią p. Maliszewski, zyskując po 72 pkt.

— Rozwieleniu na torze nierzadziwo położyła wrzesień kres policja. Podczas ostatniej obławy aresztowała 14 kobiet lekkich obyczajów. — Były to przeważnie kobiety z Kalisza. (os)

— * **PUSZCZYKOWO.** P. por. Zorian Łuczowski nabył w drodze kupna wille z parkiem w Puszczykowie, przy ul. Słonecznej 10, od p. Strusia.

— * **WRZEŚNIA.** Zarząd Powiatowy Str. Narodowej we Wrześni podaje społeczeństwu miasta i okolicy, że na zorganizowanie przez Zarząd Grodzki S. N. w Poznaniu pielgrzymki dziecięcej na Czystochów, zgłaszając się można do dnia 28 sierpnia w Sekretariacie Powiatowym S. N. we Wrześni. Rynek nr 6. Pielgrzymka odbędzie się w dniu 4 września.

IWONICZ-ZDRÓJ

od 21 sierpnia rozpoczął III sezon jesienny poleca ryczałtowy pobyt z kuracją 3 tygodnie

zł 153,- Zadzajcie prospektów.

Bezpośrednio wagon Poznań - Iwonice

ng 47 788

Wycieczka kaliszan

Jak się dowiadujemy, w Kaliszu zawiązał się specjalny komitet, który organizuje wycieczkę kaliszan do Poznania. W skład komitetu, który rozpoczął już prace przygotowawcze, wchodzi przedstawiciele przemysłu, kupiectwa i rzemiosła, wolnych zawodów oraz związków i stowarzyszeń kaliskich. Wycieczka projektowana jest na wrzesień.

Echa strajku wrzeńskiego

Gnieźno. (Tel. wł.) Sprawa kątowania dzieci wrzeńskich w strajku szkolnym w roku 1905 odżyła. W Sądzie Okręgowym w Poznaniu zawiązała sprawa karna przeciw redaktorowi „Lecha”, Kazimierzowi Jaźwieckiemu z Gnieźna, o zniesławienie wicedyrektora Szkoły Przemysłowej w Poznaniu p. Stanisława Skowrona. Jaźwiecki w piśmie „Polska Narodowa” oświecił rolę Skowrona, jaką on odegrał jako nauczyciel w strajku szkolnym we Wrześni. Artykułem tym pozwał się Skowron dotknęty i wytoczył proces przeciwko Jaźwieckiemu o zniesławienie.

W ubiegłą sobotę Sąd Grodzki we Wrześni przesłuchał 10 świadków, dalsi świadkowie w liczbie 6 słuchani będą w Gnieźnie i Poznaniu. Proces, który odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, wywoła z pewnością ogromne poruszenie. (br)

Śmiertelna bójka

Koźmin. (Tel. wł.) Na dożynkach w majątności Orla pow. krotoszyńskiego doszło do krwawej bójki nożowej na tle osobistych porachunków pomiędzy bezrobotnymi z Koźmina.

Jan Jaruzel z Koźmina napadnięty został przez trzech osobników, przy czym zadano mu dwie rany nożem w nogę. W obronie własnej Jaruzel zadał również nożem ciężką ranę w głowę Janowi Piczowi. Poza tym poranił brata Picza, Antoniego, i Leona Koniecznego, którzy otrzymali ciosy w piersi.

Jan Picz zmarł po kilku godzinach wskutek zakrwawienia mózgu. Pozostałych przewieziono do szpitala w Koźminie, przy czym stan Antoniego Picza budzi poważne obawy.

Z POMORZA

— * **TORUŃ.** Pod przewodnictwem radcy Meleńskiego odbyło się zebranie reorganizacyjne Stow. Kupców Zbożowych i Nasiennych na Pomorzu. Po sprawozdaniach zarządu zebrani poruszyli w wyczerpującej dyskusji sprawę ustosunkowania się władz wojskowych do kupiectwa prywatnego i domagali się, by zarząd wyjednał równomierne traktowanie prywatnego kupca zbożowego ze spółdzielnią wzgl. rolnikiem. Po wyborze nowego zarządu z radcą Meleńskim na czele przyjęto nowy statut, wzorowany na statucie Zrzeszenia Kupców Zbożowych w Poznaniu i uchwalono urządzić zjazd pomorskiego kupiectwa zbożowego w Toruniu.

— Ostatnie zebranie Stow. Emerytów było poświęcone omówieniu niektórych artykułów projektu nowej ustawy emerytalnej. Zgromadzeni wypowiedzieli się przeciw wszelkim zmianom na ich niekorzyść i wybrali specjalną komisję, która zbierze materiał na podstawie którego zajmie właściwe stanowisko po wniesieniu ustawy do Sejmu.

— Z nowym rokiem szkolnym zostanie otwarte Państw. Liceum Budownictwa w dawniejszym gmachu zarządu elektrowni i gazowni przy placu Bankowym oraz Państw. Gimn. Krawieckie przy ul. Strumkowej 4. Poza tym utworzono kilka szkół prywatnych.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 21 bm. wywieziono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Zbożowiec Alfons Heimrath i Maria Zietkowska; malarz Bernard Sowiński i Kazimiera Michalakówna; kowal Władysław Makowski i gospodyni Olga Pokrywka; stolarz meblowy Bronisław Rybarczyk i Jadwiga Kwocz w Dąszewicach II. pow. poznań; administrator domu Leon Rapp i Helena Mikołajczakówna w Środzie; czeladnik kowalski Kazimierz Stanisławski w Skalmierzczkach Nowych, pow. ostrowski, i Stanisława Świątalska w Orzeszkowie, gmina Dominowo, pow. średzki; robotnik Alfred Humski i gosposia Wiktoria Michalakówna w Bogucinie, pow. poznań; rzeźnik Jan Gospodarczyk w Chorzowie II i owdow. Marianna Mallert z domu Wiśniewska; lakiernik Józef Walczak i służąca Teresa Kowala; pomocnik gastronomiczny Władysław Czarnecki i owdow. Anna Michalska z domu Ludwikówna; słusarz Marcin Łukowski i szwaczka Zofia Wolska.

Zgony

Dnia 23 bm. zapisano następujące zgony: Teresa Paduchowiczówna, 4 mies., 9 dni; Bolesława Józefiówna z d. Kubiakówna, 70 lat; Leon Gabler, handlowiec, 21 lat; Leon Roszkiewicz, mistrz szewski, 75 lat; Konstancja Rutkowska gospodyni, 71 lat; Alicja Czekalanka, 2 lata, 4 mies., 5 dni; Marcin Włoszkiewicz, kupiec, 79 lat; Zofia Nowakówna, 2 lata, 3 mies., 24 dni, zam. w Kobylepolu, pow. poznański; Katarzyna Żelazkówna z d. Malinowska, wdowa, 79 lat, zam. w Bydgoszczy; Michalina Panowiczówna z d. Stróżykówna, 69 lat; Marian Bernard Bibrowicz, 15 dni.

Walasiewiczówna bije rekord Polski

Tylko 8 pkt. dzieli Polkę od rekordu światowego

Lublin. — W niedzielę odbył się w Lublinie pięciobój pań o mistrzostwo Polski, który zgromadził pięć zawodniczek: Walasiewiczównę (Warszawianka), Kwaśniewską (ŁKS), Węclówną (Iskra-War.), Czarnocką (AZS-Wilno) i Babrajową (Legia-Kraków).

Pięciobój wygrała Walasiewiczówna, mając miazdzącą przewagę nad pozostałymi zawodniczkami. W ogólnej klasyfikacji Walasiewiczówna uzyskała 353 pkt., bijąc rekord Polski Kwaśniewskiej aż o 67 pkt. Wynik Walasiewiczówny jest tylko o 8 pkt. gorszy od rekordu światowego.

Drugie miejsce zajęła Kwaśniewska, która uzyskała 267 pkt., 3) Czarnocka 228 pkt., 4) Węclówna 204 pkt., 5) Babrajowa 130 pkt.

Poszczególne wyniki: 100 mtr. — Walasiewiczówna 11,9, 2) Kwaśniewska 13,4; skok w dal — Walasiewiczówna 5,88, 2) Węclówna 5,01; kula — Walasiewiczówna 10,85, 2) Kwaśniewska 9,76; skok w wyż: Walasiewiczówna i Węclówna po 1,40; rzut oszczepem — Kwaśniewska 40,41, 2) Czarnocka 37,96, 3) Walasiewiczówna 32,90.

Zawody wywołały ogromne zainteresowanie i zgromadziły przeszło 4 tys. widzów.

Ruch — Warszawianka 2:1 (0:0)

Katowice. — Rozegrany w Wielkich Hajdukach jedyne w Polsce spotkanie ligowe zakończyło się nieznacznym zwycięstwem Ruchu. Obie drużyny wystąpiły w najlepszych składach.

Przez cały czas spotkania gospodarze mieli znaczną przewagę, jednak niedysponowany strażowo atak nie umiał tej przewagi wyzyskać cyfrowo. Goście grając przez cały czas defensywnie, prawie do ostatniej chwili potrafili utrzymać wynik bezbramkowy, a na pięć minut przed końcem zawodów prowadzili nawet 1:0 ze strzału Smoczka. Zdawało się, że Warszawianka rozstrzygnie mecz na swoją korzyść, tymczasem w ostatnich minutach Peterkowi udało się wyrównać, a Włod-

zrowi uzyskać decydującą o zwycięstwie bramkę.

Tabela ligowa

Po niedzielnych meczach Ruch — Warszawianka stan tabeli przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1. A. K. S.	13	21	30:14
2. Cracovia	13	19	34:9
3. Ruch	13	18	28:16
4. Wisła	10	14	25:9
5. Warta	11	13	22:16
6. Garbarnia	12	10	19:25
9. Pogoń	11	9	10:16
10. Dąb	18	0	0:54
7. Ł. K. S.	12	10	27:25
6. Warszawianka	13	12	22:33

Union Oberschöneweide — Warta 4:3 (2:2)

Berlin. (Tel. wł.) Drugie spotkanie Warty rozegrane w stolicy Niemiec odbyło się w anormalnych warunkach terenowych. Warta zaproszona została z okazji otwarcia nowego boiska Union Oberschöneweide, tymczasem całodzienna ulewa zamieniła boisko w jezioro, robiąc je niezdatne do gry, wobec tego spotkanie rozegrano na starym błotnistym i ciężkim boisku, które przyjemną grę Warty znacznie utrudniało. Mimo tego drużyną bezwzględnie lepszą była Warta. Przegrała, bowiem bardzo słaby dzień miał Fonto-

wicz w bramce, który też niestety zawiął porażkę poznańczyków.

Już w 5 minucie Niemcy uzyskali prowadzenie, lecz w 18 minucie wyrównał Scherfke. Ponowne prowadzenie uzyskali Niemcy w 30 minucie. Dopiero na 2 min. przed przerwą Warta zdołała wyrównać przez Gendę.

Po zmianie stron Niemcy po raz trzeci zdobyli prowadzenie w 10 minucie podwyższając wynik nawet do 4:2. W 30 min. trzecią bramkę dla Warty strzelił Kaźmierczak.

Zakończenie obozu w Sierakowie

W Sierakowie zakończony został ogólnopolski obóz sportowy dla młodzieży szkół średnich, zorganizowany przez Min. W. R. i O. P. Po uroczystym nabożeństwie przemówił p. wizytator Sikorski, nakreślając stan obecny sportu oraz zachęcając młodzież do pracy w Międzyszkolnych Klubach Sportowych. Po południu odbyły się końcowe zawody lekkoatletyczne, pływackie oraz finały rozgrywek w piłce ręcznej. W zawodach brali udział prawie wszyscy uczestnicy, przy czym mniej sprawni stanowili komisje sędziowskie. Pływacy wykazali dobrą formę, osiągając niezłe czasy, na koszykarzach i siatkarzach znać było rękę świetnego instruktora p. Kłyszajki. Najwspanialszy wypadek jednak zawody lekkoatletyczne. Po zawodach rozdał dyplomy p. plk Sokółowski, po czym nastąpiło pożegnanie, uroczyste opuszczenie flagi oraz zamknięcie obozu.

Uczestnicy opuszczali Sieraków z żalem. Czas spędzali bowiem na ulubionych zajęciach i rozrywkach, nauczyli się dużo. Poznali wszystkie style w rozmaitych konkurencjach, poznali sposoby zaprawy gimnastycznej, przepisy, nauczyli się organizować zawody oraz w licznych pogadankach z p. wizyt. Krawczykiem z W-wy zapoznali się z pracą w Międzyszkolnych Klubach Sportowych. Nawiązali między sobą koleżeńskie stosunki Poznaniak z Poleszkiem, Wilnianin z „piéronem” śląskim Lwowiak z Pomorzaniec i t. d.

Postawa uczestników, ich entuzjazm dla sportu, który w głównej mierze rozpalili ukochany przez wszystkich p. kpt. Baran, oraz zainteresowanie się pracą organizacyjną pozwalają przypuszczać, że kluby międzyszkolne, wsparte odpowiednimi funduszami oraz zaopatrzone w sprzęt sportowy, spełnią swoje zadanie i wychowają kadry młodych prawdziwych sportowców.

Gdańsk — Poznań 230:139

W pływaniu przegraliśmy w Gdańsku 6 rekordów okręgowych

Gdańsk. — W niedzielę odbyło się tu przy pięknej pogodzie szóste międzyokręgowe spotkanie w pływaniu Poznań — Gdańsk, zakończone zwycięstwem gospodarzy w stosunku 230:139.

Pływacy poznańscy spisali się dobrze, uzyskując szczytowe wyniki, dzięki czemu w kilku konkurencjach poprawione zostały rekordy okręgowe. Równocześnie jednak w równym stopniu poprawili się gdańszczanie, szczególnie w konkurencjach stylem klasycznym.

Na wszystkich dystansach walka była bardzo zacięta i prowadzenie zmieniało się stale.

Wyniki przedstawiają się następująco: Panowie — 10×50 m. dow.: 1) Gdańsk 5:11, 2) Poznań (Maleszyński Mać., Ratajczak Bron., Durski, Potocki, Richter, Grabiec, Schulz, Skibiński, Górczewski, Sikora) 5:12,4 (rekord okręgowy). 200 m. klas.: 1) Wesołowski (Poznań) 3:05 (rek. okr.), 2) Sowa (Gdańsk) 3:05,3 (rek. Gd.), 3) Huse (G) 3:09,1, 4) Schölm 3:11, 5) Matecki (P) 3:16,3, 6) Czajkowski (P) 3:17,3. 4×200 m. dow.: 1) Gdańsk 10:44,1, 2) Poznań (Kruczkowski, Ratajczak Br., Lisewski, Maleszyński Mać.) 10:52,5 (rek. okr.) 3×100 m. zmienne: 1) Gdańsk 3:55, 2) Poznań (Jisewski, Mać., Maleszyński Mać.) 4:01,5 (rek. okr.) 4×100 m. klas.: 1) Gdańsk 5:48 (rek.), 2) Poznań (Kaniewski, Wesołowski, Ratajczak, Mać.) 5:50,4 (rek.) Skoki z trampoliny: 1) Münz (G) 106,28 p., 2) Grabiec (P) 104,56 p., 3) Alfänger (G) 88,82 p., 4) Krakowski (P) 88,22 p., 5) Maciejewski (P) 86,40 p., 6) Dacko (G) 83,64 p.

W piłce wodnej Gdańsk wygrał w stosunku 3:0 (1:0). Drużyna poznańska wykazała poważny brak rutyny i strzału, to też szereg sytuacji podbramkowych zostało nie wykorzystanych. Najlepszymi graczami Poznańa byli Potocki i Richter.

czami Poznańa byli Potocki i Richter.

Panie — 100 m. klas.: 1) Ratzke (G) 1:36, 2) Hinz (G) 1:37,5, 3) Abandowicz (G) 1:40,1, 4) Kudlińska (P) 1:40,2, 5) Klemińska (P) 1:41,8, 6) Szczurasyzkówna (Poznań) 1:43,1. 3×100 m. zmienne: 1) Gdańsk 4:44,9, 2) Poznań (Klemińska, Kudlińska, Stawska E.) 4:56 (rek.).

AUTOMOBILIZM

Wielką nagrodę Szwajcarii rozegrana w Bernie (50 okrążeń — 364 km) wygrał Caraciola na Mercedens Benz w czasie 2 g. 17:39,3 (przeciętna 159,160 km). 2) Lang (Mercedes Benz) 2 g. 18:28,7 (158,260), 3) Brauchitsch (M. B.) 2 godz. 18:35,7 (156,840), 4) Stuck na Auto-Union 2 g. 18:46,8, 5) Rosemeyer na Auto-Union 2 godz. 19:00,5, 6) Kautz (M. B.) 2 g. 19:58,5, 7) Nuvoletti (A. U.) o 1 okrążenie.

W kategorii maszyn wyścigowych do 1500 ccm na 21 okrążeniach zwyciężył Dobson (Anglia) na Era w czasie 1 g. 09:05,5 (przeciętna 139 km), 2) Mays (A) na Era 1 g. 09:05,7. W czasie wyścigu Niemiec Berg wpadł na worki z piaskiem ustawione przed trybuną jednak wyszedł z wypadku cało.

Hippika

W Rydze, w konkursie o nagrodę klubu hippicznego armii lotewskiej, Polacy zajęli 1, 2, 4, i 7 miejsca. Francuzi 3, 5, 6 i 11, Łotyzy mogli 8., 9 i 10 miejsca, a 12 zajęł Szwed.

Poszczególne wyniki były następujące: pierwszy por. Bilwin na Arce bez punktów karnych w czasie 1 min. 28 sek., 2. por. Rylke na Bimbusie bez punktów karnych w czasie 1:34,6, 4. por. Skólicz na Dunkanie bez punktów karnych w czasie 1:35,4, 7. por. Komorowski na Zbiegu 4 punkty karne, czas 1:30 sek.

LEKKA ATLETYKA

W Paryżu odbyły się zawody międzynarodowe, w których murzyn amerykański Ben Johnson ustalił nowy rekord świata w biegu na 100 m wynikiem 10,2. Rekord ten nie zostanie jednak uznany, gdyż zwycięzca biegł z silnym wiatrem. Ten sam Johnson wygrał bieg na 200 m w czasie 20,8. W innych konkurencjach zwyciężyli: 400 m — Belcher (Am.) 47,4, 800 m — Robinson (Am) 1:51,4, 1.500 m — Messner (Fr.) 3:59,2, 5.000 m — Ward (Anglia) 14:42, 2) Askola (Fin.) 14:45, 400 m pl. — Petterson (Am) 52,5, skok w wyż — R. Johnson (Am) 1,90, skok w dal — Maffei (Wł.) 7,41, o tymczas — Waroff (Am.) 3,90, kula — Krieger (Estonia) 15,54, dysk — Carpenter (Am) 47,57, oszczep — Nikaanen (Fin) 71,22.

KPW. — HCP. 52:29. W zawodach rozegranych w niedzielę przed południem na stadionie KPW., kolejarze w dość wysokim stosunku pokonali drużynę fabryczną, górując w każdej prawie konkurencji. Na specjalną uwagę zasługuje młody, bo zaledwie 17 lat mający Rutkowski z KPW., który zapewniał się bardzo obiecująco; na 100 mtr. uzyskał dobry wynik 11,5 i w skoku w wyż 1,60 m. Po oszlifowaniu szwankującej jeszcze techniki można mu już teraz wróżyć dobrą przyszłość. Wyniki poszczególnych konkurencji były następujące:

100 m: 1) Rutkowski (KPW) 11,5 sek., 2) Majewski (KPW) 11,8; 400 m: 1) Zaborowski (KPW) 57,2, 2) Nowicki (KPW) 57,4; 1.500 m: 1) Maćkowiak (KPW) 4:32,0, 2) Nowicki (K. P. W.) 4:32,2; skok w wyż: 1) Kaczala (HCP) 1,60 m, 2) Rutkowski (KPW) 1,60 m. Skok w dal: 1) Szymura Franciszek (KPW) 6,11, 2) Rutkowski (KPW) 6,05; kula: 1) Adamski (H. C. P.) 11,95 m, 2) Szymura Fr. (KPW) 11,36 m, dysk: 1) Wilczyński (KPW) 37,65, 2) Adamski (HCP) 34,37. W sztafecie olimpijskiej K. P. W. wygrało przed H. C. P. w czasie 3:48,38 w składzie: Maćkowiak, Zaborowski, Majewski i Rutkowski.

Warta — Akad. Kolo Szamotulan 59,5:34,5. Wyniki były następujące: 100 m: 1) Bayerlein (W.) 11,2, 2) Kubis (A), 3) Jasiewicz (W.), 400 m: 1) Stawiński (W) 56,5, 2) Maćkowiak (W.), 3) Michalski (A.), 1.500 m: 1) Górny 4:32,9, 2) Nowak, 3) Wilski, 4×100 m: 1) Warta 47,5, 2) Ak. K. Sz. 800—400—200—100: 1) Warta 3:43,5, 2) Ak. K. Sz. Kula: 1) Błażewski (A) 10,63,5, 2) Bayerlein 10,62, 3) Jasiewicz 10,01. Oszczep: 1) Bayerlein 39,68, 2) Filipowski (A) 38,19, 3) Thamm (W) 35,48. W dal: 1) Knittel (W) 6,00, 2) Jasiewicz (W) 5,76, 3) Kubis (A) 5,78. Wwyż: 1) Jasiewicz (W) 1,53, 2) Bartowski (A) 1,53, 3) Thamm 1,53. (fl)

W zawodach o mistrzostwo powiatu Jarocińskiego, organizowanych w Jarocinie startowało w biegu na 100 m 37 zawodników, na 200 metrów 33, 400 m 26, 800 m 23, 1.500 m 13, w dysku 25, w kuli 28, w skoku w dal 43, wwyż 38, w sztafecie 4×100 m 11, w olimpijskiej 10 drużyn. Komisje sędziowska oraz przybory dostarczył bezinteresownie W. S. POZLA.

Wyniki indywidualne: 100 m 1. Wrzeszczyński (Sokół Pleszew) 11,6, 2. Reszelski Leon (S. Witaszycy) 11,9, 3. Kaliszak (S. Jarocin) 12,1; 200 m 1. Reszelski Leon (S. Witaszycy) 25 s., 2. Wrzeszczyński (S. Pleszew) 52,2, 3. Dolata Stanisław (H. K. S. Jarocin) 26 s; 400 m 1. Wrzeszczyński (S. Pl.) 56,2, 2. Graczyk (H. K. S. Pl.) 3. Badura (H. K. S. Jar.); 800 m 1. Badura (H. K. S. Jar.) 2,12, 2. Kaliszak Kazimierz (S. Wit.), 3. Bizan (H. K. S. Pl.); 1.500 m 1. Rybaczynski (S. Jar.) 4:38, 2. Antkowski (S. Wit.) 4:42, 3. Spaleniak (H. K. S. Jar.).

Skok w dal: 1. Radomski (H. K. S. Pl.) 5,88 m, 2. Wrzeszczyński (S. Pl.) 5,51 m, 3. Ferański (S. Pl.) 5,50 m; skok wwyż: 1. Radomski (H. K. S. Pl.) 1,75 m, 2. Wrzeszczyński (S. Pl.) 1,70 m, 3. Ferański (S. Pl.) 1,70 m. Kula: 1. Szwarcz (S. Wit.) 10,19 m, 2. Graczyk (H. K. S. Pl.) 9,46, 3. Wrzeszczyński (S. Pl.) 8,90 m; dysk 1. Szwarcz (S. Wit.) 36,40 m, 2. Graczyk (H. K. S. Pl.) 32,31 m, 3. Ferański (S. Pl.) 31,51 m.

4×100: 1. Sokół Pleszew 49,9, 2. H. K. S. Pleszew 50,1, 3. Sokół Witaszycy 50,2; sztafeta olimpijska: 1. H. K. S. Jarocin 3,51,6, 2. Sokół Pleszew 3,51,8, 3. H. K. S. Pleszew 3,51,8.

W ogólnej punktacji zwyciężył Sokół Pleszew 78 p., 2. H. K. S. Pleszew 66 p., 3. H. K. S. Jarocin 52 p., 4. Sokół Witaszycy 48 p., 5. Sokół Jarocin 29 p.

TENIS

Turniej o mistrzostwo Gniezna nie został w niedzielę zakończony z powodu deszczu. Gry finałowe przełożono na poniedziałek i wtorek. (br)

Niemowlę dopomina się

Pudru

WANOLAN

Pg 29535-34,1

PIŁKA NOŻNA

O WEJŚCIE DO LIGI

Polonia — Śmigły 1:0 (1:0)

Brygada — Unia 3:1 (1:0)

Warta II — HCP 4:3 (1:2). Spotkanie o mistrzostwo kl. A rozegrane na boisku Warty, zakończyło się zasłużonym zwycięstwem zielonych. Gra była ostra i zacięta. W pierwszej połowie przeważała drużyna fabryczna — zdobywając bramki przez Fertcha i Malickiego. Warta natomiast przez Nowickiego. Po zmianie stron gra była wyrównana za wyjątkiem ostatnich 20 minut, w których Cegielski mając zwycięstwo zapewnione, spoczął na laurach a do głosu więcej dochodziła lepsza technicznie drużyna Warty, uzyskując w kilku minutach trzy bramki. Na kilka minut przed zakończeniem zawodów sędzia usunął z boiska Poradę z Cegielskiego i Bilskiego z Warty. Sędzia p. Głombek wyjątkowo w tym dniu mało zdecydowany. Bramki zdobyli dla Warty Nowicki 3 i Gawron. Dla HCP Fertch, Malicki z karnego i Gensler. (fl)

Pogoń — San 6:2 (2:1). Spotkanie pomiędzy Pogonią a Sanem zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Pogoni, która miała przez cały czas stałą przewagę. Bramki zdobyli dla Pogoni Koperski i Świdzki po dwie, Pospieszny i Andrzejewski z karnego. Dla Sanu Tylkowski i Bakowski. Sędzia p. Nowaczyk. (fl)

Pentatlon — Cybina 2:1 (1:1) Zasłużone zwycięstwo w spotkaniu o mistrzostwo kl. A odniósł Pentatlon nad Cybiną w stosunku 2:1 mając przewagę zwłaszcza w drugiej połowie. Bramki zdobyli dla Pentatlonu Płuciński 2, dla Cybiny Frencl. Sędzia dobry p. Jeszke. (fl)

Stella — Admira 2:1 (0:1). Gra do przerwy była nie ciekawa, po zmianie stron się ożywiła. Bramki dla Stelli zdobyli Górecki i Walendowski, dla Admiry Pikulak. Sędziował p. Kryszak. Od wyższej przeprawy uratował Admire jej bramkarz Sobiesiak. (br)

„Ostrowia” — „Polonia” — Kępno 3:0 (3:0). Zawody o mistrz. kl. A rozegrane na stadionie miejskim zakończyły się zasłużonym zwycięstwem gospodarzy. Gra sama stała na niskim poziomie i była chaotyczna. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Olek i Nakręcki z karnego oraz Szubert.

Mecz rozpoczął się z półgodziennym opóźnieniem, ponieważ nie przybył sędzia. Zastąpił go w sędziowaniu p. Blich z Ostrowa. Z powodu deszczu publiczności zebrało się nie wiele. (os)

O mistrzostwo kl. B. Warta III — Cybina II 5:1 (2:1).

H. Cegielski — Britania 1:4 (0:2) Niespodziewana porażka drużyny fabrycznej na własnym boisku. Gra była bardzo ostra. Zwycięstwo Britanii zasłużone.

Posnania — Sparta 6:1 (4:1), zawody towarzyskie.

PIĘŚCIARSTWO

Legia (Warszawa) — Astoria (Bydgoszcz) 8:8. Spotkanie odbyło się w Warszawie.

Różne

Zawody sportowe Pocztowego P. W. zakończone zostały w Krakowie w niedzielę. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: 100 m — Kołaczkowski (Warszawa) 11,5 sek., 3.000 m — 1. K. Nadolski (W-wa) 9:13 min, w dal — Grzesik (W-wa) 580 cm, kula — Z. Ruczka (Kraków) 13,10 m, dysk — Drzycimski (Bydgoszcz) 36,69 m, w trójbój — 1. Niemiec (Lwów) 1914 pkt., oszczep — Zieleniewicz (Wilno) 48,14 m, wwyż — Niemiec (Lwów) 183,5 cm, 400 m — Niemiec (Lwów) 54,4 sek., wwyż pań — Ciskówna (Kraków) 134 cm, kula pań — Sorukówna (Wilno) 8,94 m, 60 m pań — Kowalkówna (Wilno) 8,8 sek., w dal — Erdmanówna (Lublin) 423 cm, trójbój pań — Skorukówna (Wilno) 966 pkt.

W biegu kajaków — jedynek na 5 km — 1. Pytlewicz (Byd.) 20:09,9 min.

W turnieju siatkówki panów wygrała Warszawa przed Krakowem, Lublinem, Lwowem, Bydgoszczą i Poznaniem.

W turnieju siatkówki pań — pierwsze miejsce zajął Poznań przed Warszawą, Katowicami, Bydgoszczą, Krakowem i Wilnem.

Tenis

Na zawodach w Newport olbrzymią sensację wywołała klęska trzykrotnego zwycięzcy Wimbledonu Budge z młodzieńskim amerykańskim tenisistą John McDiarmid. Junior amerykański pokonał swego wielkiego rodaka w 4 setach 10:8, 7:5, 3:6, 6:3. McDiarmid jest nową gwiazdą amerykańskiego tenisu. Wystąpił on po raz pierwszy w ub. roku, zajmując na liście kwalifikacyjnej 7 miejsce.

Inne ciekawsze wyniki przedstawiają się następująco:

Riggs wyeliminował Gene Mako 8:6, 6:3, 6:2.

Parker-Pajkowski wygrał z Japończykiem Nakano 6:4, 3:6, 6:2, 6:3.

W grze podwójnej triumfował również McDiarmid, który wraz z Hendrixem pokonał reprezentacyjną parę francuską Petra — Brugnon 6:3, 6:4.

Wioślarstwo

Wioślarzom poznańskiego AZS za do wód pamięć z Paryża serdecznie dziękujemy. — red.



Gassowski przerywa taśmę na mecie biegu na 400 m. Pierwszy z sędziów to Janusz K usociński. (fot. Ryś)

Dzieje lotnictwa japońskiego

Latawce zawsze były ulubioną rozrywką Japończyków, nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Jednak władze japońskie były zasadniczo przeciwnie wszelkim próbom latania i próby takie były zakazane, gdyż uważano, że „niezgódnie ze swoim przeznaczeniem postępuje ten, który chce naśladować ptaki, aczkolwiek sama idea latania jest godna pochwały”. Na zmianę stanowiska rządu wobec awiacji wpłynęły udane próby, dokonane przez pewnego profesora fizyki w r. 1877. Od tego czasu zaplanowano w Japonii powszechne zainteresowanie awiacją.

Pierwszy pomyślny lot na aeroplanie odbył się w Japonii w r. 1910. Lotnik, kapitan Togukawa, przeleciał wówczas na dwupłatowcu o motorze 50 HP 3.000 m. Lot ten wzbudził w Japonii olbrzymi entuzjazm dla samolotów.

W warunkach bojowych po raz pierwszy Japończycy dokonali prób na samolotach na rok przed wielką wojną, na manewrach w Nagoia. W próbach tych wzięło udział sześć samolotów. W czasie wojny dwanaście samolotów japońskich brało udział w oblężeniu niemieckiej koncesji w Tsingtan, a na włoski front wysłano misję lotniczą, złożoną z 22 oficerów i 70 mechaników. Już po wojnie japońscy lotnicy brali udział w ekspedycji koalicji na Syberię.

Przed 1914 r. Japonia była zaopatrywana w samoloty prawie wyłącznie przez państwa europejskie i Amerykę. W drugim roku wojny, kiedy zapotrzebowanie położyło kres wszelkiemu importowi, Japonia przystąpiła do organizowania krajowej produkcji samolotów. Fabryki samolotów, motorów i akcesoriów samolotowych, które wówczas rozpoczęły produkcję, nie zostały zlikwidowane po wojnie, mimo ciągłego importu z Ameryki, Niemiec, Anglii i Francji.

Dużym impulsem dla propagandy lotnictwa wśród Japończyków stały się w 1916 r. pokazy dwóch amerykańskich lotników, Nilsa i Smitha. Japończycy tłumnie rzucili się do szkół awiacji, ale nie byli niezbyt dobrymi mechanikami, pierwsze ich loty obfitowały w bardzo

poważne wypadki. W r. 1919 francuscy instruktorzy przybyli do Japonii, aby podzielić się z Japończykami zdobyczami, osiągniętymi w czasie wojny, a w dwa lata potem angielscy instruktorzy wtajemniczyli Japończyków w subtelności morskiej awiacji.

Trzęsienie ziemi w r. 1923 poważnie zahamowało rozwój lotnictwa japońskiego na skutek zniszczenia, bądź uszkodzenia terenów lotniskowych.

W tym okresie duże znaczenie dla rozwoju lotnictwa w Japonii miała rywalizacja dwóch największych dzienników japońskich „Mainiczi” i „Asa-

hi”. Ich propaganda długodystansowych lotów doprowadziła wreszcie do pierwszego japońskiego lotu naokoło świata. W roku 1925 dwa samoloty, ufundowane przez „Asahi”, odbyły pomyślnie lot na trasie Tokio — Moskwa — Berlin — Paryż — Londyn — Rzym, co naoznie przekonało Zachód o postępach japońskiego lotnictwa.

Istotnie od tego czasu lotnictwo japońskie szybko zaczęło nadążać za innymi państwami i w dużej mierze jemu to zawdzięcza Japonia swoje sukcesy militarne w ostatnich czasach.

Czy życie artystki jest wesołe?

Jedna z artystek scenicznych Paryża p. Germaine Dermoz, w czasie wywiadu dziennikarskiego udzieliła szeregu ciekawych odpowiedzi na... zazwyczaj bardzo banalne pytania. Zamiast opowiadać o sobie to i owo w celach reklamowych, artystka stwierdziła po prostu, że życie artystów nie jest ani tak zabawne, ani tak bez troskie, jak się publiczności wydaje, a przyjemność, jaką może odczuwać ktoś z tej racji, że wzbudza zjawieniem się swoim podziw i sensacją bynajmniej nie równoważy ciężkiej pracy i tysiącznych rozczarowań jakie daje teatr, a sława często przynosi nudę i zniechęcenie.

— Kariera artystyczna — twierdzi p. Dermoz — składa się z dwu czynników: ze sztuki i rzemiosła. Sztuka jest rzeczą cudowną i przyniesie może wyłącznie głębokie zadowolenie, szczęście, ale praca zawodowa na scenie jest ciężka i trudna. Owszem,

można być dumnym z tego, że się widuje szereg razy nazwisko swoje na afiszu, że się posiada sławę i sympatię publiczności, ale jakże przykro jest żyć ze sztuki, uważać ją za oparcie praktyczne swego bytu. Owo naginanie się do woli reżysera, którego koncepcje są nieraz diametralnie przeciwne własnej kreacji, którą chciałoby się stworzyć, owo podejmowanie roli, jakiejś sobie niesympatycznej bohaterki wymyślonej przez autora, owe koncesje na które trzeba się godzić wbrew własnym odczuciom artystycznym, słowem ciągłe naginanie sztuki do rzemiosła, i przystosowywanie sztuki do pracy zawodowej to nieraz tortury moralne, które bynajmniej nie czynią życia w teatrze czymś wesołym. Znacznie mniej jest pustoty i szaleństwa za kulisami, jak ciężkiej, mozolnej pracy, o czym publiczność nie wie i wiedzieć nie chce.

Sowiety kolonizują biegun

Czy ta kolonizacja jest dobrowolna?

Sowiecka statystyka urzędowa podaje dane w sprawie kolonizacji najbardziej na północ wysuniętych części Rosji Sowieckiej. Chodzi tu mianowicie o te tereny, które leżą częściowo już poza kręgiem biegunowym i które za czasów carskich były zupełnie niezaludnione.

W porównaniu z rokiem 1920, poszczególne prowincje w północnej Rosji przedstawia się następująco: W prowincji murmańskiej w r. 1920 żyło zaledwie 19 000 ludzi. Dziś liczba mieszkańców tej prowincji dosięga już 146 000. Prowincje Meseńsk, Peczersk i Pinega miały w 1920 roku 82 000 mieszkańców, dziś posiadają 141 000. W prowincji Beresowsk, Gurguck i Narimsk mieszkało w r. 1920 zaledwie 87 000 ludzi, dziś liczba ta podniosła się do 231 000. W prowincji Turuchansk mieszkało przed 15 laty 17 000 ludzi, dziś jest już 71 000. Na Kamezatce i północnym Sachalinie liczba mieszkańców przed 15 laty wynosiła 94 000, obecnie dochodzi do 275 000.

Na terenie Jakucka natomiast wzrost ludności zaznaczył się w miejscowych rozmiarach i liczba mieszkańców z 300 000 z przed 15 lat podniosła się tylko do 330 000. Kolonizacja ta spowodowała również powstawanie nowych miast na północy. Ludność miast o nowych terenach wynosiła w roku 1922 tylko 55 000, a obecnie zwiększyła się do 274 000.

Oficjalne dane sowieckiej statystyki nie mówią tylko o jednym czy ci wszyscy, którzy osiedlają się na północy, czynią to dobrowolnie oraz ilu więźniów politycz-

nych i przymusowo przesiedlonych znajduje się w tych rejonach.

Nowe „szkło”

Szkło nietłukące się uzyskiwano dotychczas różnymi sposobami. Przez poddanie zwykłego szkła specjalnej obróbce, mianowicie przez nagłe oziębienie w odpowiedniej temperaturze wyrobów szklanych, odgrzanych aż do odmiększenia, otrzymal jeden z uczonych francuskich jeszcze w 1875 roku szkło bardzo wytrzymałe, które nazwał nietłukliwym albo hartowanym.

Posiada ono wytrzymałość znacznie większą od szkła zwykłego, rozbite zaś rozpływa się w proch. Szkło niepryskające uzyskiwano też przez produkcję z materiałów przezroczystych, podobnych do szkła. Niedawno rozpoczęto wytworzenie nietłukliwego szkła z kwasu methakrylowego, względnie jego estrów, tj. bezbarwnych części płynnych, które odznaczają się przezroczystością, twardością i mocną masą.

Najtrwalszy produkt wytwarza się z płynu, uzyskiwanego przez połączenie kwasu methakrylowego z alkoholem etylowym. Alkohole wyższe (o większej zawartości atomów węgla) dają mniej twarde produkty. Tą drogą można otrzymać płyty, grubości do 5 cm, o wymiarach 3 × 3 m, które posiadają charakterystyczny niski ciężar właściwy 1,18.

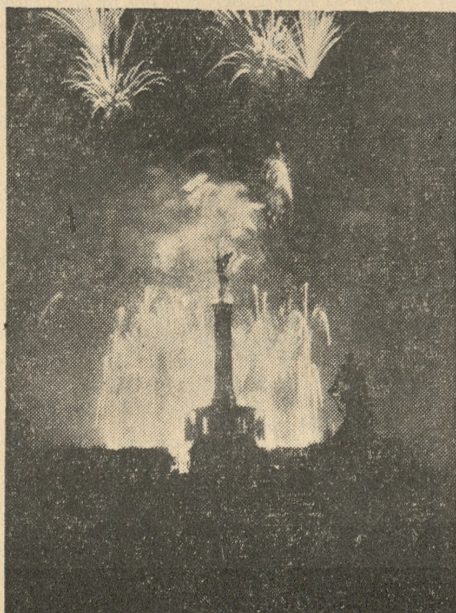
Kłopoty amerykańskiej poczty

Urzędy pocztowe mają nielada kłopot z doręczaniem przesyłek adresatom noszącym częstokroć identyczne nazwisko i imiona. Wystarczy gdy się wie, że Stany Zjednoczone liczą w chwili obecnej 1.300.000 obywateli o nazwisku Smith, 1.204.000 razy powtarza się nazwisko — Johnson, 730.000 ludzi nosi piękne nazwisko Brown, a 684.700 wabi się Williams. Dodajmy jeszcze, że nazwisko Jones noszone jest przez 658.900 osób, a nazwisko Wilson „jedynie” przez 422.300 obywateli! Nic więc dziwnego, że poczta amerykańska zmuszona była wynaleźć jakiś sposób, usuwający możliwość pomyłek przy doręczaniu listów. Zarządzono więc, że wszyscy obywatele, noszący jedno z wyżej wymienionych popularnych nazwisk, zgłoszą się mają do swoich macierzystych oddziałów pocztowych, w celu otrzymania numeru rejestracyjnego, wykluczającego możliwość pomyłek. Na terenie każdego urzędu pocztowego można więc już teraz spotkać na przykład Smitha V, lub Williamsa XI, czy też wreszcie Wilsona XVI. Niczym królowie!



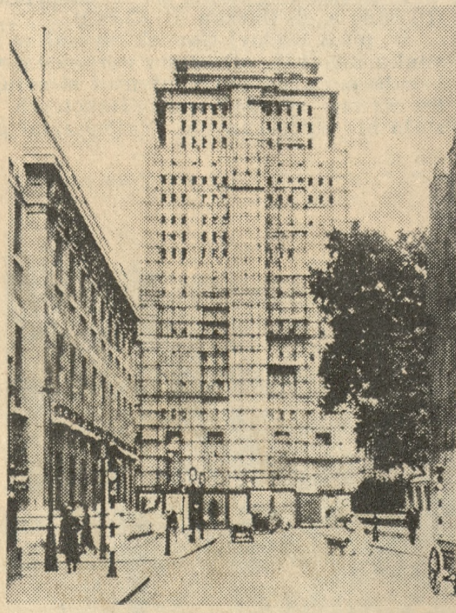
DUCH RADIA

oto nowa kreacja choreograficzna wykonana w londyńskim teatrze rewiiowym.



FAJERWERKI

Z okazji 700-lecia Berlina odbyły się na pl. Królewskim wspaniałe ognie sztuczne.



UNIWEKSYTECKI NIEBOTYK

W Londynie kończy się budowę niebotyku, w którym mieścić się będzie część uniwersytetu.

W reumatyzmie artretyzmie : nerwobólach
stosuje się 2-3 tabletek
Togal 3 lub 4 razy dziennie. Togal jest dobrym środkiem przeciwbólowym.

Togal

ng 47 878

Kraj, gdzie dobrze dzieje się autorom

W Stanach Zjednoczonych honoraria dla autorów poczytnych powieści, sztuk scenicznych, scenariuszy filmowych sięgają zawrotnych sum. Często sami wydawcy, oceniając przedstawiony im manuskrypt jako rzecz, która może liczyć na powodzenie, płacą z góry duże sumy za nabycie dzieła na własność. Kingsley np. otrzymał 30.000 dolarów za „Dead End” jeszcze przed wystawieniem na scenie. Za powieść „Hurricane” otrzymał autorka 60 tys. dolarów. Sinclair Lewis, Laureat Nobla, otrzymał za swoją powieść „Dodsworth” „tylko” 150.000 dolarów.

Polska terenem turystyki

Koleje z każdym niemal rokiem czynią wielkie postępy w dziedzinie szybkości. Jeśli jeszcze przed 15 laty jazda na przykład z Brukseli do Warszawy trwała około 36 godzin, dzisiaj tę samą odległość przebywa się w 26 godzin. Zobaczymy, ile godzin muszą przebywać w pociągu turyści zagraniczni, jadący ze swoich stolic do Warszawy. Najdalej od Warszawy położona jest stolica walczącej Hiszpanii, Madryt. Pociągami pośpiesznymi jedzie się do Warszawy aż 64 godziny. Natomiast najbliższą położoną stolicą jest Berlin (11 godzin jazdy). W jednakowo odległych od Warszawy punktach leżą: Paryż, Moskwa i Berno szwajcarskie (32 godziny kolejną). Po Berlinie najbliższą położoną są stolicę sąsiednich krajów: Praga (14 godzin); Wiedeń (15 g.), Budapeszt (16 g.), oraz Ryga (17 g.). Mniej więcej dobę jedziemy do Amsterdamu (23 godziny), do Belgradu (24 godziny), do Brukseli (26 godzin) oraz do Bukaresztu i Tallina (27 godzin). Jeszcze dalej od nas leżą: Sztokholm (33 godziny jazdy), Londyn (34 godziny), Oslo (36 godzin), Rzym (44 godziny), Lizbona (54 godziny) i wreszcie Stambuł (61 godzin).

Pociągi międzynarodowe wjeżdżają do Polski w 6 głównych punktach granicznych: w Zbąszyniu przekraczają granicę polską pociągi, przychodzące z Paryża, Londynu, Berlina, Brukseli i Amsterdamu oraz z wielkich portów angielskich, belgijskich i francuskich. Również z Niemiec, jednak przez punkt graniczny Łagiewniki pod Chorzowem, przyjeżdżają pociągi, udające się z Europy Zachodniej do Rumunii. Przez Zebrzydowice na granicy czechosłowackiej przyjeżdżają pociągi z Pragi, Wiednia, Rzymu i Zurychu oraz innych wielkich miast Europy Południowej. W Turmont przekraczają naszą granicę pociągi, idące z północy na zachód, łącząc kraje bałtyckie (Łotwa, Estonia, Finlandia) z Europą Zachodnią. Przez Stolpce przechodzi wielka linia kolejowa Władystok — Moskwa — Warszawa — Paryż i Londyn. Śniatyn natomiast jest punktem granicznym dla pociągów, łączących Stambuł oraz porty rumuńskie z krajami północnymi, przez Bukareszt. F.

Kino „ŚWIT”
wyświetla od dziś zajmujący film p. t.
> DWOJE Z TŁUMU <
W rolach głównych: **Joan Bennett i Joel Mc. Crea.** Dobry nadprogram.

DZIAŁ GOSPODARCZY

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na giełdzie papierów wartościowych uwydatniały się tendencje i nastroje niejednolite. Paryż, Londyn, Nowy Jork wykazywały znaczną poprawę, otrząsały się z apatii, wówczas gdy na innych giełdach, z wyjątkiem Pragi, przeważały wciąż nastroje słabe, wyczekujące, przy powstrzymaniu się od większych transakcji. Wpływ zdeklarowanej już sytuacji wojennej na Dalekim Wschodzie, dotychczas wybitnie ujemny, ustąpił miejsca nastrojom bardziej optymistycznym w Paryżu, Londynie, Nowym Jorku, gdzie spodziewano się iż wojna chińsko-japońska będzie zlokalizowana, choć długotrwała.

Na giełdzie nowojorskiej w tygodniu ubiegłym panował nastrój optymistyczny, kursy były utrzymane, aczkolwiek większych transakcji nie zawierano. Kursy pożyczek polskich notowano w dniu 20 bm. następująco (w nawiasach cyfry z 13 bm.): 8 pct poż. Dillona 54.125 (55.75), 7 pct poż. stabilizacyjna 75.375 (75.75), 6 pct poż. dolarowa 61.125 (61.25), 7 pct poż. m. Warszawy 54.50 (55.00), 7 pct poż. śląska 55.00 (55.375). Na giełdzie londyńskiej zaznaczyło się lekkie ożywienie, wyższa kursów niektórych papierów, zwłaszcza poprawiły się kursy chińskich bonów przy jednoczesnym spadku japońskich. Transakcje nie były zbyt wielkie. Na giełdzie paryskiej odbiła się poprawa sytuacji w Londynie, co spowodowało lekką wyższkę kursów niektórych akcji. Na giełdzie berlińskiej panowała cisza i zastój przy dość nerwowym nastroju. Giełda praska wykazała spore ożywienie wywołane transakcjami chińskimi ze Skodą i innymi fabrykami metalurgicznymi. Na giełdzie wiedeńskiej zauważyć się dała lekka poprawa połączona ze zwykłą niektórych kursów. Na giełdzie budapeszteńskiej w tygodniu sprawozdawczym panowało pewne ożywienie i optymizm wobec poprawy w przemyśle metalurgicznym, dała się również zauważyć wyższka kursów.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w zeszłym tygodniu następująco:

	16. 8.	17. 8.	18. 8.	19. 8.	20. 8.	21. 8.
Pszonica						
Warszawa	31,50	31,50	32,00	32,00	32,50	—
Poznań	30,50	30,50	30,50	30,50	30,50	30,50
Bydgoszcz	30,25	30,25	30,50	30,50	30,50	30,50
Łódź	—	31,75	—	32,25	—	—
Zyto						
Warszawa	24,50	24,75	25,00	25,00	25,00	—
Poznań	22,50	22,75	22,75	22,75	22,75	22,75
Bydgoszcz	22,75	22,75	23,00	23,00	23,00	23,00
Łódź	—	24,50	—	24,50	—	—
Jęczmień						
Warszawa	20,50	20,75	21,25	21,25	21,25	—
Poznań	19,75	19,75	19,75	19,75	19,75	19,75
Bydgoszcz	18,00	18,00	17,75	18,40	18,40	17,75
Łódź	—	20,50	—	20,50	—	—
Owies						
Warszawa	22,00	22,00	22,50	22,50	22,50	—
Poznań	19,25	19,25	19,25	19,00	19,00	19,00
Bydgoszcz	19,25	19,25	19,00	19,00	19,00	19,00
Łódź	—	22,00	—	22,00	—	—

Na rynkach światowych ubiegły tydzień zaznaczył się dalszym spadkiem cen, co tłumaczy się odstawianiem na rynek większych partii towaru z nowych zbiorów. Należy wszakże zaznaczyć, iż mimo tej sezonowymi warunkami określonej niższki — poziom cen w porównaniu z rokiem ubiegłym jest naogół znacznie wyższy (w Rotterdamie np. o 34,3 pct, w Winnipegu o 28,8 pct), jedynie giełda chicagowska wykazuje pewien spadek.

W Polsce ceny trzymały się dobrze, wykazując — w przeciwnieństwie do zagranicy — nawet tendencję mocniejszą.

Bydło i mięso

Po okresie przednowkowym, w którym spód bydła na Poznańską Targowicę Miejską był niedostateczny, z powodu intensywnego zatrudnienia w polu, obecnie spód bydła i trzody jest normalny. Spód wołów wynosił w tygodniu ubiegłym 415 szt. wobec 398 w tyg. poprzednim. W tygodniu poprzednim wołów w ogóle nie notowano, natomiast w tygodniu ub. notowania ich wynosiły 70 do 78 w kl. I, zaś w klasie II 60 do 68; notowania buhajów były bez zmiany, wynosiły bowiem dla klasy I — 64 do 70, dla klasy II — 66 do 62.

Pewna wyższka cen zaznaczyła się w notowaniach krów. W tyg. poprzednim notowano krowy w I klasie po 66 do 74, a w tyg. ubiegłym 68 do 78, natomiast w klasie II notowania były bez zmiany, wynosiły bowiem 56 do 62. Jeżeli w klasie nie zaznaczyły się zmiany, to dlatego, iż towar ten nie znajdował popytu; częściowo wyjaśnia się to wstrzymaniem zakupów eksportowych, co charakteryzowało targi w tyg. poprzednim.

Spód świń był większy, niż w tygodniu

poprzednim, wynosił bowiem 1.400 sztuk wobec 1.326. Notowano świnię w I klasie w wysokości 122 do 130, a więc tak samo, jak w tyg. poprzednim; podobnie bez zmiany przedstawiały się notowania w klasie II, które ustaliły się na poziomie 114 do 120. Charakterystyczne, iż przy zupełnie dostatecznym spędzie, zresztą nie za wielkim, zakupy były ospale, na co w poważnej mierze miały wpływ wywindowane ceny.

Spęd cieląt był mniejszy, wynosił bowiem 562 sztuki wobec 684 szt. w tyg. poprzednim; mniejszemu spędowi towarzyszyła niższa cen. Notowano cielęta w I klasie w wys. 76 — 84 zł wobec notowania w tyg. poprzednim — 80 do 86 zł, natomiast w klasie II 68 do 74 zł wobec 68 do 72 zł w tyg. poprzednim.

W owcach zaznaczyła się obniżka cen, spowodowana brakiem eksportu. Obniżka cen wynosiła dla klasy I 4, a w klasie II 2 do 6 zł.

Jeżeli chodzi o perspektywy na przyszłość, to w obecnej sytuacji trudno jest coś konkretnego na ten temat powiedzieć, niemniej przypuszczać można, iż od 1 września zmniejszy się popyt na żywiec, a w związku z tym i ceny będą niższkowały, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane okoliczności, jak np. większe nasilenie eksportu, co może zmienić obraz sytuacji, powodując większy popyt i zwykłą wyższkę notowań. (az)

Ziemniaki

Jakkolwiek zbiory ziemniaków z powodu długotrwałej suszy zapowiadały się jeszcze w pierwszej połowie czerwca bardzo kiepsko, to jednak późniejsze deszcze sytuację tę zmieniły gruntownie. Stan roślin w lipcu był dobry i rokuje jak najlepsze nadzieje na tegoroczne zbiory. Nie zauważono dotąd również szkodników, które mogłyby wyrządzić poważniejszy ujemny wpływ na tegoroczne zbiory. Dalsze opady w każdym razie jeszcze są pożądane, szczególnie w południowych powiatach Wielkopolski, które w okresie wegetacji ziemniaków miały wyjątkowo mało deszczu. O wysokości skrobi w ziemniakach w tej chwili jeszcze nie powiedzieć nie można, należy jednak przypuszczać, że zawartość skrobi w tegorocznych ziemniakach nie będzie poniżej średniej.

Fabryki przetworów ziemniaczanych przygotowują się do nowej kampanii, która z uwagi na zapowiadające się dobre zbiory winna przekroczyć produkcję ubiegłych lat. O możliwościach eksportu w tej chwili nie da się jeszcze wiele powiedzieć, a to dlatego, że jest on corocznie zależny od zbiorów, jakimi dysponują kraje importujące nasze ziemniaki. Dochodzą nas słuchy, że np. w Szwajcarii zbiory zapowiadają się lepiej, niż w ubiegłym roku, to też eksport nasz do tego kraju najprawdopodobniej dozna pewnego ograniczenia, a w szczególności dotyczyć będzie ziemniaków sadzeniaków, podczas gdy eksport ziemniaków jadalnych do Szwajcarii będzie zupełnie nieaktualny, chyba, żeby z jakichkolwiek powodów jednak zbiory miały być tam mniejsze, niż się tego obecnie spodziewa.

Belgia, która rok rocznie nabywa w Polsce pewne ilości ziemniaków sadzeniaków, niewątpliwie również w tym roku zostanie odbiorcą naszych sadzeniaków, mimo, jak nas informują, zbiorów przypuszczalnie średnich.

Eksport ziemniaków do Francji jesienią każdego roku był minimalny i przybierał większe rozmiary dopiero wczesną wiosną. Ponowna dewaluacja franka francuskiego niewątpliwie wywrze w pewnej mierze wpływ ujemny na nasze dotychczasowe cyfry eksportowe, jeśli straty na walucie nie zostaną wyrównane przez odpowiednią wyższkę cen w Francji lub obniżenie cla przywozowego. Decydujące znaczenie dla naszego eksportu do Francji będzie miało podtrzymanie dotychczasowych ulg celnych, z których ziemniaki polskie korzystały wiosną rb. Pertraktacje o podtrzymanie przywozu polskich ziemniaków przy cła obniżonym są obecnie w toku i są nadzieje, że ulgi te w związku z ostatnio podpisanym traktatem polsko-francuskim da się utrzymać.

Jakie rozmiary osiągnie nasz eksport do Portugalii i Ameryki Południowej, a w szczególności Argentyny, zależeć będzie od kalkulacji, która wobec niższych ofert konkurencyjnych ze strony Holandii i Belgii jest dla Polski dość problematyczna. Eksport naszych ziemniaków jadalnych oraz sadzeniaków do Argentyny wykazuje w tej chwili poważną różnicę pomiędzy cenami polskimi w porównaniu z ofertami konkurencji, która to różnicę wyrównać będzie można jedynie za pomocą funduszy, mających podtrzymać ciągłość naszego eksportu zamorskiego. O konkretnych szansach naszego eksportu wypowiedzieć się będzie można dopiero w połowie października.

Cena tegorocznych ziemniaków jadalnych najprawdopodobniej utrzymać się będzie na poziomie cen roku ubiegłego, to jest 4 do 5 zł za 100 kg prima-ziemniaków jadalnych franco wagon stacja załadunkowa. (az)

Buraki cukrowe

Dzięki suchej i słonecznej pogodzie, jaka panowała ostatnio, rozwój buraków cukrowych w Wielkopolsce był bardzo pomyślny i po odświeżeniu obfitymi opadami obecnie w silnym stopniu wzrasta ich cukrowość. Spodziewać się należy, iż sprzęt z 1 ha wyniesie w roku bieżącym 229,5 q, podczas gdy w roku ubiegłym wynosił 233 q. Będzie więc nieco mniejszy od r. ub., lecz wyższy od zbiorów w latach 1933, 1934, 1935. Jak można sądzić na podstawie obecnego stanu rzeczy, waga cukru w burakach będzie wynosiła przeciętnie 45,36 g, a zawartość cukru w buraku 15,32 proc. Jedynie z Kujaw i niektórych powiatów wschodnich wojew. poznańskiego dochodzą wiadomości mniej korzystne, gdyż opady były tam wobec poprzedniej długotrwałej suszy niewystarczające. Z chorób i szkodników pojawia się na terenie kilku cukrowni zgorzel liści sercowych. Dwie cukrownie donoszą o powtórnym pojawieniu się plaszczynca, poza tym występują w mniejszym stopniu pędraki. (az)

Śledzie

W okresie letnim zbyt śledzi był na rynku wielkopolskim ograniczony, co jest zresztą normalnym objawem w czasie cieplejszych miesięcy. Obecnie rozpoczyna się sezon dla śledzi. W związku z tym przybywają do Gdyni pierwsze partie śledzi solonych i świeżych z zagranicy, a w szczególności ze Szkocji, Holandii, Anglii i Norwegii. Wobec nadejścia do Gdyni i Gdańska licznych transportów śledzi szkockich, przy bardzo ostrożnym pokrywaniu się przez nasze kupiectwo krajowe, tendencja na śledzie była nadal spokojna. Charakterystyczne, iż kupiectwo wstrzymuje się od nabywania śledzi na zapas. Tłumaczy się to zbyt wysokimi cenami towaru szkockiego. Poza śledziami solonymi przyszły do Gdyni większe partie śledzi świeżych w lodzie, przeważnie z Niemiec. Cena sprzedawna franco wagon Gdynia, wynosiła 33 zł za skrzynię świeżych śledzi; było to śledzie angielskie; konkurowały one skutecznie ze śledziami niemieckimi, których cena była wyższa od angielskich. Na uwagę zasługuje, iż ceny śledzi, notowane w Gdań-

„Wielkopolska bez Żydów“

Jak się dowiadujemy, Stronnictwo Narodowe w Poznaniu organizuje w dniach od 12 do 19 września rb. tydzień propagandy przeciwżydowskiej pod hasłem „Wielkopolska bez Żydów“.

W tygodniu tym odbędzie się szereg imprez publicznych, jak pochod reklamowy, przemówienia propagandowe w kinach, kawiarniach i na zebraniach, akcja prasowa itd.

W ten sposób mobilizowanie opinii społecznej w zakresie niebezpieczeństwa żydowskiego dla Poznania, któremu to zagadnieniu poświęciliśmy ostatnio dwa artykuły wstępne, dozna nowego wzmocnienia.

sku, były w ostatnich tygodniach znacznie wyższe od cen notowanych w Gdyni. (az)

Nawozy sztuczne

W związku z rozpoczynającym się sezonem — na rynku nawozów sztucznych od 2 tygodni daje się odczuwać znaczne ożywienie. Dotyczy ono szczególnie nawozów azotowych i fosforowych. Ożywiona sprzedaż spowodowała znacznie wyższe, niż w r. ub. ceny zboża, oraz stwierdzenie, iż zboża zasilane nawozami pomocniczymi łatwiej przetrzymały mrozy i suszę, jakie w tym roku mocno zaważyły na plonach, aniżeli plody rolne skąpo wspomagane nawozami sztucznymi.

Poważniejsze zapotrzebowanie na nawozy sztuczne daje się odczuwać w tym roku zwłaszcza ze strony mniejszych warstw rolnych, które normalnie w latach poprzednich dokonywały zakupów podczas siewów; obecnie zaopatrują się w nawozy wcześniej, przed siewem. Fakt ten, jak również słaby dowóz zboża na rynek, uprawnia do twierdzenia, że sytuacja rolnictwa uległa poprawie. Ceny w stosunku do roku ubiegłego nie uległy zmianie. Zakupy odbywają się gotówkowo, kredyty będą aktualne dopiero w okresie przednowkowym.

W stosunku do roku ubiegłego zbyt nawozów w Wielkopolsce w grupie potasowej wykazuje 2 pct spadek, w grupie fosforowej i azotowej 25 pct wyższki. (az)

KRONIKA GOSPODARCZA

O zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość

W dzienniku Ustaw R. P. nr. 59 ogłoszono ustawę z dnia 2 lipca 1937 r. o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość państwa polskiego.

W myśl ustawy tej, osobom odznaczonym za udział w walkach o niepodległość, lub nieodznaczonym, o ile udowodnią czynny udział w walkach, przy równych kwalifikacjach przysługuje pierwszeństwo przy obsadzaniu stanowisk w przedsiębiorstwach i zakładach państwowych i samorządowych oraz w zakładach przez państwo subwencjonowanych lub koncesjonowanych.

Niezależnie od powyższego każda instytucja i zakład o charakterze publicznoprawnym oraz każde przedsiębiorstwo i zakład pracy, niezależnie od tego czy jest własnością prywatną, państwową, czy samorządową, ma obowiązek zatrudnić na każde 33 pracowników co najmniej jedną osobę, posiadającą wyżej wymienione warunki (uczestnictwo w walkach o niepodległość), poszukującą pracy, zdolną do niej i skierowaną przez właściwy urząd, lub instytucję pośrednictwa pracy.

Z KRAJU

(k) **Konwersja polskich zagranicznych pożyczek dolarowych.** Tempo konwersji polskich zagranicznych pożyczek dolarowych na 4½ pct pożyczkę państwową 1937 r. jest znaczne. Do dnia 20 bm. skonwertowano ogółem pożyczek dolarowych wartości nominalnej 23.715,6 tys. dolarów. Jak wiadomo, w ciągu pierwszego miesiąca trwania konwersji, to jest w czerwcu, do konwersji zgłoszono pożyczek dolarowych o wartości nom. 9.909,8 tys. dolarów. W okresie więc lipca i 20 dni sierpnia skonwertowano obligacji na sumę 13,8 miln. dolarów nominalnych. W najbliższych tygodniach należy się liczyć ze wzrostem tempa konwersji, gdyż we wrześniu upływa okres najkorzystniejszych warunków konwersji dla posiadacza papierów.

Z ZAGRANICY

(z) **Zamknięcie Targów Królewieckich.** W dniu 18 bm. zostały zamknięte Targi Królewieckie. Według opinii sfer gospodarczych Targi spełniły w zupełności pokładane w nich nadzieje, dokonano na nich bowiem szeregu poważnych transakcji. O ile chodzi o Polskę, to pawilon polski na Targach Królewieckich miał raczej charakter pokazowy. Duże zainteresowanie wzbudzały wystawione na

Obowiązkowi temu podlega również każdy pracodawca prowadzący roboty sezonowe, budowlane, ziemne, brukarskie, drogowe, kolejowe, wodne oraz melioracyjne.

Rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę z uczestnikami walk o niepodległość może nastąpić tylko z ważnych przyczyn, przy czym w wypadku zwolnienia takiego pracownika z powodu niezdolności do pracy, pracodawca jest obowiązany w granicach wolnych stanowisk, zatrudnić członka jego rodziny, na którym ciąży obowiązek utrzymania rodziny zwolnionego, a który poszukuje pracy i jest do niej zdolny.

Aby zapewnić zatrudnienie na danym obszarze wszystkim uczestnikom walk o niepodległość, minister opieki społecznej w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu, lub z innymi właściwymi ministrami władny jest ustalić dla poszczególnej obszarów, zakładu lub przedsiębiorstwa, wyższą normę niż przewiduje ustawa.

Ustawa niniejsza weszła w życie z dniem ogłoszenia tj. z dniem 6 sierpnia 1937 r. (1)

Targach produkty roślinne, ziola, wapno, cegła, pierze i wyroby sztuki ludowej. Te ostatnie były również sprzedawane podczas Targów na podstawie udzielonego specjalnego kontyngentu. Firma niemiecka, sprzedająca te wyroby, poczyniła na Targach duże obroty, sprzedając wyroby polskiej sztuki ludowej nie tylko publiczności niemieckiej, ale również i gościom przybyłym z państw bałtyckich. — Liczba osób, która zwiedziła Targi Królewieckie, oceniana jest na 200 tys.

(z) **Współpraca gospodarcza angielsko-jugosłowiańska.** Szereg wielkich banków londyńskich i przedsiębiorstw przemysłowych powołał ostatnio do życia specjalną instytucję dla współpracy gospodarczej pomiędzy Jugosławią i Anglią. Instytucja ta pn. Allied Banking Corporation posiadać będzie kapitał 50 000 f. szterl. Głównym jej zadaniem będzie rozwój handlu pomiędzy obu krajami oraz finansowanie kopalń jugosłowiańskich i jugosłowiańskiego przemysłu drzewnego. Poza tym zamierzone jest zakupienie szeregu większych obiektów przemysłowych w Jugosławii. W związku z utworzeniem tej instytucji minister handlu Jugosławii udzielił zezwolenia na otwarcie filii tej instytucji w Belgradzie. Kapitał belgradzki placówki bankowej wynosić będzie 2 i pół miliona dinarów.



Dnia 22 sierpnia 1937 r. o godzinie 1-szej w nocy, rozstała się z tym światem po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, najdroższa i najlepsza matka, siostra, ciocia, babcia i teściowa, s. p.

z Kubiaków

Bolesława Salomea Jóźwiakowa

cicha bohaterka Powst. Wielkop.

przeżywszy lat 60. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek, dnia 24. bm. o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej w Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążony
mąż z rodziną.

zg 27 637

Poznań, Dąbrowa, Ujście, Jezioraki, Siedlątków, Oberhausen (Niemcy)



W sobotę, dnia 21 sierpnia 1937 r. rozstała się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., s. p.

z Hadyniaków

Maria Wolnowska

przeżywszy 77 lat, o czym zawiadamia
w smutku pogrążona
rodzina.

zg 27 633

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24. bm. o godz. 17 z kościoła cmentarza na Jeźcach. Poznań, Chicago, Stęszew.



Dnia 21 sierpnia 1937 r., zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, s. p.

Konstancja Rutkowska

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24. bm. o godz. 5 po poł. z kościoła cmentarnej w Górczynie. W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Pg 29 541-57.124

Poznań, Oświeka, 23. 8. 1937.
Zakł. Pogrz. Br. Nowak, Pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46.

WINA

SŁODKIE i ŁAGODNE TOKAJE
dla chorych i słabych

NYKA & POSŁUSZNY

POZNAŃ, WROCŁAWSKA 33/34. TELEFON 11-94.
Skład win istniejący od roku 1868.

Pg 29 497-30.36

Wylączna Sprzedaż Artykułu Monopolowego

na Poznańskie i Pomorze, świetnie wprowadzonego w wielu krajach i dającego znaczny zysk do oddania poważnej osobie lub firmie. Niezbędny kapitał zł 5.000. Inf. Hotel „Bazar“, Poznań, pok. 35. zg 27 635

Wróciłem Dr WŁ. SUWALSKI

Cieszkowskiego 7 — Lecznica dla kobiet.

Pg 29512-31,28

Wróciłem Dr W. Stiller OKULISTA

Poznań — Aleja Marszałka Piłsudskiego nr. 16
9 — 12 i 15 — 16 ng 48602

Wróciłem Wł. Hejnowicz, dentysta

Górna Wilda 80 dg 241 49-50 Tel. 75-67

Wróciłem Dr med. Brodniewicz

Górna Wilda 80, tel. 7967
9.30 — 11 i od 4 — 5.30 po poł.

Pg 29 485-57.58

KUPIĘ

PLAC BUDOWLANY

przy ul. Sienkiewicza — Słowackiego — Kochanowskiego lub okolicy. Zgłoszenia Kurier Poznański zg 27 636.

Poszukuje się dla Przedsiębiorstwa Przemysłowego doświadczonego, samodzielnego

BUCHALTERA

Pisemne oferty pod „WK 392“ do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Pl. M. Piłsudskiego 11. Tg 21 369

SKLEP winno-kolonialny

w śródmieściu Warszawy, istniejący 26 lat. Obrotu ca. 200 tysięcy złotych. Pożądani poważni reflektanci. Oferty pod: „Dokonały Punkt“ do Biura Ogłoszeń T. Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. ng 47 829

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum

z pełnymi prawami szkół państwowych
w Obornikach

przyjmie jeszcze kilku uczniów

do klas I i IV

Pg 29 531-33,77

Towarzystwo Dalekomorskich Połowów „Pomorze“

Sp. z o. o. w Gdyni

komunikuje uprzejmie, iż w sobotę 21. bm. przybył jeden z ich własnych parowców rybołówczych s/s „Barbara“, który wiezie świeże ryby dalekomorskie swego połowu. Świeże śledzie i inne dalekomorskie ryby oraz śledzie zasolone na statku oferuje się po cenach b. korzystnych. Sprzedaż ryb z połowu T-wa „Pomorze“ na Poznań prowadzi f.a. „Przemysł Rybny, W. Sękowski“, Poznań — Zawady. ng 48 286

RADIOTECHNIK

samodzielny i rzutki potrzebny od zaraz. Oferty z odpisami świadectw i podaniem wynagrodzenia. Fr. Kranc, Ostrów Wlkp., Raszkowska 14. ng 48 573

Centralne Biuro Zakupów Polskich Kolei Państwowych zwraca uwagę na ogłoszenie przetargu na dostawę podkładów, podrozdajnic, mostownic i słupów telegraficznych dla potrzeb P. K. P. w 1938 r. w Monitorze Polskim Nr. 189 z dnia 19 sierpnia 1937 r. ng 47 972

PRZETARG

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Poznaniu Oddział Budowlany ogłasza przetarg nieograniczony na roboty budowlane na pobudowanie garażu na terenie urzędu pocztowo-telekom. Poznań 3, ul. Marsz. Focha 17.

Ofertę z napisem „Oferta na budowę garażu“ w podwójnych zalakowanych kopertach bez zewnętrznych znaków firmowych należy złożyć w terminie do dnia 28 sierpnia 1937 r. godz. 12 w Dyrekcji, Wąły Zygmunta Augusta 8, pokój 200. Podkładki ofertowe w cenie 2 zł można nabyć w Dyrekcji Oddział Budowlany pokój 159.

Do oferty należy załączyć kwit na złożone wadium w wysokości 5% oferowanej sumy, które należy wpłacić w Urzędzie pocztowym Poznań 9 przekazem rozrachunkowym pod adresem Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów. Zastrzeżenie wolny wybór oferenta względnie unieważnienie przetargu. ng 48 973

Przetarg Publiczny

Zakład Psychiatryczny Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego w Owińskich pod Poznaniem odda w drodze przetargu publicznego z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Starostę Krajowego w Poznaniu i właściwego Naczelnika Wydziału Starostwa Krajowego w Poznaniu na czas od 1 października 1937 r. do 30 września 1938 r. najkorzystniejszemu oferentowi.

- dostawę artykułów spożywczo-kolonialnych,
- dostawę artykułów drogerijnych pp.,
- dostawę skór i przyborów obuwniczych,
- dostawę mięsa, okras, smalcu i wyrobów mięsnych,
- dostawę maki i pieczywa jak chleb i bułki,
- dostawę masła i twarogu,
- dostawę mleka.

Oferty w kopertach zamkniętych i zabezpieczonych z napisami określającymi przedmioty dostawy należy składać w Dyrekcji Zakładu, zaś próby tych rodzajów towarów, które nie ulegają zepsuciu w biurze gospodarczym Zakładu do dnia 3 września 1937 r. godz. 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w godzinie po upływie terminu do składania ofert to jest dnia 3 września 1937 r. o godz. 13-tej.

Przy otwarciu ofert mogą być obecni przedstawiciele firm po jednym z każdej firmy.

Warunki dostawy i wykazy odpowiednich artykułów wyłożone są do wglądu w biurze Zakładu w godzinach biurowych (8-15-tej), gdzie też udzielać się będzie potrzebnych wyjaśnień oraz informacji co do ilości zapotrzebowanego towaru.

Złożenie oferty uważać się będzie za równoznaczne z przyjęciem warunków. Oferty nie odpowiadające warunkom przetargu wzgl. dostawy nie będą uwzględnione. Oferty zamknięte a niezapieczętowane nie będą wogóle rozpatrywane.

Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Przy przyznawaniu dostaw w razie równych warunków ofert wzgl. przy różnicy nie przekraczającej 1% oferowanych cen, mają pierwszeństwo oferty tych firm, które wykazały się poświadczeniem, że subskrybowały „Pożyczkę Narodową“ i że zapłaciły ostatnią ratę subskrybowanej kwoty.

Wadium w wysokości 500.— zł, należy złożyć w Kasie Zakładu przed oddaniem oferty.

Kaucja 3.000.— zł na dostawę pod a), 1.000.— zł na dostawę pod b), 800.— zł na dostawę pod c), 4.000.— zł na dostawę pod d) i e), 500.— zł na dostawę pod f), a 2.500.— zł na dostawę pod g) winny być wpłacone w 10 dniach po przyznaniu dostawy.

Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienie przetargu ofertowego — bez podania powodów, prawo dowolnego podziału dostaw, jak również prawo wypowiedzenia dostawy przed upływem czasu dostawy przez każdą ze stron na 14 dni przed rozpoczęciem każdego nowego bieżącego cyklu dostawy.

Dyrekcja Zakładu Psychiatrycznego Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego w Owińskich. dg 24 156

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a. = każde stanowić 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

1. DŹMY - PARCELE

Dom
czynszowy w Lesznie przy przynajmniej z pięknym ogrodem za gotówkę, cena 25 000.— zł. Bliższe informacje: W. Hejnowicz, Leszno Wlkp., Wolności 22. ng 24 119

Dom czynszowy
przy Starym Rynku, sprzedam minimalną wpłatą, przejęcie hipotek. Oferty do Kuriera Pozn. zg 8 887

Kamienice
nowa sprzedam 85 000, donosi 9 300, amortyzacji 30 000. Oferty Kurier Poznański zg 8 972

Dom
sprzedam skład bławatów, towarów — lub bez — zamienie na dom dochodowy — lub gospodarstwo rolne. Zgłoszenia Agentura Kuriera Poznańskiego, Szamocin. zg 48 581

Dom
sprzeda właściciel Dębica 4 × pokój i kuchnia. Wskaże Kurier Poznański zg 9 071

Wille
Mosina, nowa, 7 ubikacji, dom gospodarczy, morga ogrodu 7 500, sprzeda Władysław Kleiber, Mosina, Budzińska, zg 8 449

Dom
nowy Mosina, wodzie, lesie, 2 pokoje kuchnia, chlew 3 500 bez długu sprzeda, Kleiber, Mosina, zg 8 450

Kamienice
dochód 2 800 sprzedam, 14 000, Maciejczyk, Piekary 12a, II, zg 9 267

Rabka
nowo umeblowana 5 pokoi kuchnia, marmur, wille, uroczyste gospodarstwo, całość oddzielne pokoje na sprzedaż, tanio, te- znan, Stary Rynek, ng 48 576

Kupię
domek z ogrodem do 3 mórg, — blisko Poznania. Oferty Kurier Poznański zg 9 149

Nieruchomość
w Poznaniu, dochód 5 500, wpłaty 35 000, reszta amortyzacja. — Oferty Kurier Pozn. zg 9 145

Parcele
dowolna budowa, Górczyńska 7, zg 9 301

Dom
2 piętrowy z ogródkiem, dochód 2 900.—, Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zg 9 299

Kamienica
w najlepszym położeniu w Gnieźnie
Rynek 2, 2 składy, 6 mieszkań, Czynsz roczny brutto ca 12 000, za 3-krotny czynsz na sprzedaż. Zgłoszenia W. Konkiewicz, Poznań, Stary Rynek, ng 48 576

Kamienica
nowa 53.000, wpłaty 35.000 kamienica nowa 22.000 — wpłaty 15.000. Kamienica nowa 89.000, — wpłaty 70.000. Kamienica nowa 74.000, — dochód 8.100.— Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zg 8 732

Parcela
Lazarz Jarochowski, budowa wille, Małckiego 6, m. 26. zg 9 275

Dom
dwa mieszkania składem, Pocz- towa 15 — 2. zg 9 255

Rysunek
parkanowy kto sporządzi? Cena, do Kuriera Pozn. zg 9 166

4. OSOBISTE

Edziu
mamusia ciężko chora — wróć! zg 9 120

Znajomego
zaprowadź na śniadanie, obiad i kolację do Sobczyńskiego, Rataj- czaka 2. zg 7 367-8

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Żegiestów — Zdrój
Zakład Zdrojowo-Kapeliowy — Znaczną niższą cen.

Ryczałt, obejmujący pokój i kąpiele mineralne na 3 tygodnie od zł 48,75 — 64,50 a w Domu Zdrojowym od 105,50 — 126,50. Informacje i zamawianie pokoi tylko przez Zarząd Zdrojowy. ng 47 929

Rabka

pełnokomfortowe mieszkanie, trzy pokoje łazienka, kuchnia, ogrzewanie centralne do wynajęcia od września. Informacje: Aleksandrowicz, Rabka-Zdrój 566 zg 48 583

Worochta n/Prutem 750 m

n. p. m. Przepiękna jesień, idealny wypoczynek, dozwolone wycieczki na wszystkie szczyty w Czarnohorze i Gorgany, wygodne pomieszczenia, polecają chrześcijańskie pensjonaty: „Ada“, „Danusia“, „Lena“, „Liliana“, „Małenka“, „Marysia“, „Mela“, „Oaza“, „Perelka“, „Pod Matką“, „Skała“, „Skarbówka“, „Szarotka“, „Świątówid“, „Ustronie“, „Zaciszcie“, „Złoty Róg“, zg 8 000

6. OŻENKI

Przystojna
27 lat, 3000 gotówki, pozna pana na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zg 9 268

7. SPRZEDAŻE

Lisy
(Piekary 22 — 16. zg 9 241

Piece, wanny
kapielowe
zlewki kuchenne,
Siedzenia
klozetowe poleca wyjątkowo tania, Koska, Poznań, Dominikańska 5.
Ng 47 417

Motocykl
„Phänomen”
motorem Sachs 2.75 KM 2 biegi i wolny światło elektryczne. Bezpłatowy. Rejestracja jak rower. Cena
695.—
Wul. Gum,
Poznań, Wielkie Garbary 8.
Pg 29 113-19.79

Tarcze
gimnazjalne oddaje wytwórnia składowa „Kultura”. Poznań, ul. Półwiejska 31.
zdg 7 557

Szttychy
obrazy, porcelane, meble, broń, srebro, złoto, wszelkie starożytności kupuje „Lamus”. Strzelecka 1
Pg 29 517-33.76

Meble kuchenne
jako specjalność poleca Józef Matuszewski, Wrocławska 19.
dg 24 025

Westfalka
piec kaflowy. Wały Leszczyńskie-go 11, m. 2.
zdg 9 082

Drogerie
moja, z mieszkaniem i magazynem, dobrze prosperującą i zaprowadzoną, w najruchliwszej dzielnicy z powodu stosunków rodzinnych sprzedam. — Obiecie 15 000.— zależnie od przebiegu zapasów. Oferty Kurier Poznański zdg 9 083

Kryształów
różnych innych drobniaków najniższe ceny tylko Jezuicka 10 (Świętosławska). — Asygnaty „Kredyt”.

„Dom Okazyjnego Kupna”
Pg 29 137-28.27

Meble
kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 3 904-5

Wiktoria
Czyszczenie
Szkoła 11
Torby
Teki
Śniadanki
szkolne.
P 29 149-32.8

Żrebce
futro czarne nowe 135.—, Kanałowa 9 — 3.
zdg 8876/7

Skład
towarów krótkich, papieru na prowincję 5 000 mieszkańców, dobra okolica sprzedam tania z powodu choroby. Oferty Kurier Poznański zdg 8 897-8

Wozy
kastowe 3-4 calowe okazująco, Poznań, Młyna 32.
zdg 9 234/5

Futro
żrebce białe tanio sprzedam. Dąbrowskiego 2 — 12, godz. 4—6.
zdg 9 250

300 mórg
pszennej, budynki, inwentarz i kł. sprzedam, wpłata 55.000 zł. 215 mórg pszennej, inwentarz komplet, żniwni wydzierżawie w powiecie Bydgoskim. Oferty Kurier Poznański ng 48 593

Samochód
Ford, rocznik 31, limuzyna, w bardzo dobrym stanie na chodzie sprzedam tania. Gniezno, skrytka pocztowa 42. Tel. 321.
zdg 9 215

Koloniałka
mieszkanie, ogród, tania. Focha 39, m. 17, Szymczak. — zdg 9 224

Pol Ekspres
do kawy, 12 litrowy, jak nowy, sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 225

Wózki dziecięce lalkowe,
Łódzkie, zabawki. Największy wybór — bezkonkurencyjnie niskie ceny
L. Krause
Poznań, Stary Rynek nr. 25/28.
Przyjmujemy asygnaty.
Pg 29 540-34.20

Futro
karakulowe, dobrze utrzymane, tania. Oferty Kurier Poznański zdg 9 203

Meble
pościel, porcelana, Piekary 10—9.
zdg 9 193

Do
Skoda Cabriolet
6 cyl. 50 P. H., karoseria luksusowa, specjalna, mało używana, w bardzo dobrym stanie. Bielsko, Kolejowa 1, drzwi 5. — ng 48 587

Piekarnia - kawiarnia
do sprzedania z całkowitym nowoczesnym urządzeniem. Bydgoszcz, Wełniany Rynek 11.
ng 48 582

Kawiarenka
w lecie specjalność sprzedawców, dobrze zaprowadzona. Adama Jeskiego (Łazarz). zdg 9 278

Maszynę
do pisania Adler tanio sprzedam. Piekary 12a, II.
zdg 9 203

Opony
740×140 dobrym stanie sprzedam. Pocztowa 15 — 2.
zdg 9 254

Skład
spożywczy, dobre położenie 500.— odstąpię. Wskaże Anioła, Kanałowa 17 — 11.
zdg 9 236

Kasę National
dla hurt-detał na bloki okazyjnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 9 239

Piekarnia
2 000 zł zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 161

Stoły
krzesła restauracyjne sprzedam. Pocztowa 23, m. 2.
zdg 9 134

Singera
bebenkowa, miedzarska. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 125

11. KUPNA

Globus
Jurga Małeckiego 16, m. 1.
zdg 9 073

Łóżka żelazne
używane, 30 sztuk, poszukuje Seminarium Zagraniczne, Potulice, poczta Nakło n. Not.
zdg 9 102

Łóżeczko
żelazne, używane kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 9 114

Platformę
małą lub wóz mniejszy na resorach i jeden wóz — do ulicznej sprzedaży mleka poszukuje Mleczarnia Szwajcarska, ul. Kolejowa 57, telefon 66-42.
zdg 9 243-4

Kocioł
„Autoklaw” lub inny do parowania owoców. Oferty Kurier Poznański zdg 24 155

Futro
łapki, karakulowe kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 9 129

Koziły
stolarskie, żelazne do formierowania (Schrauboki) kupię za gotówkę. Oferty Kurier Poznański zdg 9 311

12. DO WYNAJĘCIA

Siedmiopokojowe
słoneczne komfortowe mieszkanie, Patrona Jackowskiego zaraz do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 5 598

6-pokojowe
przy Alejach Marcinkowskiego całkowity remont wykona właściciel domu. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 8 885

5-pokojowe
Fr. Ratajczaka 28. Zgłoszenia u stróżki domu.
zdg 8 886

W willi
6 pokoi z pięknym ogrodem i garażem. Górna Wilda 129.
zdg 9 074

5
parter, wykwinie odnowione zaraz poważnym reflektantem. Piekary 9, m. 6.
zdg 9 113

Dwupokojowe
słoneczne z kuchnią samotnym — lub bezdzietnym od września. — Aleja Szlagowska 7.
zdg 9 094

3
pokojowe z 62.— świetlana 42
zdg 9 156-7

Czteropokojowe
„Jur”,
Piekary 26.
zdg 9 227

3
pokojowe z wygodami. Wrocławska 38 — 33.
zdg 9 196

Pokój
do wynajęcia. Sienna 5, m. 20, — III piętro.
zdg 9 183

Dwupokojowe
wydzierżawie. Debiec, Sw. Trójcy 2a.
zdg 9 186

2
pokojowe kuchnia. Rawicka 27 Górczyn.
zdg 9 158

Dwupokojowe
Górczyńska 7.
zdg 9 300

Pięciopokojowe
Stroma 27.
zdg 9 231

7
Grottera I piętro tanio oddam.
Pg 29 539-57.123

Trzy-
pokojowe naprzeciw stadionu. — Dolna Wilda 20, parter, od zaraz. Zgłoszenia portier, telefon 38-79.
zdg 9 315

13. SZUKA MIESZK.

Dwa
względnie 3 pokoje z kuchnią, — etatowy urzędnik państwowy. — Oferty Kurier Poznański zdg 9 090

3
pokojowego mieszkania z łazienką i pokojem dla służącej. Oferty Kurier Poznański zdg 9 105

Małżeństwo
bezdzietne na państwową posadę poszukuje mieszkanka, pokój kuchnia, wprost od gospodarza okolicy Wildy, plac z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 9 096

Bezdzietni
małżeństwo pokoju kuchnia, Wildzie, pewny płatnik z góry — wprost gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 9 137

Ubikację
na biuro śródmieściu parter, pierwsze piętro, względnie mieszkanie spiesznie poszukuje pewny płatnik. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 252

Wojskowy
2 pokoje kuchnia Jężyce, Łazarz, gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 9 234

Urzędnik
kolejowy poszukuje pokój kuchnie według umowy. Oferty Kurier Poznański zdg 9 164

2
pokoje mieszkanie w centrum, możliwie w pobliżu okolicy Słowackiego od zaraz poszukuje. — Zgłoszenia Słowackiego 18, m. 6.
Pg 29 538-34.21

2
pokoje kuchnia poszukuje pewny płatnik od gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 9 135

Ostroga
blisko tramwaju szukam 3 duże pokoje zaraz lub 1. 10. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 126

15. POKOJE UMEBL.

Zaraz
później frontowy jedno, dwuosobowy. Półwiejska 21 — 11.
zdg 7 953

Focha
27 — 9.
zdg 8 227

Przyjmę
dwie panienki 1. 8. na stancję z zarządzą. Były dyrektor dóbr. Oferty Kurier Poznański zdg 8 072

Pokój
Mickiewicza 28, m. 6.
zdg 9 064

Pani
Półwiejska 29 — 4.
zdg 9 068

Matejki 51 — 1
frontowy, komfortowy — 3 łóżnie lub pojedynczo.
zdg 9 101

Focha
43 — 6.
zdg 9 265

Pokój
panu. Matejki 65, m. 8.
zdg 9 269

Klatki
utrzymaniem inteligentnemu. — Ratajczaka 9 — 8.
zdg 9 219

Składowa
1 — 16.
zdg 9 202

Niekrepujący
Poplińskich 8 — 3.
zdg 9 201

Pokój
miły, ciepły z utrzymaniem — wgl. bez. Ul. Wierzbicice 14, m. 19.
zdg 9 198

Elegancki
jedno, dwuosobowy, słoneczny, — frontowy, kaloryfery, obiadam. Wierzbicice 5, mieszkanie 5. — 16—18.30.
zdg 9 305

Mickiewicza
21/25 — 1.
zdg 9 303

Pokój
osobnym wejściem. Murna 1. — m. 5, narożnik Nowej 30 zł.
zdg 9 296

Niekrepujący
Prusa 17 — 3.
zdg 9 297

Niekrepujący
Ratajczaka 17 — 13.
zdg 9 276

Jedno-
dwuosobowy. Długa 9 — 4.
zdg 9 260

Kochanowskiego
17 — 6.
zdg 9 229

2
przyległe tania. Niegolewskich 16 — 9.
zdg 9 246

Niekrepujący
solidnemu panu. Marcina 47 — 5
zdg 9 175

Poznańska
59, m. 2 narożnik Jasnej — pokój.
zdg 9 178

Przyjezdny
niekrepujący. Matejki 45 — 6.
zdg 9 139

Tanio
czysty, jedno, dwuosobowy. Wrocławska 38—32.
zdg 9 116

Elegancki
2 panom. Kanałowa 5 — 4.
zdg 9 132

Łąkowa
13 — 5.
zdg 9 308

Elegancki
utrzymaniem — bez. Łąkowa 14 m. 22, duża brama.
zdg 9 309

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
poszukuje w okolicy Grunwaldzkiej, Jasnej do 30 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 212

Pokoju
skromnego dwie panienki, blisko ul. Pocztowej. Oferty Kurier Poznański zdg 9 226

18. DZIERŻAWY

Restaurację
powiatowe miasto, komplet urządzenia wydzierżawie. Odpowiedź znaczek. Kaucja na urządzenie. Oferty Kurier Poznański zdg 9 280

23. ROZMAITE

Kleryk
swe siostrze sierocie chciałby dopomóc tą drogą ukończenia szkoły (rok ostatni). Łaskawych ofiarodawców upraszam do Kuriera Poznańskiego pod zdg 8 333

Przepisuje
maszyną najtaniej. Pocztowa 15.
zdg 9 253

Znana Adarelli
przepowiada
z Bramań — reki. Przyjmuje Podgórną 13, mieszkanie 10. Na prowincję nie wyjeżdżam!
zdg 9 130

24. NAUKA

Kursy
handlowe Sawickiego. dypl. W. S. H. teraz Kantaka 4, tel. 49-68. Kursy 3 września
dg 23 904/5

Stenografia,
pisanie maszyną, książkowość. Ogrodowa 16, II.
zdg 9 137

Angielskiego
Francuskiego
udziałem. Skarbowa 4, m. 14 — Zgłoszenia 6 — 8.
zdg 9 122

25. MUZYKA

Duet
akordeonem, śpiewem potrzebny. Kujawianka, Szmarzewskiego 12
zdg 9 273

Duet
pierwszorzędny potrzebny. „Boulevard”, Młyńska 3.
zdg 9 179

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Gospodyni
starsza intelig. panna wszechstronnie wiadomości gospodarcze, duża praktyka, kuchnia, konserwy, szycie szuka pracy. Ostrzeszów — Borek, mleczarnia.
zdg 8 945

Dziewczyna
z gotowaniem, dobre świadectwa do lepszemu domu poszukuje posady od 1. 9. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 9 266

Gospodyni
samodzielna, uczciwa, znająca się na wszelkiej pracy domowej szuka posady do samotnej osoby lub probostwa. Oferty Kurier Poznański zdg 9 216

Kucharka
gospodyni szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 223

Dziewczyna
młodsza z bardzo dobrym gotowaniem z długoletnią praktyką — szuka posady tylko w lepszym domu od 1. 9. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 9 245

Panienska
uczciwa, pracowita, dobrze polecona szuka posady 2—3 razy w tygodniu. Oferty Kurier Poznański zdg 9 208

Poszukuje
posługi lub stałej posady z gotowaniem od 1. najchętniej do państwa z Małopolski. Oferty Kurier Poznański zdg 9 154

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 9 148

OGÓLNOPOLSKIE

Wtorek, 24 sierpnia.

6.15 audycja poranna; — 11.57 sygnał czasu; 12.03 dziennik polski; 12.15 skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski; 12.25 koncert orkiestry detek K. P. W. w Katowicach; 15.45 wiadomości gospodarcze; 16.00 zagadka geograficzna — audycja dla dzieci starszych — w oprac. Wład. Bartla i Stan. Litwinińskiego (z Poznania); 16.20 nasze pieśni w wyk. Heleny Zboin-skiej-Ruszkowskiej (sopran); — 16.45 ziemia rodzinna Mieczysława Karłowicza — felieton (z Wilna); 17.00 orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimńskiego; 17.45 z mikrofonem w balonie na wieżę nad Toruniem — sprawozdanie Leopold Sawierczyński (z Torunia); 18.00 przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 18.10 program na jutro; 18.15 z operetki Millicera i Oskara Straussa (płyty); 18.50 pogadanka aktualna; 19.00 „Sposób na kobiety” — skecz Jerzego Gerzabka (z Poznania); 19.15 Beethovena Symfonia A-dur Nr. 7 op. 92 (z komentarzem) (płyty); 19.55 wiadomości sportowe; 20.05 „Nad Jadraniem” — audycja muzyczna — w opracowaniu muzycznym Stanisława Roja (z Poznania); 20.45 dziennik wieczorny; — 20.55 wiadomości rolnicze; 21.05

WARSZAWA

Warszawa II — 16.00 koncert rozrywkowy — płyty; 14.00 parę informacji; 14.06 płyty; 15.00 reportaż z życia; 15.15 koncert rozrywkowy; 22.09 wiadomości sportowe; 22.05 „Kied: byłem politykiem” — felieton — Wincentego Rapackiego; 22.20 muzyka lekka — płyty; 23.15 muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club”.

POZNAN

Poznań — 12.15 pogadanka rolnicza pt. „Spisarnia gospodyni” — wygl. inż. Krystyna Onit-schowa; 13.00 zyci: kulturalne i społeczne Poznania; 13.05 z baletów i operetek — płyty; 14.05 przegląd filmowy; 14.15 muzyka lekka; 18.10 z muzyki kameralnej. Duety — płyty; 18.40 program na jutro; 18.45 wiadomości sportowe; 19.15 synn. kompozytorzy szlagierów — płyty; 23.00 muzyka salonowa i taneczna — płyty.

Dziewczyna
samodzielna poszukuje posady od 1. 9. 37, najchętniej dwójga osób.
zdg 9 146

Kucharka
gospodyni na wskroś uczciwa, — spokojna szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 235

Poszukuje
posługi pokoik. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 9 242

Kucharka
restauracyjna, samodzielna, — oszczędna poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 9 170

Sierota
do wszelkich prac dobre świadectwa polski, niemiecki, język szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 177

Gospoia
umiejąca dobrze gotować, z dobrymi świadectwami szuka posady od 1 lub zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 123

Poszukuje
prania. Wierzbicice 49 — 14.
zdg 8 113

Panienska
z praktyką u adwokata, pizsaca biegle na „Adlerze” szuka posady początkującej maszynistki. Oferty Kurier Poznański zdg 8 093

Szukam
posady lekkich prac i dzieci. — Oferty Kurier Poznański zdg 8 148

Dziewczyna
dobrze gotująca, polecona, dobrymi świadectwami poszukuje posady, dom religijny 1 września. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 281

Sierota
wiejska, młoda, na wskroś uczciwa, dobrze umiejąca gotować i do wszystkiego szuka pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 8 402

Dziewczyna
szuka posady do dwóch osób od września. Oferty Kurier Poznański zdg 8 707

Dziewczyna
uczciwa gotuje, szuka posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 8 511

Uczciwa
czysta, pracowita poszukuje posady z gotowaniem, dobrze polecona. Oferty Kurier Poznański zdg 7 860

Gospoia
inteligentna poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 8 890

Dziewczyna
szuka całodziennych posług. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 823

Dziewczyna
do dzieci długoletnie świadectwa, szuka posady o d. 9. Oferty Kurier Poznański zdg 8 530

Samotna
szuka posługi 3 dni w tygodniu lub prania. Oferty Kurier Poznański zdg 8 532

Krawcowa
domowa, dobry krój poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 035

Ogrodnik
żonaty, lat 28, samodzielny, — wszechstronnie obeznan, specjalność rzeźba warzyw i gustowne dekoracje, egzaminowany, pragnie zmienić posadę do większego dworu na deputat. Zgłoszenia Agentura Kuriera Pozn. Chodzież. ng 48 536

Pani
znająca niemiecki, francuski i — prace biurowe szuka praktyki. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 518

Praktyki
biurowej poszukuje panienska z ładnym charakterem pisma. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 517

Absolwent
Wyższa Szkoła Handlowa z praktyką biurową szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Ostrów, Wlkp. Skrytka 57, P. n 48 574

Urzędnik gospodarczy
syn rolnika kawaler, lat 26, ukończona szkoła rolnicza, 5 lat praktyki na intensywnych majątkach z dobrym poleceniem, obecnie w posadzie, pragnie zmienić posadę zaraz lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 8 538

Osoba
inteligentna, lat średnich, ładnego usposobienia, która pracowała w dobrych domach szuka posady w charakterze wychowawczyni, przyjmie także do zarządu w gospodarstwie domowym lub pielęgnowania chorej osoby. Oferty Poznań, Szmarzewskiego 28, m. 11. zdg 8 210

Techniczna dentystyczna
pierwszorzędna, pracująca w technice i operatywie szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 390

Za
kilka dni kończą służbę wojskową muszą znaleźć jakiegokolwiek zajęcie. Mam matkę i wiele doświadczenia życiowego. Zgłoszenia: Włocławek, Poste restante „Nadzieja”. zdg 8 948

Bławatnik
konfektor, władający dobrze po niemiecku poszukuje posady od 1. 9. Oferty Kurier Poznański zdg 7 704

Bona
do 1—2 dzieci z językiem niemieckim umiająca robotki, szycie i gospodarstwo domowe, polecenia — bardzo dobre, wymagania skromne szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 099

Panna
przyjme praktykę biurową — u adwokata, za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 9 095

Panienska
inteligentna, kochająca wies, — dzieci, praktyka, robotki, wyreczenie pani szuka posady 1 września. Łaskawe oferty Cichorska, Buk. Ng 47 434

Nauczycielka-wychowawczyni
ukończona gimnazjum i seminarium, duża rutyna naucz.-pedagogiczna, doskonałe referencje domów ziemian, długoletnie świadectwa szuka posady od 1 września. — Zgłoszenia Maria Brzuszkiewiczówna, — Tarnogóra dwór, poczta Izbica nad Wieprzem. zdg 9 217

Absolwentka
Miejskiej Szkoły Handlowej poszukuje posady jako uczennica do składu lub pocztujkująca do biura. Oferty Kurier Poznański zdg 9 222

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 23. 8.
TEATR POLSKI: Poniedziałek, 23. 8 godz. 20: „Dwaj mężowie pani Marty”.
Wtorek, 24. 8. godz. 20: „Dwaj mężowie pani Marty”.

KINA

Poznań, poniedziałek, 23. 8.
APOLLO: „Po burzy”.
CORSO: „Osaczona”.
GLORIA: „Biały Aniol”.
GWIAZDA: „Stradivari”.
METROPOLIS: „Kaprys milionera”.
OSWIATOWE T. C. L.: „Cissy”.
RENAISSANCE: „Bengalski tygrys” oraz „Skamieniały las”.
SLONCE: „Łódź podwodna nr 9”.
SFINKS: „Ada — to nie wypada”.
SWIT: „Dwoje z tłumu”.
TECZA-Lazarz: „Niezwyciężony Bill”.
TECZA-Wilda: „Dla Ciebie Mario”.
WILSONA: „Mazur”.

Przedpłata

na miesiąc sierpień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę do Poznania zł 4.00, w innych miejscach zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesyłki w strajkach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odškodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami. W niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Telefony do redakcji i administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72.

Maturzysta
przyjme prace biurową, poredzeniem. Łask, zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 084

Krawcowa
zdolna — niedroga poszukuje pracy. Wodna 1 — 19. zdg 9 192

Szofer
wolne utrzymanie, dobry mechanik, inteligentny, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 185

Poszukuje
posady zarządu domem lub do dzieci. Król, szycie, robotki ręczne. Zgłoszenia Noak, Rabinowska 15, II p. Toruń. Pg 29 495-64,91

Skromna
panienka poszukuje posady do towarzystwa pan: lub pielęgnowania chorej za utrzymanie. Oferty Kurier Poznański zdg 9 286

Nauczycielka-wychowawczyni
zezwolenie, niemiecki szuka od 1. 9. posady (na ostatniej 5 lat). Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 9 292

Sumienny
pracowity, podrobniający z własnym motocyklem szuka zatrudnienia. Oferty Kurier Poznański zdg 9 288

Panienska
inteligentna, uczciwa szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 233

Palacz
maszynista zdolny trzeźwy, sumienny szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 237

Poszukuje posady dla
czeladnika młynarskiego
który 1. 9. 1937 r. ukończył swoją naukę. Młyn Motorowy Lewiczynek, pow. Nowy Tomysł. ng 48 603

Panienska
poszukuje jakiegokolwiek posady na prowincji od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 140

Bufetowa
działa, sumienna i w niemieckim szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 124

Bławatnik
ekspedient, dekorator, poszukuje posady. Miejsowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 9 127

Organista
dyplomowany, 5 lat nauki u organisty archikatedralnego. Samodzielnie był zastępcą tegoż organisty, zamieni obecna posadę na miejską oraz prosi o zgodę na miejsce lub dużej wiejskiej parafii. Zgłoszenia Oredownik, Poznań zdg 8 211

Cholewkarz
modelarz siła pierwszorzędna, na wszelkie prace poszukuje stałej posady. Oferty Oredownik, Poznań zdg 8 654

Młynarz
kawaler, dobrymi świadectwami, obeznany maszynami pednymi, 3-letnia praktyka poszukuje posady od 1. 9. Wyszczek Władysław, Krzyżowicki — Osiedle, Kokosin, Kozłowski, poczta Poznań 15. n 48 539

Ślusarz
maszynowy, kawaler, długoletnia praktyka, dobre świadectwa, poszukuje posady. Agentura Oredownika, Września, Rynek pod 149. n 48 592

Szofer
kawaler sumienny, czerwona licencja, praktyka, polecenia szuka posady. Małkowskiego, Witkowo, pow. Gniezno. Wąsawska 13. zdg 9 274

Osoba
młoda z praktyką z dobrym szyciem poszukuje posady do niemieckiego. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 8 587

Praktykantka
biurowa z piśmienną maszyną poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 8 695

Technik
maszynowy emeryt, dobry praktyk, język niemiecki w słowie i piśmie poszukuje zajęcia w przemyśle. Oferty uprasza się Kurier Poznański zdg 8 339

Elew gospodarczy
z ukończoną Państwową Średnią Szkołą Rolniczą z roczną praktyką, sumienny, energiczny, obeznany dobrze w gospodarstwie, referencje dobre, poszukuje posady na skromnych warunkach od zaraz. Łaskawe zgłoszenia prosi skierować: Marceli Malcherek, Przedmieście, poczta Przemęt. zdg 7 614

Wychowawczyni
z pozwoleniem nauczania (francuski) z bardzo dobrymi poleceniami przyjmie odpowiednią posadę, zna się na gospodarstwie domowym, zatem mogłaby wyreczyć pania domu. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gniezno 1192. ng 48 458

Pomocnik
fryzjerski szuka posady. Środa, Długa 25, u p. Walczak, parter. zdg 7 333

Magister farmacji
nie droga, szuka miejsca. — Oferty i warunki do Kuriera Poznańskiego zdg 7 719

Student
drugi rok studiów Głównej Szkoły Handlowej szuka jakiegokolwiek pracy, znajomość języka niemieckiego, pisanie na maszynie, wieloletnia praktyka biurowa, drogerijno — detaliczna. Oferty Kurier Poznański zdg 6 980

Księgowy Handlowiec
młody Poznaniak, branży techniczno-maszynowej, zmieni posadę w większym przedsiębiorstwie handlowym lub przemysłowym. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 8 133

Panna
po trzydziestce, zna dobrze ekspedycję kolonialną, przyjmie podobną posadę, złoży kaucję bankową. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 7 822

PROPAGANDA



Ogłoszenia i kampanie reklamy gazetowej projektuje i udziela fachowych porad

WYDZIAŁ PROPAGANDY

Wydawnictw Drukarni Polskiej Sp. Akc.
Poznań, św. Marcina 70
I piętro od godz. 16—18

Inteligentna
znająca dobrze gospodarstwo domowe przyjmie posadę u samotnej osoby. Okolica obojętna. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 7 823

Panienska
przyjme posadę do składu od 1. 9. 37. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Smigiel. ng 48 517

Panienska
pisząca na maszynie, księgowość kartotekowa oraz wszelkie prace biurowe poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 7 909

Karmelarz
laborant poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 7 974

Krawcowa
dobrym krojem, szyciem dziennie 150 szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 8 242

Absolwent W. S. H.
znający księgowość korespondencję polsko — niemiecką, maszynę poszukuje zajęcia biurowego lub handlowego. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 8 221

Inteligentna
panienka, znająca prace biurowe, maszynę, prace gospod. domowe, praktyka przy dzieciach, — przyjmie posadę w biurze, do towarzystwa starszej pani lub chętnie też do dzieci. Zgłoszenia z podaniem warunków: poste-restante, Chobienie nr. 1025 zdg 8 030

Poszukuje
jakiegokolwiek pracy magazyniera, portiera lub tp. Złóż kaucję. — Łaskawe oferty „Par” Toruń pod „587”. Pg 29 070-64,92

27. WOLNE MIEJSCA

Wychowawczyni

(freblanka) z praktyką, sumienna i uczciwa, mogąc się wykaazać dobrymi świadectwami, — potrzebna od zaraz do 3-ga dzieci (2 chłopców i 1 dziewczynka 27 lat). Zgłoszenia z podaniem wieku, warunków i fotografii prosi nadesłać do Ekspozytury Kuriera Poznańskiego Gdynia, pod „H. H. 1501”. ng 48 287

Ucznia
poszukuje się od zaraz, nie wyżej 16 lat, który by się chciał wyuczyć w zawodzie techniczno-dentystycznym. Oferty z życiorysem i odpisem świadectw szkolnych, nadesłać do Kuriera Pozn. zdg 8 100

Lekarza
zastępcę poszukuje (pod Poznaniem) na pierwszą połowę września. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 8 655

Panienska
uczciwa, zdrowa, do dzieci, pokoi dobrymi świadectwami potrzebna od 1. 9. 37. Brzeźewska, piekarnia „Sw. Marcina 5”. zdg 9 097

Młodszej
do wszystkiego z gotowaniem. — Spokojna 19, m. 5. zdg 9 080

Gospodyn
zaufanej, 30—40 lat poszukuje od zaraz wykwiną kuchnią, ciastami, zaprawą, wedliną, chów drobiu. Tylko pierwszorzędne referencje. Pożądana znajomość szycia. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 9 070

Piegi gina
OD KREMU: MYDŁA
EFELIS

R. Barcikowski S. A. Poznań

Bufetowa
i gosposia potrzebne. Restauracja Dworcowa, Jarocin. n 48 443

Pomocnik
fryzjerski może się zgłosić, posada stała, może z ondulacją żelazkową. Karolak, Września. — Poznańska 16. zdg 8 024

Służaca
do wszystkiego potrzebna. Tucholska, ul. Rzepeckiego 58, Łazarz. zdg 9 085

Poszukiwana
pierwszorzędna młoda wychowawczyni do 2 dzieci (2, 3 lata), Polka albo Francuzka, pożądana szkoła freblowska. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem warunków: Skłaska, Trzebiecz, p. Trzebiecz. Pomorze. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. zdg 9 307

Rzeźnik - wędliniarz
dobry samodzielny może się zgłosić od zaraz. Brunon Szamotulski, Chojnice, Pomorze, Rynek 3. zdg 9 290

Uczeń
piekarskie potrzebny. Chwaliszewo 6. zdg 9 251

Uczeń
potrzebny. Fabryka Mebli. Wencjańska 7. zdg 9 165

Dziewczę
do wszystkiego potrzebne. Św. Marcina 47 „Filomena”. zdg 9 079

Inteligentna
osoba z referencjami znająca się na gospodarstwie domowym poszukuje posady do samotnej osoby. Łaskawe oferty Oredownik, Łódź, pod „Samotna”. n 48 388

Potrzebny
pomocnik szewski zaraz. Gorniak, Świecowska 14. Piotrków. zdg 9 210

Potrzebna
inteligentna, wymowna, przystojna akwizytorka na stałą posadę Poznań, Wrocławska 14, m. 14. zdg 9 232

Posługaczka
Grobla 28 — 2. zdg 9 168

Dziewczyna
zaraz do wszystkiego. Św. Józefa 9 — 1. zdg 9 171

Potrzebna
panienka obsługa gości. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 9 172

Spawacz
elektryczni specjaliści na elektrody Baldona są poszukiwani przez przemysł przetwórczy na G. Śl. Zgłoszenia Hotel „Monopol”, p. Pustelnik. dg 24 154

Apteka
prow. Wlkp. asystentkę i siłę pomocniczą, długol. praktyka, niem. kat. zaraz lub później, wolne utrzymanie, referencje, warunki Kurier Poznański dg 24 153

Ekspedientka
rzeźnika, Zgłoszenia Poznań, ul. Dąbrowskiego 51 — 1. zdg 9 279

Chłopiec
14 letni uczący, do lekkiego zajęcia potrzebny zaraz. Poznań, Zielona 7, m. 12. zdg 9 271

Młodszy
pomocnik krawiecki może się zgłosić. J. Wojtuś, Poznań, Piotra Wawrzyniaka 22, m. 3. zdg 9 261

Humor zagraniczny



— Cóż to pan taki zdenerwowany? Mówi się, że rybołówstwo działa kojąco na nerwy.
— To prawda, ale ja nie mam pozwolenia na łowienie ryb.
(M)
(Česke Slovo, Praga).

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potoczniemi 200 gr drugie (lub trzecie) 120 gr, przed zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 11.00, w dni przedświąteczne do godz. 22.00, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11.00, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe według możliwości. Drobną ogłoszenia, najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówków, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami. W niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

P. K. O. Poznań nr. 200-149.